



14633

III

2

P

Akta polne 2 r. 1776.

Ad Bartolomaeum

1889

1889. III. 149.

8 r. 1889



Prawo pol. 4995. vol. VIII.

| Numerus currens | L i t e r a S. | Artes. | Leipzig Hummel Hoppe | Forma | Armarium | Forulus | Series |
|--------------------|-------------------|---|-------------------------|-------|----------|---------|--------|
| | Stade. F | Vom Musikalisch-Schönen. Mit Bezug auf Dr. C. Hensel's gleichnamige Schrift. Inauguraldissertation | | 8 | | | |

Treść voluminu VIII.

1. Olizarowicz Fr. Produkt sprawy.
2. Sulistrowscy - Stan sprawy.
3. Wołodzko - Próba dekretu.
4. Pacowie - Wyłożenie sprawy.
5. Bernowicz - Sprawa z Niezabitowskimi.
6. Kozietrowscy - Meritum sprawy.
7. Miniewscy - Sprawa z Jezierzkimi.
8. Krawczewscy - Wykład sprawy.
9. Syruć - Kontrowersya.
10. Nagurscy - Abniesienie sprawy.
11. Wojtanowicz - Sprawa.
12. Straszewicz - Produkt.
13. Tubielewicz - Replika.
14. Flurynowicz - Replika.
15. Tubielewicz - Resolutio.
16. Donnarowicz - Replika.
17. Kalenkiewicz. Oznajmienie interesu.
18. *Ita* ^{procedo} *Growskim*.
19. Growscy - Replika.
20. Urłowski A. - Proceder.
21. *Ita* ^{Replika}.
22. Iwanowoski - Akcessorium.
23. Piszczałka - Replika.
24. Legowiczowicz - Narratywa sprawy.
25. Furówie - Replika.
26. Inarska - Wiadomość o interesie.
27. Franciszkami - Usprawiedliwienie.
28. Lyszkiewiczowicz - Wykład sprawy.
29. Jeleniski - Explikacya sprawy.
30. Rozenbergowicz - Wykład sprawy.
31. Ropona - Stan interesu.
32. Lypwiński - Wykład sprawy.
33. Meritum sprawy KX. Franciszkanów.
34. Grabowscy - Replika.
35. Bielawscy - Replika.
36. Sulistrowski - Replika karmelitom.
37. Karmelici - Replika Sulistrowskiemu.
38. Zawisza - Replika Rurzycom.
39. Ogancowski - Status causae.
40. Sorokowicz - Stan sprawy.
41. Naramowski - Wykład sprawy.
42. Koszycz - Produkt sprawy.
43. Kredytorów prośby z Koszyczem.
44. Pocięja - Petita przeciw Koszyczowi.
45. Skirmontowicz - Produkt sprawy z Orzeszkami.
46. Orzeszkowa Teresa. Produkt.
47. Orzeszko ~~Karimierz~~ ^{Karimierz} - Cathegoria ultima.
48. *Ita* ^{Ludwik} - Produkt z Karimierzem O.
49. *Ita* ^{Benedykt} - Produkt z Karimierzem O.
50. Iwanowoscy - Sprawa z Harosta, Iwanowskim.
51. Iwanowski Harosta - Rezolucya.
52. Massalski ^{Ignacy} - Sprawa z Niesiołowskim.
53. Brodowski - Produkt sprawy z Massalskim.
54. Lenkowicz. Usprawiedliwienie Massalskiemu.
55. Lenkowicz - Status causae przeciw Massalskiemu.
56. Wierzeyski. Produkt przeciw Massalskiemu.
57. Niesiołowscy - Repozycya Massalskiemu.
58. Massalscy - Replika Niesiołowskim.
59. Horain *Ita*. Replika Lenkowiczowi i L.
60. Lenkowicz J. Replika Massalskiemu.
61. Pawlikowscy - Głos odpor. Massalskim.
62. Niesiołowscy. Petita przeciw Massalskiemu.
63. Wierzeyski - Petita przeciw Massalskiemu.
64. Lenkowicz - Petita przeciw Massalskiemu.

REPLIKA

PRZECIWKO

JWW. NIESIOŁOWSKIM Wojewodom Nowogrodzkim,
w Odwodowym stanie Sprawy JOO. Xiążąt Jchmościow
Biskupa Wileń: i pod dozorem Jego będących MASSAL-
SKICH.

*A ta szczególnie konkludować będzie Causam Juris około natury Dobr, i około sposobu z nich
przychodzącego JW. Wojewodziey Nowogr: Posagu z Dobr Oyczystych, a
należącej części w Dobrach spólnego nabycia Macierzystych.*

To konkludowanie przeto Kategoryczne poosobno do każdego przypadku nastąpi, że u-
dzielne względem rozmaitych Dobr tranzakcyę, udzielną nad sobą
mieć mają Rozsądek.

Y powtórę, tam dokładniej ma być czynione, gdzie i o co między Stronami spor na
wzajem zachodzi, gdyż nie zaprzeczone ni do Natury, ni do Sposobu z nich
*Wyprawy Dobra, samym tylko ich wymienieniem iść mają na sku-
tek dawno ofiarowanej z Strony JO. Xcia Biskupa Wi-
leń: dla Wwdziny Nowogr: Exdotacyi.*

A te są z istoty swojej i z zezwolenia obu stronnego prawdzi-
wie Oyczystymi Dobrami.

1mo: Lachowicze ze wszystkimi Folwarkami do siebie przyłączającymi,

2do: Jedna połowa Hrabstwa *Myckiego* podobnie z należnościami do siebie.

3tio: *Połonka* oprócz drobnej części na wspólne Imię przez Rodziców procedujących
Stron nabytey, (o czym udzielną Punkt w Sprawie w poniższych Częściach Repli-
ki.

4to: Takież połowa *Repelki* i *Poberznik*, *Olekszyce* z takimiż natury Oyczystey attynen-
cyami.

5to: *Wieysieje*, *Niemenczyn*, *Czabiszki* z Folwarkiem *Pońole*, *Pałac w Grodnie* z Juryz-
dyką Oyczystą.

6to: *Młtść Dobre* nazwana, w Koronie położona.

Około natury zatym tych wyrażonych Dobr, że sprzeczki między Stronami niemalz,
dla tego w próbę dokumentalną za prawdę pewney natury ich *Oyczystey*, nie wzy-
wają się żadne Prawa i Zapisy.

Lecz że oprócz przerzeczonych Dobr, innego rodzaju pozostałe po Głowach Michała Oy-
ca, Jozefa i Jana Braci, tudzież żyjącego Kazimierza Adryana Brata, Xiążąt Maśl-
skich Majątki poiskiwają się napaśnie i próżnie przez JWW. Wojewodow Nowogr:
w zaprzeczeniu pewney ich natury.

Więc tych dalszych Dobr pozostałość, albo wzięcie ich w Proceder, jakie i które są Oy-
czy-

wgł. dalsze

czyściemi? a jakie i które *Macierzystemi?* Na koniec, a które są *Bratniemi?* W których ile pościć może JW. Wojewodzina, a do których jak się niesprawiedliwie wdaje.

Rzecz około tego.

Tym zaś Dowód albo przekonywanie tej Rzeczy w twojej prawdzie będzie pewniejszy, im to już jest doświadczeniem na Sądzie: że Wdowie Nowogr. poszukający z Dobr zaprzeczonych części spadków, *Natury ich ku pożytkowi swemu tak zgola nie usprawiedliwili*, że nawet powtórny w Replie twojej pismem maxym Munimentowych i stanu Dobr Produktem Xiążąt Jchmciow Maffalskich upewnionego, w najmniejszym ich sposobie przeciwnie nie dotknęli.

A co wniesli, i przy czym się upornie utrzymywać zdają, to *Oboje* dało potrzebę odpowiedzi przez Replikę Xiążętom Maffalskim, a będzie materyą następującego Sądu.

Który to Sąd na Sprawę Produktami obnieszoną, ma poprzedzić kognicyą ze strony Xiążąt Jchmciow Maffalskich podanej instancyi na pospolitym Prawie zasądzoney.

Którey ta jest Treść i Istota.

Ze JW. Wojewodzina Nowogr. bez prawdziwey woli naturalnego Opiekuna poszła za swoim udeterminowaniem w Zamęcie, przeto podpadła pod wyrok Prawa Art. 9. Rozdz. 5.

Słowa tego Prawa: „Jeśliby Dziewka została bez Oycy i Matki, a po śmierci Rodziców, i tych nie dorosły lat swych, albo też i dorosły lat poszła Zamaż bez woli Braci albo Stryjow, &c. takowa odpadywa od Pożagu i Imienia swego Oyczytęgo, „Macierzystęgo i spadkowego, coby i napotym na nią spaść miało.

Jak bowiem przeciw woli i prawdziwemu dozwoleń Xcia Biskupa Wileńskiego Brata i naturalnego Opiekuna postanowione to JWW. Woiewodow dzisiejszych zamęcie, *widzieć całe opisanie aż do punktu Aktu Szluby w Produkcie Xiążąt Jmściow Maffalskich.*

Teraz zaś na dotkliwą odpowiedź pod tytułem Repozycyi JWW. Wwodow, że oprócz nymy sławy i dostojności Naypierwszey w Prowincyi Litt: Osobie, nic ku posłankowi Sprawy dowodami niewsparto, nic się nie odpowiada.

Gdyż tak jest w samey rzeczy, że bez woli Xiążęcia Biskupa to jest postanowione zamęcie.

xmo: Za ocznie i bez wiadomości naturalnego Opiekuna Xcia Biskupa wyraznie idąc i wylamując się spod władzy jego Opiekunskiej w przyjaźnym sobie Ziem: Nowogr: przydana ustronna Opieka.

Która że abusive w Ziemstwie Nowogr: przydana, natych miał Xże Biskup Wileński wyniosłszy protestacyą.

1769. Febr. 11. w Tryble. *Widzieć ten Manifest*

Pozwał Urząd Ziemski Nowogr: do nieważności tego za wniesieniem wyroku, i dopokarania tegoż Urzędu.

1770 Marca 12. Ten spraktykowany contra pluralitatem Dekret sam poświadcza nic wiary niemający, że Xże Biskup Wileń: wraz opowiedział Prawnie nieukontentowanemu swojemu z zamęciem JW. Woiewodziny bez woli i determinacyi swojej.

zdo: Złożony przez JWW. Woiewodow teraz pod datą 1769 Apr: 29. List Xcia Biskupa przy którym żądany posłał Indult tymże samym jest dowodem mimo wolę jego iście w zamęcie Woiewodziny.

A Indult będąc rzeczą udzielną od władzy Opiekunskiej, nieprobuie zezwolenia takiego ja-

31
iakić być powinno każdego Opiekuna przy wydawaniu Dziewek w stan Małżeński.

Nadto 1770. 7bra 22. drugi Manifest w Trble Imieniem Xżcia Jmści Biskupa Wileńskiego na przeciw przybranym Opiekunom. *Widzieć i cały Proceder dotąd ciągnący się.*

A co próbuje to Zamęścić być aktualnie mimo determinacyą naturalnego Opiekuna Xżcia Jmci Biskupa Wileńskiego: jest to samo na jawie z nie dopełnionych obu stron Kondycyi Prawem pospolitym do Aktu Słubowin przywiązanych.

Pierwsza Kondycya w Art. 1. Roz. 5. O obyczaju wydawania Dziewek Zamąż mieć chce to Prawo, aby najwprzód Ociec, Matka, Bracia lub Opiekunowie upewnili od biorącego Dziewkę w Zamęście, zapisania Oprawy jej Wiana.

Słowa tego Prawa: „Najpierw niżli Córkę za Mąż wyda, ma od Zięcia wziąć Zapis „pod Pieczęcią i z podpisem ręki jego, którym on na trzeciej części Imienia swego leżącego on Pośag, to jest pieniądze gotowe sówito szacując opisać ma.

Słowa dalsze tegoż Prawa: „A potym on Zapis na pierwszych Rokach Ziemskich Sądów „wnie odprawujących się, przed Sądem Ziem: onego Powiatu, w którym ta ofia- „dłość, na czym Wiano zapisane będzie leżeć, ma ooczowicie zeznać, i powinien „będzie Zięć list swój osobny pod zarękami dać Oycowi.

Nakoniec Nauka w Prawie dalsza w słowa: „Potemuż się Matka, Bracia, Stryjowie i in- „ni bliſcy około wydawania w stan Małżeński Dziewki Narodu Szlacheckiego za- „chować, i pierwiej wydania jej za Mąż, Oprawę od Zięcia otrzymać mają.

Ten obyczaj nie dopełniony ani przez JW. Wwdę względem zapisania Wiana na trzeciej części Imienia swego leżącego, ani przez Xcia Biskupa względem wzięcia listu osobnego pod zarękami oprawnego.

A małyż to dowód, i nie widzialneż to świadectwo: że mimo wolą Xcia Biskupa jak postanowione Zamęście, tak nie dochowany obyczaj Prawem do Aktu tego Zamęścia przywiązany.

Na ostatek w tymże Art. 1. Roz. 5. tak upewnia Prawo pospolite in verba: *A jeſliby Ociec, Matka, Brat, i kto z bliſkich wydając Dziewkę za Mąż, takowey Oprawy i Wiana jako wyżej opisano, od Zięcia nie odzierżeli, takowa Dziewka po śmierci Męża swego wniesienie traci, chociażby wielką sumnę za sobą wniosła.*

Owoż nawet według obowiązku tego Prawa dla bezpieczeństwa i dobra Domu własnego zapobiegając z przypadku straty wniesienia nie oprawnego, byłby obligowanym Xże Biskup przed wydaniem za Mąż otrzymać Oprawę JW. Wojewodziny Wiana.

Lecz że pomimo determinacyą jego to zawarte Zamęście, w dowód dozwoleń Xcia Biskupa jego, nie składają JWW. Wojewodowie Nowogr: nie składają Zapisów Reformacyjnych.

Wszystko tedy jest: że pójście za Mąż bez woli Brata naturalnego Opiekuna, podpada i poddało JW. Wwdzinę pod wyrok Prawa Art. 9. Roz. 5.

A więcej jeszcze uważając z teyże nauki pospolitego Prawa, sami wyznali prawdę JWW. Wojewodowie, czemu Xże Jmć Biskup Wileński nie dozwalał terazniejszego postanowienia.

Bo chciał na ów czas jako mu Prawo zaleca widzieć Wianu odpowiadającą trzecią część Imienia leżącego.

Y tak Art. 2. Roz. 5. zobligował Xcia Jmci Biskupa w te słowa: *A gdzieby trzecia część nie stała przeciwko wniesienia, tedy Ociec, albo ten, kto ją wydawać będzie, ma za tę Sumnę pieniędzy, co by po niej miał dać, kupić za to Imienie, i po tej Dziewce Zięciowi dać. A Zięć przecie Zenie swej za to, co by osobno wziął Sumnę jaką, ma Oprawę uczynić na trzeciej części Imienia swego własnego.*

Y że tego żądał po JW. Wwdzie Nowogr: Xiąże jako Brat i Opiekun naturalny, tym to

pewniejszym jest, że o tym nawet sama Replika JWW. Wwodow daje przyświadczenie.

Lecz że sprzeciwili się i Prawu, i Opiekunskiej woli JWW. Wwodowie postanowili między sobą Zamęcie, a te dla niedopełnionego obyczaju w Art: 1. i 2. Roz: 5. przepisane-go, jest przeciw udyśponowaniu Opiekuna, i przeciw wyraźney woli jego.

Tego zaś nie przeświadczyli JWW. Wojewodowie: aby Xże Jmć Biskup miał być szkodziwym terazniejszey JW. Wwodziney Opiekunem, a zatym mimo jego woli nie mogli wchodzić w stan Małżeństwa.

Toć to tedy jest: że przychodzi czynić skutek albo exekucyą Statutu w Artykule 9. Roz: 5. przepisaną.

Według którego Prawa z przewinienia JW. Wojewodziey Xże Jmć Biskup odpadkowej jej części na Osobę swoją spływającej, nie dopomina się, a wszakże z tegoż respektu na uczestniki równe, dwie z całego upadku części że należą, oddaje to pod Sądową z Sprawiedliwością pojednaną przezorność.

Teraz więc dla porządku przyzwoitego, całkowity dalszy spor Stron rozbiiera się na Kategoryczne Punkta, czyli na części w sprawie oddzielne, względem każdego zakwestyonowania w Dobrach i wizerakiego rodzaju Mtsiach.

CZĘŚC PIERWSZA

O naturze Folwarku Domanowzczyzna zwanego, i o Aktorstwie jego zesłemu Kniaziowi Maffalskiemu Hetmanowi od Zony Zapisowym.

Zgodnym to między Stronami być musi: co się na wierze i powadze Zapisu przyznanego wnosi i potwierdza.

Ani bowiem przytłoi inaczej rozumieć o składzie Zapisu, jeno według Prawa Konst: pod Art: 17. Roz: 7. *Aby Zapisy pospolicie na insze rozumienie wykładane nie były, jedno jako napisane, i tak, jako same w sobie brzmią.*

Przeto aczkolwiek ze strony JWW. Wojewodow o Zapisach od zesłey Hetmanowey Michałowi Kniaziowi Maffalskiemu danych, przeciwko naznaczeniu z nich uporny dotąd toczy się Procefs.

Wizerako koniec on swój odbierać ma z oczowistego poznania składu Zapisu, (o który rzecz,) i właściwego zakonkludowania o nim.

A tak do wiadomości to najpierwszey należy: że Franciszka z Oginskich Maffalska Michałowi Kniaziowi Maffalskiemu Mężowi swemu, a procedujących Stron Rodzicowi w Roku 1724. Aug: 4. wydawszy wieczysto-donacyiny Zapis, *przyznała go nadto w Grodzie Grodzieńskim.*

Którym rmo: 100,000. złt: Pol: od niego sobie zapisanych zrzekła się, darowała, i odpisała.

2do: Cokolwiek Posagu z Dobr Oyczytych i Macierzytych od Brata rodzonego Antoniego Oginskiego Stty Radoszkowskiego oney należało, także część jedną *Indury, Swistoczy i Hrayna* Dobr w Pwcie Grodzień: leżących, od tegoż Brata sobie zapisaną. Nie mniej drugą część tychże Dobr na siebie samą spadającą, temuz Mężowi zapisała.

3tio: Posag dla Siostry swojej Roży z Oginskich Krasieńskiej Kasztelanowey Plockiey od Brata, to jest od wyż rzeczonego Antoniego Oginskiego Stty Radoszkowskiego należ-

leżny, a przez wspomnioną Kasztelanową Plocką sobie cedowany, temuż Mężowi swojemu darowała, i moc do dochodzenia takowych, własnego i Siostrzynnego Pośagów, z Osoby swojej na Osobę onego przeniósła.

Nakoniec ogólnym terminem tę donacyą zawarła w tych słowach: *Nietylko te Dobra i Summy, które się pomieniły, ale też i ruchomość moją, to jest: suknie, klejnoty, złoto, srebro, miedź, cynę, &c. i cokolwiek Ruchomością nazwać się może, a wszystko to, najmniejszej rzeczy na siebie samą nie excypując, ani wyłączając, pogotowi bliskich Krewnych swoich, a tymbarziej obcych, daję, daruję, i wiecznemi czasami z osoby mojej kondonuję i zapisuję.*

Z doskonałego w determinacyą Zapisu tego weyrzenia, inaczej wnosić ani się godzi, tylko, że tego wszystkiego zeszył Hetman od Daty nastania owego to Dokumentu został Dziedzicem, czego była Dziedziczką dawniej jego Zona.

Kiedy Hetmanowa w Indurze, Swistoczy i Hraynie własną, i od Brata sobie darowaną część, Pośag z Dobr Oyczytych i Macierzytych, już to na siebie, już to na Siostrę swoją przychodzący, a od niej sobie darowany, *ba nawet ruchomość swoją wszystkie Mężowi wiecznością zapisała.*

A zapisała ogólnie wszystko, bez najmniejszego wyłączenia.

Więc też ogólnie wszystkiego sama przestała być Aktorką.

Bowiem według Prawa pospolitego do przecięcia Aktorstwa jednego Domu, a przeniesienia onego w Dom inny, są tylko Zapisy bądź darowane, bądź przedaźne, &c.

A takich Zapisów czynienie że jest każdemu z Obywatelów Szlachetnie urodzonemu powzięcznie wolne.

Wspierają tę Prawdę Prawa Statutowe Art: 17. Roz: 3. §. 4. Art: 41. Rozdz: 3. i Art: 1. Rodz: 7.

Po tey co do słowa wyżej wypisanej treści Donacyi, taka dalsza jej co do Potomstwa i z tych słów złożona Kaucya: *To jednak warując, iż jeżeli z łaski Najwyższego Boga, da się Bóg z Potomstwa zemną spłodzonego cieszyć, tedy to Potomstwo od tey Fortuny oddalone być nie ma.*

Nic ona innego z siebie nie znaczy, ani inaczej rozumiana i wykładana nad brzmienie Zapisu być nie może, tylko że Ociec pewnym stanowiący majątku zapisowego Dziedzicem, aby go od Potomstwa przyzłego nie oddalał, obligowany.

Nie z Aktorstwa Matki aby nie oddalał Potomstwa.

Bo ta in iktu nastania swych Zapisów przestała być Aktorką, i utraciła wszystek przymiot Aktorstwa.

A inaczej, toby Matka z siebie prosto determinowała na Potomstwo.

Ale Ociec z Aktorstwa swego aby nie oddalał Potomstwa.

Bo stanął z czasem Zapisów pewnym Dobr Zapisowych, i mocnym do oddalenia Dziedzicem.

Jako tedy moc mającemu oddać, to jest pewnemu Dziedzicowi, założony w Donacyi wieczystey warunek: *Aby od Potomstwa nie oddalał.*

Bo gdyby nie był Dziedzicem z tey Donacyi Ociec, tedyby warunkiem mocy Dziedzica obligowanym nie był.

Taki warunek tym jaśniej i rzeczywisciey Aktorstwo usprawiedliwia Oycę, tak dalece go tylko zobowiązał, aby z Aktorstwa swego na stronę nie oddalił od Dzieci.

Nazwanie Zapisu Donacyinego cały sposób i kroy jego są wieczyste na Dziedzictwo zeszyłemu Hetmanowi.

Słowa Donacyi: *Dobrowolny, Donacyiny, Wieczysty, nie poruszony i nigdy nie odzowny Zapis*, są to nazwiska rzeczy, albo istotne przymioty i własności onych z Zapisem Donacyinym opisane i objęte.

Jak prędko sama forma i sam tytuł Donacyi: *Wieczysty, nie poruszony, i nigdy nie odzowny, Donacyiny Zapis*, tak natychmiast niezmiennie Aktorstwo upewnia Hetmana.

Jakoż zeszła Hetmanowa na pewność zapisanego Mężowi Aktorstwa, Ewikcyą z siebie dla Hetmana opisuje: iż we wszystkich punktach dosyć czynić nie innemu, tylko temu Donacyinemu Zapisowi submittuje się.

A zatym Donacya zawsze Donacyą, i z niey Hetman zawsze zapisanego majątku Dziedzie.

Ani rozumieć tak przystoi: żeby Zona zapisując wieczność Mężowi, z siebie zapisywała Aktorstwo razem spodziewanemu Potomstwu.

Bo takiego naznaczenia w Zapisie Donacyinym nie ma.

Więc rozumienie przeciwne jest nad brzmienie i znaydowanie się Zapisu.

Donacya od Zony Hetmanowi dana, na zawsze dana, to jest na nigdy nie odzowne czasy, (jako sama o sobie świadczy) nie poruszoną Donacyą.

Toć wedle niey Hetman został Dobr sobie zapisanych nigdy nie zmiennym Dziedzicem.

Warunek zaś Dziedzicowi Zapisowemu względem nie oddalenia Potomstwa, tę tylko Dziedzictwu onego naznaczył różnicę:

Jeżeliby Potomstwa nie było, tedy wolno było Hetmanowi wyż wyrażone sobie zapisane Dobra ogółem wżyskie komu chcąc na stronę dać, darować, lub zapisać.

A jeżeliby było Potomstwo, tedy one był obowiązany Hetman temuż Potomstwu do sukcedowania po sobie zostawić.

Y to naturalnie Kaucya wzmieniona znaczy, a z żadnego względu zapisanego Hetmanowi Dziedzictwa nie narusza.

Bo nie mimo Zapis Donacyiny Hetmanowi zapisala Matka na Potomstwo Dziedzictwo, ale przez Zapis Hetmana z Zapisowego pierwey jemu Aktorstwa obligowała nie oddalać Potomstwa.

Jakoż i dopiero tak się dzieje, że nie oddalił od Potomstwa Zapisowego Aktorstwa Hetman, lecz zostawił Domanowščyznę po sobie, i z Aktorstwa swego w Sukcesyi dla tegoż Potomstwa.

Nie chcą tylko oney JWW. Wojewodowie rozumieć i przyimować za spadłą *po Oycu*, ale *po Matce*, i tak nad brzmienie Zapisu rozumieją.

To zaś JWW. Wwdow rozumienie jak jest niesprawiedliwe, i nazbyt zyskowi swemu podchlebne, uważać.

Naypierwey pyta się w ogulności: Czy może Potomek mieć do tego Prawo spadkowe, do czego się wyrzekł Prawa swego Przodek jego?

A odpowiedzi dać inney i prostej pytanu niemożna, jeno że *nie może*.

Tuż dopiero zwrócić się ku doświadczeniu czego była Aktorką zeszła Hetmanowa? i jak się jey Aktorstwo obróciło?

1mo: Miała sobie zapisane od Męża 100,000. zł: i tych się Mężowi zrzekła.

2do: Oczekiwała z Domu własnego swego, i od Siostry swey sobie ustąpionego Posagu, była dwóch części *w Indurze, Swiśloczy i Hraynie* Aktorką, miała przy tym Mtsć ruchomą.
To

71
To wszystko bez excepty, nie zachowawszy nawet dożywocia dla siebie, wiecznością Mężowi swemu darowała.

A tak niczego do sukcesowania po sobie dla Potomstwa nie zostawiła.

Owoż najjaśniej naprzykład z takiego przypadku konkluduje się.

Gdyby zeszły Hetman w krótkce po wzięty od Zony Donacyi nie zostawiwszy żadnego Potomstwa, ani żadney nie uczyniwszy co do rozrządzenia substancją dyspozycyi, z tym się pożegnał światem.

Quæritur: Komu te Dobra od Hetmanowey Hetmanowi zapisane dostawaćby się miały? czy Hetmanowey?

Zapewne zgodzić się tu trzeba: że dostałyby się najbliższemu z Domu jego Sukcesorowi.

Toć z takiego przypadku znowu nie przekonane świadectwo i dowód: że Dobra niegdyś *Macierzyste* za sprawą wydanej od Matki dla Oycy Donacyi, stały się *Dobrami Oyczystymi*.

A te dopiero z Aktorstwa Oycy pozostałe, na spadek dla Potomstwa.

Więc w onych JW. Wojewodzina nic więcej żądać nie może, jak Pośagu z czwartey Części.

A próżnie z Zapisów Oycowi wydanych, spadku jakoby Dobr Macierzystych szuka.

Bo dla bytności Zapisów Oycowi na wieczność, albo od Zony Mężowi danych, rozumieć spadek przyrodzony dla Potomstwa po Matce, jest niewinnie zaprzeczyć się znajomości o Spadkach.

Bowiem, tam spadki po Rodzicach i bliskich na Potomki nie przychodzą, na co za żywo-
ta ich postanowione będą Zapisy.

Tak Art. 17. Roz. 3. konkluduje o spadkach po śmierci Oycy i Matek na Potomki.

Słowa tego Prawa: *Jesliby przez nich sfałszowanym Zapisem nie były zawiedzione.*

Y tak Art. 14. Roz. 5. o spadkach Matczynych deklaruje: *Ze wszelaka Młtść Macierzysta bez rozprawy i opisu sfałszowanego pozostała, którąby nikomu nie była zapisana, w ten czas w równy ma iść dział między Syny i Córki.*

Tu tedy spadku żadnego po Matce nie ma, bo Zapisy od niej Oycowi okazują się w naturze.

Dla bytności których niemoże być spadek przywłaszczany, bo z Zapisu rzecz, i z Aktorstwa Zapisowego pozostałość zniósła wszelkie rozumienie pozostałości Matczynych.

A między Potomstwem z Głowy Oycy Zapisowego Dziedzica zostało umiarkowanie, jako dla Córki z czwartey części imienia Oyczystego wyprawa.

Ze zaś Folwark *Domanowszczyzna* ze skutku tego Zapisu donacyjnego przyszedł do Aktorstwa zeszłego Hetmana, i jest aktualnie Oyczystym majątkiem, tak się dowodzi i jasno okazuje.

1728. Junii 5. Dttna, eorundem 7. w Magdeburgu Grodzien: przyznana, tegoż samego roku Aug. 23. do Trblu przeniesiona, między JWW. Kazimierzem i Eleonorą z Woynow Hreczynów Ogiskiem i Wojewodami Trockiem, a Michałem i Franciszką z Ogiskich Masalskimi pod tę porę Pisarzami W.X.L. zawarta ugodliwa Konwencya *Videatur*.

Z której dowodzi: że *Domanowszczyzna* była attynencyą do Indury (którey Indury Aktorstwo miał sobie Hetman od Zony w częściach darowane) należąca oraz iż taż

Domanowszczyzna ze wsią Jaśkiewiczami, tudzież Dwór w Grodnie na ulicy Wileń: przy Kościele S. Ducha będący, przytym Summy 40,000. zł: dostały się JWW. Maślalskim od Ogińskich Wdow Trockich za dwie części z *Indury*, *Swiśloczy* i *Hrayna* po JW. Helenie z Ogińskich Tarłowej Cześnikowej W. X. L. JWW. Maślalskim przychodzące.

To jest za jedną na Osobę samey JW. Maślalskiej spadłą, a za drugą od Brata oneyże darowaną.

Gdy więc tey to Konwencyi sposobem zamiany za dwie części *Indury* *Swiśloczy* i *Hrayna* JWW. Maślalskim *Domanowszczyzna*, Dworek Grodzieński, i 40,000. Summy dostały się.

Tedy jako wyżej wyrażone *Indury* i dalszych Dobr części z udeterminowania Donacyi Hetmanowi służącej, do Aktorstwa jego należały, tak *Domanowszczyzna* za one nabyta, tegoż Hetmana stała się Aktorstwem.

A przeto jest substancją Oyczytą.

Nadto też *Domanowszczyzna* własną sumą Hetmańską z pod zaftawy oswobodzoną została, Dowod z teyże Konwencyi że JWW. Ogińscy Wdowie Troccy nie uścąpili oney wolney, ale w zaftawie u W. JP. Jakuba Rukiewicza Skarb: Smoleńskiego we 24,000. zł: będącą.

Przeczą temu Wdowie Nowogr: iżby *Domanowszczyzna*, Dworek Grodzieński i Summa 40,000. zł: z poprzedzoney Konwencyi wynikłe, miały być majątkiem Oyczytym Domu Maślalskich, i między innemi już powyżej w Kwestiach o Donacyi zachodzących rezolwowanemi zarzutami, do teraźniejszego przypadku szczególny zarzut czynią takowy:

„ Gdyby i tak było, żeby Donacya czyniła Aktorem Oyca Dobr Macierzystych, mimo „ Dzieci, tedy jednak nie służyła Oycu na Mśc *Domanowszczyznę* i na Summę „ 40,000. zł: Donacya; bowiem Oycu dana znajduje się w R. 1724. Aug: 4. Dtną „ a Konwencya, przez którą *Domanowszczyzna* i Summa 40,000. zł: Matce Akto- „ row dostała się, znajduje się w R. 1728. Junii 5. Tedy co Matka Aktorow przez „ ugodę w R. 1728. nabyła, tego przez Donacyą pierwey czterma laty datowaną, „ acżi Aktorstwo Oycu upewnijającą, zapisać niemogła. Prawo Art: 4. z Roz: 7. nie „ ma nikt nikomu żadnego spadku zapisywać.

Daley z firony tychże Wdow w Replie podano:

„ Jż nie miała zeszła Matka Aktorow żadnego Prawa w R. 1724. do całej *Domanowszczy-* „ zny i Summy 40,000. które w R. 1728. nabyła, a zatym i zapisować tego nie mo- „ gła.

Na ten swóy zarzut łatwo znajdują sami JWW. Wojewodowie odpowiedź, gdy się wpa- trzą nie parcyalną uwagą w Konwencyą *Domanowszczyznę* &c. dla JWW. Maślalskich determinującą, i w Donacyą od Hetmanowej Hetmanowi służącą.

Dóyrzą bowiem w Donacyi iż część *Indury*, *Swiśloczy* i *Hrayna* w R. 1724. Hetmanowi są zapisane do dochodzenia, w Roku zaś 1728. skończyło się takowych zapisanych części dochodzenie przez pozyskanie za one wieczności całej *Domanowszczyzny*, 40,000. i *Dworku Grodzieńskiego*.

Więc *Domanowszczyzna* &c. jest skutkiem daru w Donacyi do dochodzenia uścąpionego.

Bo czyby to Hetman pozyskał części w *Indurze*, *Swiśloczy* i *Hraynie*, czyli że miało takowych części poróżnie rozrzuconych, wziół w jednej *Domanowszczyźnie*, tudzież we 40,000. i *Dworku Grodzieńskim* należną dla siebie satysfakcyą, wszystko na jedno wychodzi.

Ani można mówić: iżby *Domanowszczyzna* miała być z osobliwego nabycia, gdyż ona jest nabytą za części Hetmanowi darowane.

A za-

A zatem jego nakładem nabyta, jego też Aktoſtwa nabycie reprezentuje.

A Prawo Art. 4. z Roz. 7. nieporządnie jeſt wciągnięty na ſwiadectwo przez Replikę Wo-
jewodow do tego przypadku, ponieważ on nie o tym mówi, nad czym taż Repli-
ka bez-potrzebnie pracowała.

Słowa bowiem tego Prawa ſą takowe: *Jeſliby kto chciał komu zapisać jaki ſpadek, który-
by miał nań przyſiść, po bliſkości jakimkolwiek Prawem, a tenby jeſzcze był żywy, po
którymby ſię to jemu miało doſtać, tedy takowego ſpadku nikt nie może nikomu zapi-
sywać, ani Summy nijakiej na tym wnoſić, ażby po zmarłej ręce Prawo ſię jemu o-
tworzyło.*

Przeciwnie ſię rzecz ma w ſpadku od Hetmanowey Hetmanowi do dochodzenia na Indu-
rze &c. zapisanym.

Bo on w czasie wydawanego na ſię Zapiſu nie był jeſzcze oczekiwanym, ale już rzeczy-
wiſcie po Tarłowey Czeſnikowey Litt: na Hetmanową i daſznych Konſukceſſorow
oney ſpadłym.

Co więkſza, Dwor Indurki z Włoſcią do niego należąca był w poſſeſſyi Hetmanow
*Świadkiem tego jeſt rzeczona Konwencya między Ogińſkimi Wwdami Trockimi, a
Hetmanami zſzła, w której wyraża ſię: iż Wwdowie o rzeczona Czeſnikowey
Litt: zdarzoną Sukceſſyą od Roku 1723. w Trble proceder wiedli, i Reindukcyą do
Dworu Indurſkiego u Hetmanow wygrywali.*

Jeſli zaś na literach tylko tytułu tego Art. 4. z Rozdz. 7. zaſadzać ſię: *Ze nie ma nikt ni-
komu żadnego ſpadku zapisywać, czego w ręku nie ma,* byłoby to ſię ſzepnie na
ſwoim fundamencie zawodzić.

Bo na ſłowach tylko tytułu polegając, a rzeczy w ſamym Prawie dokładnie wyłuſzczo-
ney poznania nie doſięgać, albo doſięgniętego przyimować niechcąc, jeſt przeciwno
temuż Prawu nadaremne płodzić interpretacye.

Gdyż na wspomnioną część tytułu: *Czego w ręku nie ma* doſyć jeſt jasne w ſamym Arty-
kule tłumaczenie ſię w tych ſłowach:

*A wſzakże jeſliby takowy ſpadek na kogo po zmarłej ręce Prawem przyrodzonym przy-
padł, a onby komu ſię do takowego ſpadku Prawo przyrodzone otworzyło, z dobrej
woli na kogo innego Prawo ſwe wlaſt, i to komu Urzędownie zapisał, albo zlecił, to
mu wolno będzie uczynić.*

Y dalej w ſłowach: *A ten, komu to zapisano, mocen będzie tego, jakoby ſam iſciec na ko-
go to ſpadło, Prawem onego na dzierżącym dochodzić, a doſzedłszy według Prawa
ſwojego, tego używać ma.*

Wedle dozwolenia którego Prawa ſłuſznie miał ſobie zapisaną Hetman od Żony Sukceſſyą,
i doſzedł oney przez oſiagnienie Domanowſzczyzny, a zatem teyże Domanowſzczy-
zny nie wzruſzoną i Poſſeſſjonalnym ſtał ſię Dziedzicem.

Nie nadwątla bynajmniey Dziedzictwa Hetmańſkiego w Domanowſzczyźnie i w daſznych
nie raz wspomnioney Konwencyi otrzymanych zrykach, ta przyczyna iż w owej
Konwencyi zſzła Hetmanowa wspomniona jeſt Aktorką w porządku czynienia tey-
że Konwencyi.

Gdyż co do wywodu bliſkości konnexyi ſwojej z zſzłą Tarłową Czeſnikową Litt: po
którey dopominała ſię Sukceſſyi, aktualną była Aktorką, i takowego Aktoſtwa ſwo-
jego powinna była czynić dewedy nayuroczyſtſze z obowiązku przyrzeczoney i o-
piſaney w Donacyi dla Hetmana Ewikcyi.

Bo cóżby były za skutki uczynioney od niey dla Męża Donacyi, gdyby czaſu zachodzą-
cey kombinacyi o darowaną dla Hetmana Sukceſſyą, ſama ſiebie teyże Sukceſſyi nie
dowodła być Aktorką.

Z przeciwna, nie godzi ſię nawet tak wnoſić, iżby dla tey przyczyny że w punktach do
ugody między Ogińſkimi Wwdami Trockimi a Hetmanami naſtąpić mającey pro-
jektowanych, ſamą Hetmanową utytułowaną Aktorką takowey ugody miało upa-
dać Dziedzictwo Hetmana przyznany Zapiſem dla niego utwierdzone.

Bowiem nicht nabytego przez uroczysty Zapis Aktoſtwa inaczey uronić albo tracić nie może, chyba przez równie uroczystym Zapiſem onego *odſtąpienie*, albo *ſprzedanie*.

Aże nie odpisał na wzajem zeſzły Hetman wydaney ſobie od Zony Donacyi, ani ſię uſunął od teyże Donacyi przez żadne formalne oney *zrzeczenie*.

Przeto tedy owa Donacya jako przyznany Dokument według Art: 1. 6. i 7. Roz: 7. oraz Konſt: 1588. titulo *De valore Zapiſow*, i Konſt: 1726. tit: *Zapiſy*, ani dyſputowaną, ani na inne rozumienie wykładaną być nie może,

A zatym na fundamencie tak uroczystego Donacyi Zapiſu Aktoſtwa Domanowſzczyzny i dalszey z nią wſpólnie przez zeſzłego Hetmana nabytey ſubſtancyi, było jego właſciwie Dziedzicznym majątkiem.

Toć to jeſt: że dopiero przez Potomſtwa Hetmana *za Oyczyſte* koniecznie rozumianym, a przez wyrok Sądowy tak deklarowanym być powinno.

A to, o czym mówili JWW. Wojewodowie Nowogr: *Ze Xże Biſkup będąc proſzonym od Wwdow o uwiadomienie jakie ſą Dobra Macierzyſte, a jakie Oyczyſte?* Mttſć Domanowſzczyznę za Macierzyſtą w Specyfikacyi ręką Manualiſty ſwego piſaney wyraził.

Nic nie znaczy, i żadney nad ſobą Sądowey nie ſprawuje uwagi, bo według Art: 82. Roz: 4. i Konſt: pod nim ten proſty papier okazany, przez ſię, i z względu na ſię nic nie ſtanowi.

Tym barzies natury Dobr Zapiſami uſprawiedliwioney, ani może, ani jeſt zdatny przeiſtaczać.

Słowa tego Prawa: *Proſtym liſtem, albo Minutą dowiedziono u Prawa nic być niemoże, tylko pod Pieczęcią, albo Księgami Urzędowemi.*

Jżeliż proſta owa Minuta na ſame igrzyſko ze ſtrony JWW. Wwdow złożona, która przez wſpomniane dopiero Prawo od charakteru dowodu naymnieyſzego u Sądu oddalona, może być braną za tak ſilny dowod, iżby miała obalać i niſzczyć przyznane Dokumenta, jedyną prawie majątkow Obywatelſkich twierdząc?

Nakoniec, ani może być dla ſprawiedliwego umyſłu żadną konwikcyą to, co ſię potoczniemi dowodzi piſmami, a nie przekonywa autentycznymi, lub Urzędowemi Dokumentami.

Owoż to wſzytko jeſt tak z ſtrony dowodow Xiążąt Ichmcw Maſſaſkich, jako też z ſtrony złożonych przez nich natury Zapiſu 1724. Ewikcyi.

Ze wſzy ſtka Mttſć temi Zapiſami objęta leżąca i ruchoma, bez wyłączenia żadney, z mocy i iſtoty tychże Zapiſow jeſt natury Oyczyſtey.

Y więc z rzeczoney Mttſci Domanowſzczyzna zwaney, po uſprawiedliwieniu nad nią Oyczyſtego Prawa JW. Wojewodzina z niey z czwartey części ſamą tylko mieć powinna *Wyprawę*, a nie część jaką Dziedzictwa.

Gdyż w Dobrach Oyczyſtych Córki, że nie dziedziczą konkluduje Prawo pod Art: 14. Roz: 5. Konſt: 1588. folio 461. titulo o *Poſażeniu Siotr*.

CZĘŚC DRUGA.

Pewną i każdego widokowi podległą dowodzi prawdę: Ze Dobra Wieſieyſki z miaſteczkiem Kopciowſkim teraz Juſtyjanowem zowiące ſię, tudzież Mttſć Strumna z Fohwarkami Ozieryſzki, Skrzetuciszki, i dalsze za Donacyą Antoniego Ogińſkiego w Dom 300. Xiążąt Maſſaſkich weſzłe, z wyraźności teyże Donacyi ſą w naturze majątku Oyczyſtego.

111

Okolo czego Rzecz w tym się sposobie traktuje.

Nie wieleby konwikcyi na to potrzeba było, że Dobra za Donacyą od Antoniego Ogińskiego w Dom Maffalskich weszły, równo z cząsem teyże Donacyi stały się Dobrami Oyczytami Domu Maffalskich.

Albowiem okolo tey pewności dosyć dowodu, a przyznanego Zapisu złożyli Xiążęta Jchmość Maffalscy przez Indukę swoją.

Gdy jednak JWW. Wwdowie Nowogr. całą usilność swoją obrócili te Dobra zreformować w istotę majątku Macierzytęgo, i ktemu poczynili o onych wiele w głosie swoim przewencyi, ani z rzetelnością, ani z Zapisem Donacyinym nie zgodnych.

Przeto przez znikczemnienie tychże usilności obojgu temu arcy przeciwnych będzie się usprawiedliwiać natura Dobr nie z obojętności, aby jakiey podlegać miała, lecz z zarzutów właściwą jej postawę odeymających.

Dwa bowiem uprzedzenia swoje tym końcem wypisali JWW. Wwdowie Nowogr:

Pierwszego Treść: Ze na połowę Dobr Macierzytych Franciszki z Ogińskich Maffalskiej „ Hetmanowey Lit: nie była potrzebna żadna Donacya od Antoniego Ogińskiego, „ bo i bez tey Donacyi była równie Aktorką z Bratem swoim rodzonym Antonim „ Ogińskim Dobr po Matce swojej spadłych, a prócz tego miała Prawo należności „ do Czwartey części Dobr Oyczytych.

Drugiego Opinia: Ze Antoni Stta Radoszkowski uspakajając Siostrę, tak za połowę Dobr „ Macierzytych Dziedzicznie jej należących, jako i za Posąg z 4tey części Oyczy- „ tych jej powinny, ustąpił Dobr Wieyściejek &c.

Jak zaś nadzieja nader mylna z przekonywania taką przewencyą JWW. Wwdow, że obie Opinie przeciwko stanowi aktualney prawdy wniesione, sama Donacya Antoniego Ogińskiego będzie środkiem o tę pomyłkę przeświadczenia dopiero wspomnianych wnioskow.

A to tak:

1724. Aug: 21. Dttna, eorundem 25. w Trble przyznana *Videatur Donacya.*

Słowa właściwe tey Donacyi pierwsze te są: *Ja Ogiński Stta Radoszk: mając sobie Dobra po Dobrodziejach Rodzicach moich zapisane, jako też Jure naturalis Successionis spadłe w różnych Władztwach i Pwłach będące, jako to &c.*

Wyraz drugi ten jest: *Splaciwszy Summy Posagowe, i przezemnie za Obligiem pożyczone 21,000. inkludowawszy w ten komput Summy assekuracyą S.P. Franciszki Maffalskiej S.P.P. Wizytom daną na splacenie Summy Posagowey Siostram naszym &c.*

Z pierwszego tedy Dokumentowego wyrazu przeświadcza się: iż żadnego Prawa Hetmanowa nie miała do Dobr po Rodzicach pozostałych, ponieważ one od tychże Rodzicow Synowi Sttacie Radosz: były zapisanemi.

Z drugiego zaś widocznym jest: że nawet Posagową pretenforką nie była, ponieważ tenże Dokument świadczy: że nietylko Hetmanowey, ale wszystkim Siostram są wypłacane Summy Posagowe.

Co większa: okazuje się: iż nayscisleysze z Hetmanową kalkulacye poprzedziły *Rzeczona Donacyą*, i należną satysfakcyą wszelkie oney pretenfye zostały ułatwionemi.

Kiedy nawet ręczny oneyże od Brata winny dług i Assekuracya niejakoś Wizytom dawana, likwidowane były.

Z tych krótko przełożonych wywodow jasno wydaje się: iż powyższe w Replice Woje-

wdow Nowogr: poczynione przewencye są przeciwne tak rzetelności, jakoteż świadectwu Dokumentowemu.

Wciąż zatym idący teyże Repliki wniosek: iżby Stta Radofzkowski miał zapisywać Dobra Hetmanom w nadgodę należnych Hetmanowey w Dobrach Macierzyfitych części, i przychodzącego z Dobr Oyczyfitych Posagu, jest arcy zawodny i niesprawiedliwy.

Nie może to służyć tey Wdow Nowogr: instancyi, iż Hetmanowa w R. 1724. Aug: 4. czyhając Donacyą Dobr swoich na Hetmana, wymieniła w oney należący sobie od Brata Posag, tudzież spadek Dobr Oyczyfitych i Macierzyfitych.

Przeto: iż ta przez Hetmanową w Dokumencie Hetmanowi ofiarowanym wyrażona pretenfya, jako bez przytomności Stty Radofzkowskiego do tego Dokumentu nie wchodzącego, była tylko obeymowaniem zysku o pewności nie przeświadczonego.

A ponieważ Stta Radofzkow: co do Dobr Oyczyfitych i Macierzyfitych przez Hetmanową w Części przywłaszczanych zniósł tym samym Siostry swojej próżne pośkiwanie.

Bo, na przecięcie naturalnego posiegania, miał od Rodziców sobie wydane na Dobra onych Zapisy, z którymi potem na oko obojgu Hetmanom zaśczycał się, i nawet one w teyże Donacyi swojej wyraził.

I przeto powtórę: Ze chociaż co do Posagu Hetmanowa czasu czynienia dla Męża swego Donacyi miała realną do Brata prensyą, jednak dowiedziono: że ona uspokojoną pośledniey zofiała.

Jako sam Ogiński Stta Radofzkowski w tymże Dokumencie swoim późniejszym, to jest w R. 1724. Aug: 21. Dttym, iż Summy Posagowe wszystkim Siostróm są powypłacone, a nadto, że dług Hetmanowey krom Posagu winny, jest uspokojony, ożewiście przeświadcza.

Takowe wyrażenia i wyznania nie były zaoczne dla Hetmanowey, bo sama w tymże Dokumencie znajduje się.

Na ostatek, gdyby i tak było, jak rzeczywście nie jest, iżby Stta Radofzk: czynił Donacyą dla Hetmanow w sposób nadgodę za części Dobr Macierzyfitych, i za Posag Hetmanowey u siebie zalegające, przecie z tey Donacyi w Dom Maffalskich z Domu Ogińskich dostała Dobra, nie byłyby Macierzyfitemi.

Bo z względu na Donacyą od Hetmanowey Hetmanowi służącą, jako rzeczzone Części i Posag są Aktořstwem Hetmana, tak zaśzła za one nadgodę, ni komu innemu, jeno samemu Prawnie i służnie przynależy na wieczność Hetmanowi.

Lecz aby próżnym nie było wiele na to przywozić przyczyn i konwikcyi, co się jednym w Trble przyznany snadno przekonywa Zapisem.

Przeto między sporem ukrytey Prawdy szukać i doświadczać z tego Zapisu jest nayprzywociccy.

Contenta Zapisu Donacyinego 1724. Aug: 24. właściwe te są.

zmo: Majetności cztery z attynencyami do nich należącemi. Mttśc Wieysieyki z miasieczkient Kopciowskim, z Folwarkiem Meyszyski, E aliis attinentiis.

ado: Mttśc Strunna z Folwarkiem Ozieryski, Skrzetuciszi, i Hlebiski z innemi attynencyami w Oszmiańskim, Skopiszi w Wilkomirskim, Poszeza w Brařlawskim Powiatach.

zto: A Mttsci pięć, mianowicie Mttśc Mohylno i Kořpin cum attinentiis w Pořockim, Rařwanicze, Cheřmice z Folwarkiem Douborowym, Dukorę, Dryczyn, Dwor w Minřku libertowany na ulicy Dominikańskiey będący, ze wszystkim zabudowaniem E. c. i inne wszelkie Dobra quocunque titulo na mnie spadłe i należące J. W. Michařowi Maffalskie-

13

Niemu Sttście Grodzień: i samey JW. Franciszce z Ogińskich Massalskiej Sttney Grodzień: Młżm wiecznemi a nigdy nie odzownemi czaszy, żadney nikomu salwy o te Dobra nie zostawując, zapisując i darując.

Kto: A JW. Massalscy długi wszelkie na tych Dobrach, które się przez Dobrodziejów Rodziców moich i moje własne u Kredytorów zaciągnięte, prawdziwe bydz pokaza, nie pociągając nikogo do onych wypłacać mają.

Są to słowa wiernie wyjęte z Zapisu Donacyinego, do którego i o który rzecz.

W takim więc Zapisu świadectwie gdy się znajduje: że zeszyły Stta Radószkow: nie z obowiazku iakoweykoheick nadgrody, ale z własney chęci, owłzem z włożonym obowiazkiem: iżby długi jego własne, jakoteż Rodziców jego wypłacanemi były, Zapisal Domowi Massalskich Dobra.

Toć też świadectwo daje poznawać: iż nie przy opinii JWW. Wwdow Nowogr: powyżey w tey mierze wyrażoney, lecz przy odpowiedzi Biskupiey, uroczystego Zapisu powagą i wiarą wspartej, jest prawda.

Y aczkolwiek rozumieją daley JWW. Wojewodowie Nowogrodzcy że ta Donacya chociaż na Imie oboygą Massalskich Rodziców Aktorum jest daana. jednak warunek w niey opifany w te słowa: *Waruję i to, strzeż Boże śmierci na Franciszkę z Ogińskich Massalską Siostrę moją, tedy Mąż jey Massalski &c. w stopniu moim ma zostawać Aktorem*, wyraźnie poświadcza myśl Dawcy tey donacyi, że nie komu innemu Dobra Domu swojego zapisal, jeno Siostrze, a Matce Aktorow.

Atoli iż i ten punkt Dokumentu wzięty w swojey całości, tak, jak jest napisany, nayzupełniejszy jest konwikcyą: że pomienione od Ogińskiego darowane Dobra, samemu tylko służyć Hetmanowi.

Y dla tego w odpowiedzi ze strony Xcia Biskupa następujący tenże sam punkt Dokumentu Ogińskiego co do jedney litery wprowadza się, który jest takowy:

Waruję i to, strzeż Boże śmierci na W. JP. Franciszkę terazniejszą Massalską Siostrę moją, tedy W. JP. Massalski Stta Grodzień: bez żadney odemnie odmiany, jako już ulegitymowany Aktor tych wszystkich Dobr wyż mianowanych, przezemnie Jmci tym Zapisem zapisanych, ma wiecznemi czaszy w stopniu moim zostawać Aktorem, Sukcesorem i Possesorem, którego tym niniejszym Zapisem za Sukcesora mieć chcę.

Te wszystkie słowa są własne nie raz wspomnionego Donacyinego Zapisu.

Cóż zaiste znaczą owe słowa Donacyi: *Jako już ulegitymowany Aktor tych wszystkich Dobr wyż mianowanych przezemnie Jmci tymże Zapisem zapisanych.*

Albo co znaczą poniższe? *Ktorego tym niniejszym Zapisem za Sukcesora mieć chcę.*

Jeżeli nie to: że wszystkie takowe Dobra, ani samey Hetmanowey, ani spólnie z Mężem, ale ryczałtem ogólnie samemu jednemu Hetmanowi są zapisane.

Boć on jeden wszystkich Dobr ulegitymowany Aktor, on ogłoszony Sukcesor, tak o jego z tey Donacyi Aktorstwie przyświadcza Donacya.

Ale gdyby i tych tak dołożliwych nie było w namienionym Zapisie wyrażności, przecież wedle Prawa Statutowego Dar rzeczonych Dobr, z weyrzenia na sam Zapis Hetmanowey nie służyłby w naymniejszyey części.

Gdyż w tym to darownym Dokumencie Imie tylko samey Hetmanowey wzmiankowano, ale iżby Dobra albo jey samey jedney, alboliteż spólnie z Mężem darowanemi były, nie dołożono.

Tu więc Art. 17. z Rozdziału 7. z istoty takiego Zapisu że dla teyże Hetmanowey żadna część Aktorstwa nie przychodziłaby, tak upewnia.

Słowa tego Prawa: *Tedy takowa Zona jeśli by osobliwym Zapisem tego od Męża zapisanego nie miała, chociażby imie jey pomienione było, nie dzierżać według takowego Zapisu nie może, ale to na Potomków spaść ma.* Okrom, gdzieby w tym Zapisie dołożono było *że jemu, Zenie jego za spólne ich, albo za własne jey pieniądze ono imie przedane albo obiema spólnie darowane było, tedy to według Zapisu zachowano bydz ma.*

Owoż to Prawo od ustanowienia swego aż dotąd, we wszystkich Jurydykcyach nigdy inaczey rozumiane, nigdy też inaczey exekwowane, jedno tym tylko Zonom spólnosć Dziedzictwa przyznawa, bądź w Dobrach leżących, bądź w Summach i ruchomościach, których w Dokumentach Imie z tym dokładnym wyrażeniem znajduje się.

To jest: że rzecz ta, lub owa: za spólne pieniądze nabyta, lub spólnie oboygą Matzonkom darowana.

Aże tey dokładności w Dokumencie od Stty Radószkowskiego wydanym niemasz.

Więc Spólności Aktorstwa w Dobrach od tegoż Stty Radósz: darowanych dla samey Hetmanowey niemasz.

Względem zaś Racyonacyi JWW. Wojewodow in hæc verba: „ Kto wniesć może spr: „
D „ wie-

„wiedliwie? Iżby Antoni Ogiński nie Siostrze swojej rodzonej, tey, której wienien był połowę Dobr Macierzystych oddać, a z czwartey części Dobr Oyczyfnych Pofag zapłacić, ale Mężowi jey miał Dobra zapisywać.
Tak się odpowiada: iż ani Dobr Macierzystych, ani Summy Pofagowey Hetmanowey nie był winnym Staroſta Radoſzkowski, już się powyżey z Dokumentu przyznanego przekonało.

Teraz zaś dodaje się tylko na mniemaną niemożność zapisywania Dobr obcym Osobom mimo Rodzeństwo z Ar: I. Roz: 7. To bowiem Prawo tak piſze:

Każdemu wolno imiona ſwoje Oyczyſte i Macierzyſte, wyſtużone, kupione, i jakikolwiek obyczajem nabyte, według woli i myśli ſwojej oddać, sprzedać, darować, zapisać, zaſtawić, albo od Dzieci, od bliſkich oddać.

A ſkoro według rzeczzonego Artykułu wolno nawet od Dzieci, którym Rodzice z Prawa naturalnego ſą nayobowiązaneſzemi, oddać Dobra, a zapisywać obcemu.

Zacoż Staroſcie Radoſzkowskiemu mimo Siostrę miałyby być bronną tą czynność dla Hetmana, ile Brata temuż Stłſcie w drugim tylko ſtopniu Ciotecznego?

Jakoż tak się ſtało, Staroſta uczynił to ſłuſznie, co jemu podług Prawa do czynienia było wolnym.

A nie przeczyła takowey czynności Hetmanowa, nie obnioſła oney żadnemi ſkargami, ani Manifestami.

Bo znała możność Brata ſwojego, do wykonania woli własney być zdolną i Prawną nad Majetnościami ſwemi udzielnego Pana.

Y daley uważając, zezły Hetman pod życiem Hetmanowey używając władzy Prawa ſwojego, więkſzą część z tych Dobr, *Skopiſzki, Poſzcze, Mohylno, Koſpin, Rawanicze, Dukorę i Dryczyn* w ogółce wyprzedał ręce.

Nie uſtykiwała na to Hetmanowa, ani nikt inny z jey Familii ſzaſunkowi w Dziedzictwie Hetmana nie czynił przeſzkody.

Więc z tąd, że Hetman był abſolutnym tych Dobr Dziedzicem, zawſze nie mylny okazuje się dowód.

Wybitcie zaś Aktorſtwa z pod Donacyi przez Hetmana, było nawet z obowiązku teyże Ogińskiego Donacyi; *A to na znieſienie długow przez jego i Przodkow jego zawnionych*

A tak ze wſzyſkich dotąd wyrażonych przyczyn wypada nayrzetelnieyſza konkluzja, iż *Wieyſieyki i miastezko Kopciowſk teraz Juſtyanowem* zwane, tudzież *Strumna, Chetnica, Douborow, i Dwór w Mińſku* będący z Donacyi Antoniego Ogińskiego zezſlemu Hetmanowi doſtałe, dotąd w Domu Maſſaſkich Dziedzictwem zatrzymujące się, nie ſą w naturze Dobr Macierzyfnych, lecz ſą Dobrami aktu Oyczyfſtemi.

Z których teyże naturze Oyczyfnych Dobr *Chetnica z Folwarkiem Douborowem* zoſtają niezmiennemi.

Folwark zaś *Migowka* poſledniey przez Hetmana w R. 1743. (według ſwiadectwa pod tym Rokiem Prawa Apr: 30. w Magdeburi Mińſkiej przyznanego) z oſobnego nabycia jeſt Folwarkiem także Oyczyfſtym.

A co się dotyka dalszych z tey Donacyi Dobr, przemienionych z natury Oyczyfſtey w Bratnią, jako to *Strumny &c.* o tym widzieć w oſobney Kategorji.

Na oſtatek ciż JWW. Wwdowie Nowogr: za Dokument nadania tytułu *Macierzyſtoſci* dopiero wyliczonym Dobrom, biorą znowu dawniey przez się wzywają Specyfikacją ręką Manualiſty Xcia Biſkupa piſaną.

Na którą już się pod Kategorją o *Domanowſzczyźnie* ſkończono, doſyć odpowiedziało, i Prawem Statutowym dowiodło, że takowa Specyfikacya, jako licha Minuta żadnego względu nie ſprawia, ani uwagi nie ſciąga Sądu.

Przeto w tym mieyſcu dodaje się tylko, iż jeżeli *Zakoba*, czyli *Pozewna ſkarga*, dla nie przytoſowania ſiebie zupełnie do Autentycznych Dokumentow, może być w doſtrzeżoney pomyſce poprawioną.

A przeto w chibney części *ante latum finale in principali negotio Decretum* (jako mówi Konſt: 1726. titulo *Konſerwaty*) oſtąpioną, chociażby była i w Dekret Akceſſoryjny weſzła.

Zacoż trzymać się proſtego, niczym nie legalizowanego Projektu? w ten czas i tam gdzie on pokazuje się być, ani godnym równać się z przyznanym Dokumentem.

Więc być już zda się niemoże, ktoby pozwoili aż do tak podſley niepewności zniżyć przyznanych Dokumentow beſpieczeńſtwo i ſzacunek? iżby one ſwą wiarą przenoſiła proſta Minuta, albo lada karta,

A z tąd ci to bierze i ta Część druga ſwój zawiązek, że Dobra z Donacyi Ogińskiego w Dom Xzt Maſſaſkich weſzłe, mają na ſobie przymiot Dobr Oyczyfnych.

A wſzelakie rozumienie o tym przymiocie z teyże Donacyi za *Matryznę Dobr* jeſt Dokumentowi przyznanemu przeciwnie.

Prze-

Przeto u Prawa przeciw Urzędowemu Zapisowi nie warte.
 Nakoniec, zarzut JWW. Wwdow: że Intromissya do tey Donacyi nie pokładana jest pró-
 żny i od istoty sprawy daleki.
 Alboż to tayo, o co sprawa i spor? Wszak nigdy nie było kwestyi o Possefssyą Hetmana,
 ani też żeby na Possefssy tych Dobr nie miał być Hetman, przeciwnie najmniej-
 szym Munimentem nie okazano.
 Intromissya jest nie dowodem Aktorstwa, lecz dowodem Possefssy, a tu sprawa o Aktor-
 stwo, i o naturę Dobr.
 Jakiey Intromissyi przeistaczając naturę Dobr JWW. Wwdowie ku posłkowi opinii swo-
 jey na Osobę zeszley Hetmanowey nie składają równie,
 Aże Possefssya, albo używanie Dobr Dziedzicznych nie samą tylko probują się Intromissyą,
 lecz według teyże Konst: 1576. folio 312. titulo: o Czynieniu, i według Artykułu
 82. Roz: 4.
Ale używaniem spokojnym, Dyspozycyami, Regestrami, Kwitami, &c.
 Więc na dowod teyże Possefssy są złożone w Produkcie, i mają w Komportacyi Wwdowie
 wspomniane Munimenta, Wlewki, Konsensa i Intromissye: *Widzieć w Regestrze Com-
 portationis Folio 82.*
 A nadto sami w swym Produkcie wypisali: że zeszły Hetman z pod tey Ogińskiego Do-
 nacyi niektóre Dobra wybył z Aktorstwa swego.
 A wybył wprawdzie według obligacyi teyże Donacyi, na zaspokojenie ciężarów ręcznych
 Jurisdatora swego, i Antecessora jego.
 Więc dopiero w nowości zarzutów swoich przeciw własney wiadomości, uślnościami tyl-
 ko pracując wypierają Prawdę.

CZĘŚC W SPRAWIE

Około Proby Natury Dobr Oyczyfitych w porządku Trzecia.

SYNOPSIS TEY KATEGORYCZNEY CZĘŚCI.

*Mttśc Nowy Dwor u Stryjeńskiej Woyfkiej Grodzień: przez samego Hetmana jednego, a nie
 spólnie z Zoną nabytą, probować będzie, a z tąd że taż Mttśc w casku swoim
 jest Mttścią Oyczyfity, skonkluduje.*

Gdy na spólność Aktorstwa przez Małżeństwo nabywanego z niskąd pewniejszy dobierać
 się może wiadomość, jako tylko z Dokumentu toż nabywanie stanowiącego,
 więc ktemu ze strony Xzt Małfalkiach rzecz w próbę zapisuje się.

A ta Jest:

1738. Febr: 22. pisanym, a tegoż Roku Marca 26. w Magdeburyi Zabłudowskiej przyzna-
 nym, potem do Trbłu przeniesionym Prawem Przedaznym JWW. Michał i Franci-
 izka Małfalkscy Mttśc Nowy Dwor w Grodzieńskim leżącą, ze wfiami Nowosiółki i
 Kubieliuki od Joanny z Grużewfkich Stryjeńskiej wiecznością nabyli. *Widzieć Pra-
 wo tey Kupli.*

Przy tey przedazy ku sprawiedliwemu konkludowaniu komu ona ma służyć, obok kład-
 nie się powyżey allegowany Art: 17. z Rozdz: 7. obligujący tam uznawać Spólność
 Dziedzictwa w nabyciu dla Zon, kędy się wyraża w Dokumencie: że takowe na-
 bycie jest otrzymane za Spólne pieniądze. *Czytać to Prawo i Dokument.*

Aże w Dokumencie od Stryjeńskiej Hetmanom na Nowy Dwor danym, nie jest wyrażo-
 na Summy za tenże Nowy Dwor przez Hetmanow zapłaconey Spólność.

Więc z pomienionego Art: 17. pewny wyrok: iż Hetmanowa w kupnym Nowego Dwo-
 ru Dziedzictwie żadney nie miała Spólności.

A przeto cały Nowy Dwor jest nabyciem Oyczyfitym i Substancyą Oyczyfity.
 Przeciwno tey jasney prawdzie powstając JWW. Wwdowie tak sobie subtylizują: że Jo-
 „anna Stryjeńska sprzedając Nowy Dwor na Imie oboyg Małfalkkich chociaż spól-
 „ności w Zapisaniu tego Prawa nie dołożyła, jednak świadek tego Prawa pierwszy
 „Pieczętarz Jan Stryjeński w podpisaniu się swoim wyświadczył: że Mttśc Nowy-
 „Dwor za spólną oboyg Małfalkkich Summę jest kupiona.

Co się tak rozwiązywa: Nie raz wspomniony Art: 17. z Roz: 7. dwa tylko podaje sposo-
 by do przeświadczenia Sądu Spólności Zeniney zdadne.

Pierwszy: Jesliby Maż dla niey takową Spółność osobliwym Zapisem wyznał.
Drugi: Jesliby w Zapisie przedaźnym dolożono było: że to jemu i Zenie jego za spólne ich pieniądze przedano.
Aże użyte z strony Wojewodow świadectwo Pieczętarzkie nie jest żadnym z tych dwóch sposobem.
Więc nie jest według tegoż rzeczonoego Prawa żadnym na rzecz Spółności Dowodem.
Lecz dodają jeszcze ciż Wwdowie Nowogr: *Wszakże Pieczętarze są to Świadcowie Zapisow sporządzonych, tak o onych rozumie Art. 1. z Rozdz. 7. a zatym są dowodem Prawnym.*
Zgoda więc wielka z strony Xiażat Maffalskich na to: że Pieczętarze są świadkami Zapisow sporządzonych, to jest *Zapisow gotowych, przez Strony z umówionego Kontraktu napisanych.*
A zatym ich świadectwo na nic więcej nie jest dowodem, tylko że Strony na taki Kontrakt zezwoliły, jaki napisały, i rękoma podpisały.
Z tąd zaś wynika: iż Pieczętarz będąc tylko świadkiem o nastłości, albo raczej uczynieniu gotowego Dokumentu, a nie sprawcą onego, nie może zamieniać treści tegoż Dokumentu.
Jakoż żaden z Pieczętarzow nie obrecza podpisem swoim tego wszystkiego, co jest w Dokumentcie napisano, bo to do niego nie należy, ale tylko to przyświadcza, że taki Dokument Strona jedna drugiej wydała.
Bowiem na takie łzczegulnie świadectwo i Art. 1. z Roz. 7. wzywa Pieczętarzow, gdy tak pisze:
A wszakże każdy takowy przedaże albo Dar swój ten, który sprzedaje albo daruje, sprawiwszy pierwey na to Zapis, pod pieczęcią swą, i z podpisem ręki, kto pisać umie, i pod pieczęciami ludzi dobrych trzech, albo czterech &c. Oczwisto od tego, kto sprzedaje, na to uproszonych, a gdyby ten, który sprzedaje albo zapisuje, sam pisać nie umiał, tedy Pieczętarzow takowych do Zapisu swego uprosić ma, którzyby przy pieczęciach swych i rękami własnymi ten List podpisał.
Owoż to Prawo Statutowe nie obowiązuje Pieczętarzow do żadnego wykładu rzeczy w Dokumentcie zawartej, a barziej do nadatku nad brzmienie onego, ale tylko obliuguje onych przy umiejętnym pisma Aktorze o przyłożenie pieczęci, a przy nieumiejętnym, o podpisy rąk swoich, i takż o przyłożenie pieczęci do sprawionego Zapisu.
Więc to wyraźnym jest z tegoż o Pieczętarzach napisanego Prawa, że Pieczętarz nic ani ująć, ani dodać Dokumentowi nie może.
A co mówią Wwdowie Nowogr: „iż więcej jeszcze nierówie świadectwo Pieczętarzow „powszecznie jedna wiary u Sądu, niżeli zapisanie Dokumentow nie przyznanych „w sobie wyraża: bo Zapisy częstokroć na Blankietach bywają zapisywane &c.
Nie wielka sprzeczka i około tego, a wszakże przez różnicę w rozumieniu, co do Dokumentow nie przyznanych i Blankietowych zgoda, ale co do Dokumentow przyznanych, jakim jest Dokument Stryjeński, o który czyni się spor, w jednymże niemal czasie i pisany i przyznany.
Bo czemu ta dzieje się pokładania wiary na Pieczętarzach różnica, następujące oznajmiją o tym przyczyny.
imo: Osoby Blankietowym Zapisem stanowiące między sobą Kontrakta, mają za konieczną potrzebę obligować Pieczętarzow o dokładne opisanie rzeczy, na której się ten Kontrakt stanowi albo opiera.
Gdyż inaczej z podpisania się tylko do onego na gołym papierze Aktora nie mogliby kontraktujący być pewni co jeden drugiemu naznacza, i co dotrzymać powinien.
Y tak cała moc Dokumentu Blankietowego polega tylko na samej wyraźności Pieczętarza.
zdo: Inaczej daleko czyni się w nastaniu Dokumentow przyznanych.
Bo takiego Dokumentu żadna strona pierwey nie przyzna, aż go w zupełności napisze, i ku przeczytaniu stronie przyjmującej tenże Document poda, i już przyznaje się u Sądu nie to, co Pieczętarz napisał, ale to, co Strony między sobą umówiły i napisały.
A zatym przyśtoyniey i tak ze wśzech miar należy złożyć wiarę na to, co jest u Sądu przyznany.
Bowiem na resztę Strony te, które między sobą jakowykolwiek bądź Kontrakt sposobią do przyznania, mniej się w ten czas wpatrują w podpisy Pieczętarzkie.
Co niechybnie działo się przy podpisywaniu się JP. Stryjeńskiego, który do swojego podpisu przeciwko samemu Zapisowi różne inwolucye poumieszczał, które gdyby przytło twierdzić, tedyby należało Domowi Xiażat Maffalskich utracić połowę Nowego Dworu.

Co z tąd się Probuje:

Zaczyna swoje Pieczętarstwo pomieniony JP. Jan Stryjeński od tych słów: *Ujmie prośbony Pieczętarz i współ Aktor Etc.*

Jeżeli tedy jego wyrażnościom, a nie Zapisowi wierzyć należy, tedy u JP. Stryjeńskiej Matki onego tylko połowa Nowego Dworu kupiona, a druga połowa zostaje pod Dziedzictwem namienionego współ-Aktora.

Boć on tylko pisał się za Pieczętarza do tego, co miała w swej mocy przedawać Matka, swojej zaś połowy nikomu ani przedawał, ani przyznawał, owszem ją niejako o- strzegł dla siebie.

Póysc że z przeciwka do świadectwa Prawa Przedażn: od Stryjeńskiej w Dom Maffalskim wdanego, aż się tam wyraża doyscie *Nowego Dworu* do Aktorstwa samej Jeymci Stryjeńskiej tym porządkiem:

Imo: Iż ta Mttśc wprzód Prawem zastawnym od różnych Kredytorow przez nią i zosł: Meżą nabytą, potem od wielkiej pretenzji Dekretem oczowistym Komproniarskim w Miniku ferowanym, eliberowaną, i teyże JP. Stryjeńskiej przysądzoną.

zdo: Na ostatek przez też Jeymc Prawem wieczystym Dziedzicznym u JPP. Karpiow kupioną została.

Z takiej tedy pewności powziętey z upoważnionego przyznaniem Zapisu dowodzi, że rzeczony Pieczętarz i współ Aktor *nullus Actor*.

Owoż rzetelność świadectwa tego, na którym *Spółności* Hetmanowey w Nowym Dworze założone są fundamenta, na co wychodzi.

Lecz gdyby też słusznym było nad temi załamawiać zdrowy umysł subtylizacyami, tedy jeden żeby zysk ich rozumieniu przyniosła wiara na czas dopuszczona jednego Pieczętarza błędnemu wyrażeniu.

Oto pierwszy Pieczętarz albo świadek kupi i przedaży, nie dość że poświadcza o takiej istocie nabycia Dziedzictwem Nowego Dworu, jaka między stanowiącemi przedażę nie znajduje się w Prawie kupi wieczystey.

A co większa, o jestestwie i wierze swojej Sądowym przyznaniem ewinkowanej, przeciwno czemu podpis Pieczętarza nic nie znaczy u Prawa, i treści samego Zapisu przeci- staczać niemoże.

Ale nadto, jednego tego Pieczętarza podpis nie zgodny z samym Zapisem, nie zgodny o- raz z podpisaniami albo świadectwem drugich dwóch znakomitą zgodnością udofto- jonych Pieczętarzow.

Jako *Pierwszego*: Jana Stryjeńskiego Kasztelana Infant: i *Drugiego* Jozefa Sosnowskiego dzisiejszego Hetmana Polnego W. X. L. o tey *matemanej* spółności wszelką opinią znoszących.

Więc też ex potestate świadectw Pieczętarzskich przy Zapisie wiara, i na wyrażnościach jego prawda, według Konst: 1726. tit: *Inkwizycye*.

A obojwie według Konst: 1588. tit: *O ważności Zapisow* na przyznanym Zapisie wiara, gdyż wszelka od jego daleka obojętność, a z obyczaju swego, i z objętych z sobą rzeczy nie podlega wątpliwości.

Ze tedy w przyznaniu przedaży od Stryjeńskiej Hetmanom wydanej nawet nie znajduje się *Spółność Summy*, albo *Spólna kupia Dziedzictwa*

Więc jey niemałz.

A skoro niemałz spółności w całej Dokumentu przyznanego osnowie.

Niemałz w świadectwie Urzędu przyznanie takowego Zapisu przyimującego.

Y niemałz w podpisach dwóch Pieczętarzow wyżej wspomnianych o tey spółności za- dney wzmianki.

Toć mimo tak walne dowody, a dowody uroczyste wpierać spółność nabycia Hetmano- wey w Nowym Dworze, jest przeciw oczowistej znajomości błędzić.

A tak po nayscisleyzym wyexaminowaniu tey Kategorycznej rzeczy

Ten prawdziwy jey związek.

Ze Mttśc Nowy Dwor w Pwcie Grodzień: leżąca z wyżej rzażonemi wioskami w całku swoim jest substancją Oyczytą.

CZĘSC CZWARTA.

Sklada Dokumenta przyznane, a przy wierze i świadectwie ich, jaka jest liczba Dobr przez Hetmana i Hetmanową spólnie nabytych, okazuje.

PUNKT PIERWSZY.

Co do Liczby

Takim Spособem, i w tym porządku.

- 1mo: 1741. Apr: 24. Dttym, eorundem 26. w Trble G. W. X. Lit: przyznany Prawem Kazimierz Baranowicz Strażnik Polny W. X. L. Michałowi i Franciszce z Ogińskich Małłalskim pod ten czas Wwdom Mściław: Grodzieńskim i Radożkowskim Sttm Mttśc Repelkę w Pwcie Wołkowyskim leżącą, przedał za wspólney Summy zł: 28,000.
- 2do: 1744. Maja 7. Dttm Prawem Maryanna z Woylewiczow Jozefowa Zawadzka Matka, Maciey, Kazimierz i Piotr Zawadzcy Synowie, Folwark Poberzniki w Pwcie Grodzień: leżący, do Hrabstwa Wieysieyskiego przyległy, JWWm Michałowi i Franciszce z Ogińskich Małłalskim w tę porę Kafztelanom Trockim przedali za wspólney Summy zł: 2,500.
- 3tio: 1745. Febr: 13. Dttm, eodem Actu w Metrykach Kancellaryi mnieyszey Lit: przyznany, tegoż samego Roku Marca 5. do Trblu przeniesionym Prawem JOO. Xża Ichmć August Alexander i Zofia z Sieniawskich na Klewaniu i Zukowie Czartoryscy Wwdowie Ruscy Hrabstwo Mylskie w Wwdztwie Nowogr: leżące, tymże JWW. Małłalskim przedali za spólney Summy zł: 262,000.
- Z takowey Summy za Dziedzictwo Hrabstwa Myskiego umówioney JOO. Xżęta Ichmość Wwdowie Ruscy 250,000. równo z datą wydanego Prawa przedaznego do skarbu swojego odebrali, a 12,000. zł: na okupno z pod zaftawy dwóch attynencyi Mylskich, to jest *Lebieżan i Domaszkewicz* przy JWW. Małłalskich zostawili.
- 4to: 1749. Aug: 25. Dttm, a 1750. Marca 24. w Magdeburi Zyrowickiey przyznany Prawem, Gedeon Przecławski, Paweł Szyrma, Joanna z Przecławskich Szyrmina Pisarzowa Ziem: Pińska jako Aktorka, Antoni Swiężyński i sama Konstantya z Przecławskich Swiężyńska jako Aktorka, Mttśc *Połonkę* w Słonimskim Pwcie leżącą, ze wsiami *Niebyły, Dziakoły, i Dziakowicze* nazwanemi, z częścią w Miasieczku *Połonce* sobie należącą, Michałowi i Franciszce z Ogińskich Małłalskim Kafztelanom Wileńskim Hetmanom Polnym W. X. L. przedali za spólney Summy zł: 41,000.
- A tak Repelka niegdyś Baranowiczowska w Powiecie Wołkowyskim, Folwark Poberzniki w Pwcie Grodzieńskim, Hrabstwo Myskie w Wwdztwie Nowogr: i *Połonka* quondam Przecławskich ze wsiami *Niebyły, Dziakoły i Dziakowicze* w Pwcie Słonimskim leżące, są to Dobra spólnie przez zeszlých Hetmanów nabyte, i onych połowa jest aktualną substancyą Macierzystą.
- Z których Dobr połowy iżby część na JW. Wwdzinę przypadająca miała być w naturze wydzieloną, Xże Biskup temu zamierzeniu z Prawem i słusnością zgodnemu, nie przeczył, i nie przeczy.
- Jeżeli w odeszłym z strony Xcia Biskupa Produkcie położona jest nieposobność łatwego wydziału takowych części w *Połonce i Poberznikach*, to nie z innego jakiegokolwiek

wiek nastąpiło powodu, jeno szczególnie z niepodobnego tym dwoyga majątkom
całości i proporcji zamierzenia.
Przyczyny zaś tego są takowe:

Naypierwiej co do Połonki.

Ta Mttść Połonka około Roku 1618. (jako się informować daje z Regestru Dokumentow
za życia JW. Hetmana sporządzonego, JWW. Wwdom Nowog: komunikowane-
go) na siedm części była rozdzieloną.
Potym per stirpes siedmiu Braci Brzuchańskich wspomniony dział czyniących, w tak lic-
ne i różne rozszła się części, że onych zebranie w jedną masę ku uczynieniu ja-
kieykolwiek Aktořitwa proporcji, rzecz jest wcale niemożna.
Bowiem niektóre z takowych części są udyśponowane na fundusze, inne w różne wy-
przedane Domy, inne zaś do JWW. Hetmanow, jako to od JPPw Przecławskich,
Szyrmow, Swieżyńskich, Chełchowskich, Galińskich, i innych dostały się Dziedzic-
stwa, a dostały się w zmieszanej o pewność swoją wiadomości.

Na wsparcie tey prawdy, kładą się trzy Dokumenta Hetmanom słu-
żące.

Pierwszy: 1749. Aug: 25. predaż Przecławskich, Szyrmow i Swieżyńskich, którzy wy-
rażają: iż zbywają część Andrzeja Przecławskiego i samey de Domo z Brzuchańskich
Przecławskiej z częścią w Miasteczku Połonce ad eandem sortem przyśluchającą.

Nie wyrażają przecie z jakową i jak wielką częścią.
Jakoż wprawdzie wyrazić tego niemogli, kiedy nawet imienia poprzedniczki swojej nie
wiedzieli, i przeto napisali ją tylko: de Domo z Brzuchańskich Przecławska.
Niechże tu kto chce zgadnie, jak wielkiej części była owa Poprzedniczka Jchmw Dzie-
dziczką, kiedy wiedzieć nawet niemożna: jakie jej było Imię? z którego urodziła
się Brzuchańskiego? wiele onay było Rodzistwa? i z której od owych siedmiu Bra-
ci Brzuchańskich całość Połonki między siebie dzielących głowy wiedzie swoje po-
chodzenie.

Drugi Dokument 1750. Maja 19. którym predaż od Wiktorego Chełchowskiego Hetma-
nom bez spólności wydana.

W której wyraża takż Pisarz Skar: Połonkę za dwoma Prawami, jednym od Protasewi-
czow, a za drugim od Szukiewiczow przez się nabytą, tit: Części Marcinowszczy-
zny, Brodowszczyzny i Stary Dwor nazwanych, z placami ośiadłemi i pustemi
w miasteczku Połonce będącemi, z gruntami mieyskimi do tychże placow z dawna
należącemi, z którego Dokumentu równa jest niepewność wielości, jako i z pier-
wszego.

Lubo zaś w nim odzywa się Chełchowski do Inwentarzów przez Protasewiczow i Szukie-
wiczow sobie przy Prawach predażnych wydanych, ale coż one są w porządku
doskonałego rzeczy uproporcyonowania, kiedy tylko przez samych Jchmw są utwo-
rzone.

Byłaby w ten czas jawniejsza pewność, i bez owych to Inwentarzow, gdyby JPP. Pro-
tasewiczowie i Szukiewiczowie byli opisali w stopniu której linii Brzuchańskich, i
od wielu osob są installowanemi Dziedzicami.

Trzeci Dokument 1753. Xbra 13. Predaż od Jerzego Galińskiego Woysk: Orszańskiego
Hetmanowi służąca, w której podobnym sposobem Folwark Dziakowicze od Chry-
zostoma Brzuchańskiego wyszły z karczmami w miasteczku Połonce będącemi, i pla-
cami wyraża się, ale równie jako i w pierwszych niczego tego nie oznacza się, ani
miarą, ani obwódnicą.

Mówili względem tego Wwdowie: iż jeżeli trudno jest Xciu Biskupowi mając wszystkie
Dokumenty w rękę, uczynić wydział Połonki Macierzystey od Oyczystey, nierów-
nie im jest trudniej dokazać tego bez nich.

Odpowiada się na to: Iż ile ma Dokumentów Xże Biskup na Połonkę, tyle dopiero onych
mieli JWW. Wwdowie, gdyż Regestr całego Archiwu dosyć dokładnie każdy Do-
kument opisujący przez cały ciąg sprawy komunikacją mają w swoich rękę, i
mieli dawno.

Ale mało jest wiedzieć Dokumenta Hetmańskie, bo chcąc dobrze zweryfikować części Po-
łońskie i dóżyć onych niechybnego podziału, trzebaby szukać Dokumentow u wie-
lu Obywatelow Pwtu Sionim: Części, częsteczki teyże Połonki, aż dotąd za Prawa-
mi sobie służącemi posiadających.

Na którą Assercyą bliska jest proba.

Ponieważ w niedawno pomienionym Regestrze Archiwu zeszłego Hetmana wyraża się pod
Rokiem 1594. 9br: 18. Dtna predaż Połonki od Alexandra Brońskiego Kasztelana
Tro-

Trockiego na Bartosza Brzuchańskiego uczyniona, w której opisuje się Połonka z attynencyami *Swirany, Botoszna, Skorodyńce, Horuny Zarzeckie, Dziadkowicze, Zerebitowicze, Wysock, Jurankowicze, i Niebity.*

A teraz połowy tego niemaż przy Połonce.

(Czemu zaś tak jest?)

Bo się wiele po różnych głowach Brzuchańskich na różne imiona już to przez Sukcesyę, już przez przedażę porozchodziło.

Y to jest przyczyną: że staże się trudność w porządku pewnego części udeterminowania.

Nie mniejsza i z tą do wypełnienia tego dzieje się przeszkoda, że zeszy JW. Hetman nie spodziewając się w Domu swoim takiego zamieszania między nabyciem własnym a z zeszy także Hetmanową spólnym, nie sypał granic, ale owszem substancją swoją dla rządniejszej Ekonomiki w jedną spajał miedzę.

Lecz podali JW. Wojewodowie jakoby na ułatwienie rzeczoney trudności sposób takowy:

„Nabyli rzekli zeszy Hetmanowie na spólne imię swoje część Połonki za Summę

„zł: 41,000. a drugie części sam jeden Hetman nabył, także za Summę 41,600. zł:

„więc jako równość Summ za wieczność zapłaconych wyznacza równość części

„Dobr, tak naypodobniey rozumieć trzeba: że jedna połowa Dobr Połonki spólnie

„nabyta w połowie Macierzystą, a druga połowa cała Oyczytą.

A wszakże i ten sposób że jest mylny w swoich propozycyach, i do czynienia sprawiedliwej proporcji wcale niezdatny, uważać:

Ponieważ zeszy Hetman na skupienie części w Połonce nie spólnie nabytych więcej expensował niżeli 41,600. złotych, i na to zaraz kładzie się dowód z Dokumentów, jako to:

1750. Mar: 19. Dttny, a w R. 1755. 8br: 16. w Trble przyznany Dokument świadczy: iż JW. Hetman za część Połonki JP. Wiktoremu Józefowi Chelchowskiemu Pifarzowi Skar: Lit: zapłacił zł: 35,000.

1753 Xbra 30. Dttny, a w R. 1755. 9br: 13. w Trble przyznany świadczy Dokument; iż tenże Hetman za Folwark Dziadkowicze attynencyą Połońską z Karczmami w Mieście Połonce będącemi W. JP. Galimskiemu Woysk: Orszak: zapłacił zł: 6,600.

1775. Julii 4. Dttny Dokument świadczy: iż tenże Hetman JXX. Dominikanom Połońskim za dwie karczmy w miasteczku Połonce zabudowane z placami pod onemi będącemi i za dwie włoki gruntu do tychże karczm należące zapłacił zł: 6,000.

W ogólności więc Połonka przez jednego Hetmana bez spólności Zony nabyta kosztowała temuż Hetmanowi zł: 47,600.

A zatym nie 41,600. jak zaproponowali JWW. Wwdowie.

Y więc skoro Summa sama do proporcjonowania nabycia przez JWW. Wwdow naznaczona jest omylna,

Toć proporcya z niey wzięta, albo wynalazek do dzielenia połowy Połonki

Spólney od połowy nie spólney koniecznie i bez kwestyi jest omylnym.

Lecz gdyby i tak było: żeby tyle dano za część spólną ile za nie spólną, przecież możnażby zapewne na to przytać wiarą, i determinować Sądu: iżby ta równość ceny miała bez czyjeykolwiek szkody wyrównywać nabycie?

Gdyż skupowanie tak mnogich, a różnym sposobem i różnym czasem części, nie na funty jedno-cenne są skupione, tymbarzniej gdy połowa Połonki nie spólna znaczną częścią wartości kupi przewyższa nabywaną spólnie mniemaną drugą połowę.

Gdy przeto ze wszelkich z strony Xcia Biskupa przełożonych przyczyn podany przez Replikę JWW. Wwdow wynalazek, jako nie okazujący doskonałej Sprawiedliwości środka przyimowan bydz niemoże.

Zaczym ze wżech miar przyzwoliciey: ażeby Wwdowie z Summy 41,600. zł: za Połonkę tytuło. Przecławskich przez Hetmanow zapłacone przyjęli część Summy na się przychodzącą.

Co wszystko pod wysokie zdanie Sądu naywyższego. Xże Jmć Biskup Wileński poddaje.

A wzglę-

A względem Folwarku Poberzniki zwanego.

Szachownica pewna gruntu *Poberzniki* zwanego za Summę zł: Pol: 2,500. spólną zeszłych Hetmanow od Zawadzkich kupiona. *Jako świadczy Prawo wieczystej kupli.*
Owoż ta szachownica gruntu *Poberznik* między gruntami *Dobr Wieysieyskich* była, przeto szczególnie przez zeszłych Hetmanow kupiona, że ustawicznych kłótni z dyfferencyi była okazyą.
Skoro tedy nabytą na wieczność została, tak wraz zmieszana i spojona z gruntami *Wieysieyskimi*, tak dalece, że nie tylko obchody onego Folwarczku dawne, ale nawet samo nazwisko i ubikacya do wyszukania stały się prawie niepodobnemi.
Owoż tey szachownicy wynalezienie wymiar i exdywizya obu stron w dziesięcioro przyniosłyby większą w depansach prawnych szkodę, niżeli wydzieloney częścicki wynosiłby mógł szacunek.
Zaczym i względem tey szachownicy w połowie spólnie przez Hetmanow nabytey *Matczyney* kompensacya do części przychodzącej uporczyonowana pieniędzmi aby dla *JW. Wwdziny* naznaczoną była, ten punkt pierwszy zawiązuwa na tym *Xże Jmć Biskup Wileń*:

Punkt Drugi tey Części Czwartey, albo według Porządku Repliki Wwdow, Traktat z ich Kategorją Szóstą.

Którego będzie Materyą:

JW. Wwdzina Nowogr: nie według myśli Prawa pospolitego w teraz przeliczoney substancyi z spólnego nabycia Macierzystey szuka trzeciej części Dobr, gdyż z całości Macierzystey Część tylko piąta dla teyżey JW. Wojewodziny ma przypadać.

Franciszka z Ogińskich Maffalska Hetmanowa W. W. X. Litt. wyż rzeczonych w połowie Dobr ex vi spólnego nabycia będąc Aktorką, to swoje Aktorstwo do równego podziału zostawiła pięciu Sukcesorom.
To jest: *JWW. Kazimierzowi Ex-Podczaszemu, Jozefowi Podskarbiemu Nadw: Janowi Podczaszemu W. X. L. Ignacemu Biskupowi Wileń: Xiażetom Maffalskim, i Katarzynie terazniejszey z Xiażat Maffalskich Nieśiołowskiey Wojewodziny Nowogrodzkiey.*
Aże Ar: 17. Roz: 3. i 14. Roz: 5. spadek substancyi Macierzystey na równe między Syny i Córki dzielić każą części.
Więc w namienionych Dobr połowie, jako piątej głowie część piąta, czyli w całości onych część dziesiąta, jest właściwym JW. Wwdziny Aktorstwem.
Zgadza się wprawdzie JW. Wwdzina z pierwszego nastania spadku na takowy podział.
Lecz powiada: że pośledniey zdarzone przypadki („ Jako to śmierć zeszłego Jana „ Maffalskiego Podczaszego Lit: i wpadnienie w melancholią Kazimierza Maffalskiego Ex-Podczaszego, po których równą przywłaszczą sobie Sukcesyą) „ zmieniły spadłych po Matce części zamiar.
Z jakich to po dwóch Braciach jednym zmarłym, drugim dotąd w życiu zostającym przywłaszczonych sobie Sukcesyi, usiłuje powiększyć swoje w Matczynym majątku Aktorstwo.
A tak nie już piątej w połowie rzeczonych Dobr czyli w całości innych dziesiątej, lecz w połowie trzeciej tylko części, a z względu na całość onychże szóstey domaga się wydziału.
Ta prewencya JWW. Wojewodów o należności onym spadku po Braciach Janie Podczaszym, i Kazimierzu Ex-Podczaszym Lit: Maffalskich nie może zyskiwać potwierdzenia, pewność tego na następujących polega przyczynach.
„ Mówiąc zatym co do Sukcesyi po Janie Maffalskim Podczaszym Lit: przez JW. Wwdzinę „ nie należnie pretendowaney, ta naysprawiedliwsza podaje się wiadomość: iż rzeczony Podczaszcy w lat kilnaście po śmierci Matki swojej umarł, a zatym idzie upewnienie: iż tenże Podczaszcy już był od niemałego czasu części po niey na się spadłszy zupełnym Dziedzicem, mógł oraz jako chcąc rządzić i dysponować bez żadney ni od kogo dependencyi.

Takowego aktualnego Dziedzictwa swojego żadnym Zapisem nie rozporządzonego, gdy tenże Podczafzy w R. 1763. mediis Januar: odumarl, nie podobno wnoſić inaczey, tylko że ſpadek onego jako po odumartym Bracie pozoſtały na żyjących Braci, to jeſt na Kazimierza Ex-Podczafzego, Jozefa Podskarbiego Nadwvor: w którego ſtopniu znaydują ſię teraz Minorennes Podskarbie i Podskarbianka. tudzież na Xcia Biſkupa przychoǳić koniecznie powinien.

Ale powiedzieli JWW. Wwdowie Nowogr: iż ten ſpadek po Podczafzym pozoſtały, był ſpadkiem Dobr Macierzyſtych, a zatym równie do Braci jako i do Sioſtry był należącem, wedle Ar: 17. Roz: 3. §. 2. te ſłowa w ſobie zawierającego: *A jeſliby była Macierzyſta, tedy mają Bracia z Sioſtrami równo podzielić między ſobą.*

Czemu odpowiada Xże Biſkup Wileń: że te przez Wwdow Nowogr: wezwane Prawo ku zupełniejszyemu ſiebie wyrozumieniu wyciąga koniecznie weyrzenia w Artykuł 14. z Roz: 5.

Te albowiem najjaſniej tłumaczy, co jeſt Subſtancya Macierzyſta, i jaki oney ma byǳ obrót, gdy tak piſze:

Naypierwicy w tytule tego Artykułu: *O ſpadki, które zarówno na Syny i na Dziewki przchoǳą, po wniesieniu Matczynym, jeſliby nikomu innemu nie zapisała.* Supponitur Matka.

Potym w ſamym Artykule: *Uſtawujemy, że wszelka Mittſt Macierzyſta, bez rozprawy i opisu ſuſznego odumarta Eſc. także i wniesienie Matczyne, któreby nikomu nie było zapisane, to wszystko ma iſć w równy ǳiał między wszystkie Dzieci, jako Synow, tak Córek.*

Toż ſamo Konſt: 1423. pod tymże Artykułem 14. upewnia in verba: *Macierzyſta Dobra tak na Syny jako i na Córki równo przypisać mają.*

Któż rzetelnie wnieſć i rozumieć może: że te wszystkie Prawa tak pierwſze z-Repliki JWW, Wwdow wzięte, jakoteż dopiero z ſtrony Xiążąt Maſſalſkich użyte, nie do jednego przypadku Sukceſſyi ſtoſowane?

Kiedy w nich wszystkich jeden cel opisań ſpadku po Matkach komu i jako należeć powinien? zawiera ſię.

Jak prędko zaś tak jeſt, że te Prawa piſzą: o *Spadku po zmarłej Matce pozoſtającym.*

Tedy one piſząc o pierwſzym ſukceſſie i ſtopniu, nie zajmują zarazem drugiego.

A ſukceſſya po Janie Maſſalſkim Bracie, między ſtronami teraz dyſputę ſkładająca, nie jeſt z pierwſzego ſtopnia.

Albowiem oną pierwſzą Sukceſſyą po Matce, ſam wziół i poſiadł zeſzły Podczafzy.

Lecz Sukceſſya po Podczafzym jeſt Sukceſſyą z ſtopnia drugiego, albo po głowie Brata.

A zatym poprzedzające obuſtronne Prawa nie doſć ułatwiają terazniejszy przypadek.

Bowiem inaczey konkludować o nim według Prawa niemożna, tylko: że *Bracia po Bracie, a Sioſtry po Sioſtrze poſiegać mają ſpadki.*

Zgadza ſię z takim konkludowaniem tenże Artykuł 17. z Rozdz: 3. §. 3. tak piſzący, *ſłowa Prawa:*

Jeſliby Pan Bóg dopuſcił, żeby oni Bracia pomarli wszyscy, a u żadnego Potomſtwa nie zoſtało, a chociażby i było, a potym ſię zwiodło, tedy ona wszystkie Oyczyzna, i wszelakim obyczajem nabyte imiona zaś na Sioſtry i na ich Potomſtwa ſpadywają.

Jeżeli tedy Sioſtry w ten czas mogą tylko brać ſpadki Bratnie, kiedyby Braci nie ſtało.

Więc póki ſą Bracia, Sioſtra po Bracie w Sukceſſyą wchoǳić niemoże.

A contrario Ar: 19. z Roz: 5. §. 2do tak piſze:

A któraby Zona bezpłodnie zmarła, albo i płód miały, ale go po ſobie żywego nie zoſtawiła, abobyteż ten jej płód po śmierci jej lat nie dorodził, a onaby miała wniesienie i wyprawę pewną od Braci z czwartey części, anikomuby tego nie zapisała, a jeſliby Sioſtra jej była nie wypoſazona, i za Mąż nie wydana, tedy takie wniesienie jej, nie na Bracią, ale na Sioſtrę za Mąż nie wydaną przechodzić będzie.

Więc Sioſtra po Sioſtrze bierze Sukceſſyą.

Podług tych dwóch Praw dla jedney i drugiey pći do ſukcedowania po ſobie przepiſanych JW. Wojewodzina Nowogr: do części Brata ſwego Jana Maſſalſkiego żadney mieć niemoże pretenſyi.

Która to część zeſzłego Jana Maſſalſkiego Podczafzego Lit: według rozporządzenia Statutowego Braci doſtająca ſię, co więkſza rozumieć ſię może od tychże Braci za kupną, niżeli za ſpadową.

Ponieważ wedle wyroku Art: 18. z Roz: 7. tak mówiącego:

Kto poſiega Dobra, powinien znoſić i brzemiona. Wkłada na onych nie wymówiony obowiązek płacenia długów przez tegoż Podczafzego zaciągnionych.

Tych

231
Tych zaś wiedzieć trzeba: że liczba (jako na podawanych dawniej Tabellach znajduje się) jest więcej niżeli zł: Pol: 123,933. gr. 7½.

Odumarl bowiem tenże Podczafzy, żadnych Dobr innych Prawu swojemu podległych nie mający, oprócz części z Dobr po Matce na się spadły.

2do: Oprócz Dworku własnego na Łukiszkach w Wilnie przez się u Brońcowey za 2000. tynfow nabytego.

Jako świadczy Prawo jego kupli w R. 1761. Aug: 26. Dttne, eorundem 29. w Magdeburgu Wileń: przyznane z Produktu położone.

3tio: Y oprócz pozostałych po głowie jego różnych Obligow od różnych Jchmciov jemu na Summę zł: Pol: 30,395. gr. 10. szel: 2. winną, a w powiększej części do odzyskania niepewną.

Odumarl Podczafzy żadnego Prawa po sobie do Dobr Oyczyfitych nie zostawiwszy.

Bo nie on Oyca, ale Ociec jego laty kilka przeżył.

Więc cokolwiek rodzeństwo płci Męskiej ma Prawa do substancyi Oyczyfity, to ma prosto po Głowie Oyca, a nie po głowie Brata Podczafzego.

Lecz poco zewsząd zażęgać konwikcyi? alboż mało w Prawie Statutowym na przypadek tej kwestyi nauki?

Konkluduje Statut w Ar: 17. Roz: 3. że jeśli będzie Macierzyfity prosto, tedy go mają Bracia z Siostrami rozbierać między sobą równo.

A tu kwestya nie po głowie Matki, ale po głowie Brata Jana Maffalskiego.

Owoż toż samo Prawo skonkludowało spadki po Braciach in verba:

Tedy jego część tylko na Bracią przychodzi i jego Potomstwo.

A między rodzeństwem na Siostry według Ar: 19. Roz: 5.

Siostra po Siostrze posiega spadki.

Więc ze wzrzech miar nieśluszny podział części w Dobrach po odziedziczeniu na się spadły przez Jana Brata zapisuje się *in pretendendo* między Bracią JW. Wojewodzina Nowogr: Siostra.

Która gdyby sama sobie mimo wolą naturalnego Opiekuna nie obierała JW. Małżonka swego, zostałaby przy całkowitym Prawie do posiadania piątej części pozostałej po Matce substancyi.

A co się tćnie zaproponowanej przez JW. Wojewodziny Nowogr: pod beczynnienie żyjącym Kazimierzem Maffalskim ex respectu tychże z Matki nań przypadłych Dobr Sukcesyji, o tym z tego miejsca tak się konkluduje:

Dofyć wprowadzić w Produkcje Xiążąt Maffalskich przełożono Sądowi mianowicie i udzielić nie co do tego Punktu, i rozwiązaniem przez powtórzony głos JWW. Wojewodowi nie zostało.

Gdy jednak przeciwko rzeczywistey prawdzie i własnemu przekonaniu rozmaitych naczyniono zarzutów.

Więc względem zniszczenia ich i odpowiedź i to ma być konkludowanie.

Tak jest zaprawdę: że JWW. Wdowie ufilujący o konieczną pod żyjącym Kazimierzem Bratem Sukcesyji należność, tak daleko zaszli, że przywłaszczyli sobie niejakoś moc poprawy Statutu Litewskiego.

Statut bowiem we wszystkich miejscach swoich, gdzie tylko o Sukcesyjach pisze, nie inaczej do Sukcedowania otwiera drogę, jak tylko po ustalym Antecessorow życiu.

Tu daleko inaczej za Wwdami Nowogr: pod tytułem ich instancyi napisano: gdy żywym byle tylko chorym własność ich odbierać, i na mniemane Sukcesory rozdzielać do radzano.

Czyniono zaś to wcale odrzucając Art: 4. Roz: 7. i mówiąc wyraźnie: że on do przypadku terazniejszego nie należy.

Chociaż to Prawo naydokładniey objaśnia, kiedy i Sukcessor zaczyna być Sukcessorem, i mieć Prawo do spadku.

Pisze bowiem w te słowa;

Jeśli by kto chciał komu zapisać jaki spadek, który by miał nań przyiść po bliskości jakimkolwiek Prawem, a ten by jeszcze żywo był, po którym by się to jemu mia-

*miało dostać, tedy takowego spadku nikt niemoże nikomu zapisywać, &c.
ażby po zmarłej ręce Prawo się jemu otworzyło.*

Zyje Kazimierz Maffalski, więc się po nim nikomu jeszcze do Sukcesyi nie otworzyło Prawo; i dział Dobr onego nikomu nie jest wolny.

Ale perswadują JW. Wwdowie: że stan Kazimierza Brata nieczynny, odjął mu władzę rządzenia Dobrami.

Więc zawiązują: tym samym niższy onegoż do takowych Dobr Prawo, a zatym też Prawo już należy Sukcesorom.

Mała to nader perswazyja słaba, albo prawie żadna, bo jeżeli Sukcesor nie staje się Sukcesorem inaczej, tylko po przeżyciu Antecestora.

Tedy jeszcze nie jest wiadomym: komu tytuł Sukcesora Kazimierzowskiego służyć będzie, kiedy o tym wiedzieć nie podobno, kto jego przeżyje.

Ten zaś Projekt Repliki JWW. Wojewodow: iżby dla przypadkowego defektu niemogący wlaść Dobrami, miał przez takową władania niezdolność odpadać od służącego sobie na one Aktorstwa, jest wielce mylny, i z Prawem pospolitym niezgodny.

Gdyż Artykuł 1. z Roz. 8. między innemi przyczynami wolności czynienia Testamentów tamującemi §. 5. nawet tym, którzy wcale od rozumu odchodzą, lubo na czas Testamentu czynić nie dozwala, jednak własności ich Aktorstwa nie odeymuje.

Y w te słowa wiedzieć daje:

A wszakże i ci, kiedy ku dobremu i doskonałemu rozumowi przyjdą, mocni Testament swój czynić.

Z przełożonych więc tych to Praw widocznie okazuje się, iż próżno Wwdowie po żywym Bracie napierają się Sukcesyi.

Albo spadku zwłaszcza tego: który nigdy wedle przywiedzionych w odbytej o takimże spadku po Janie Maffalskim kwestyi, przyczyn i fundamentów, do Ichmciow należeć niemoże,

Bo należałby raczej Xciu Biskupowi i jego Sukcesorom Męską linią utrzymującym, lecz Xże Jmć Biskup więcej niżeli sobie sukcesyi życzy Bratu zdrowia.

Tak gdy więc jest, daremnie Wwdowie Xcia Biskupa zapytywają: *jakim też on Prawem część Kazimierzowską possyduje?*

Ponieważ sami znają i wiedzą o tym dobrze: iż nikomu więcej nie należy trzymać rząd w Dobrach Braci przez się tymi Dobrami nie mogących, tylko Bratu.

A z tego to, acz niemalym dla siebie losom zdarzonego obowiązku, Xże Biskup sprawuje dozór Dobr Kazimierzowskich, nie zaś z przywłaszczonego innego jakowegokolwiek tytułu.

Swiadczy o tym Aktorat tegoż Xiążęcia Biskupa do Sądu terazniejszego podany i łączony, do którego Xże Biskup piśze się w Osobie swojej i w Osobach Kazimierza Adryana Ex-Podczaszego, Xawiera Podskarbica, i Heleny Podskarbianki Nadwor: Lit: Xiążąt Maffalskich pod dozorem i opieką swoją zostających.

Nad pierwszym tedy wyraża swój Dozór, a nad drugim Opiekę.

Boć ten Xciu Biskupowi Dozór i Opiekę przyznała Konfr: 1775. Folio 61. na tę sprawę pierwsey Sąd Kommissyiny stanowiąca.

Mimo jednak te wyraźne i pod okiem zostające Xżcia Biskupa dowody samego nad Kazimierzem dozoru, zarzucają JWW. Wwdowie: iż tenże Xiąże Biskup zajął Dobra Kazimierzowskie z szczególnego spadley Sukcesyi powodu.

Y mówią daley iż niemógł onych zajmować jako Opiekun, Bo Kazimierz ma zupełne latą, ani jako Kurator, bo nie ma Kuratoryi sobie wydanej.

Owoż odpowiada się: Nie obeymował tych to Dobr Xże Biskup jako Sukcesor do swego Dziedzictwa, ponieważ tego ani czynić mógł, ani czynił, jakoż w tym sposobie czynionej nie zarzucają mu Wwdowie Intrumissyi.

Nie przywłaszcza też sobie nad starszym Bratem Opieki, ale też razem nie wyrzeka się nad Dobrami onego, jako w stanie choroby, jemu samemu rządowi przeszkadzającej zostającego, z Prawa natury winnego dozoru.

A zwłaszcza dozoru tego, który zesłzy Ociec śmiercią swoją, jako na najstarszą w zostawionym Domu Głowę złożył na Xcia Biskupa Wileń:

Jakiego Wwdowie podobnie ani sami sobie przypisać, ani żaden z oświeconych ludzi bacznie im przyznać może.

A przeto, że ani obiecywać mogą sobie z samej tylko wfunionej kwestyi awantażu, mówią więc:

„ Ze Xże Biskup w podawanym do ugody jakoby Projekcie Kopiynym Kre-

„ tyngę miał wyrazić spadłemi po Bracie Dobrami, zatym sposobem spa-

„ dku po Kazimierzu posiadał Dobra.

Lecz że mniemany Projekt by i był w nayokazalszey formie sporządzony, przecież nicby innego nie był, tylko Projekt zawłze Projektem, a Kopia zawłze prostą Minutą.

Bz

75
Bo skoro w allegowanych o niemożności sukcesowania pod żyjącemi osobami Artykułach Prawa, Projekt przeciwną sobie znajduje odpowiedź wraz tedy całkiem wiarę i całkiem traci swoją istotę.

Ani się spodziewać przystoi: iżby można było partykularną kartą, a co większa kopią z natury swojej nic nie determinującego Projektu, wywracać załadzony na Prawach krajowych około sukcesowania porządek.

W takowym tedy przypadku: któżby mógł naśladować usiłowanie JWW. Wojewodów? albo ktoby mógł tak sądzić, że niżeli chory przyjdzie do zdrowia, tym czasem lepiej jest Dobra Jego na różne rozdzielić Ręce, iak zostawić przy iednego dozorze.

Według Sentymentowania takiego małoletni Dóbr swoich Dziedzice, że są bez czynnemi, można spodziewanym po nich Sukcesorom dzielić i rozbierać za życia ich, przyrodzone albo spadłe na nich majątki.

Jako zaś to się zgodzić z zdrowym rozlądkiem niemoże, tak pośkiwanie części pod życiem Kazimierza, iakoby po głowie iego arcy jest zawodne i nie doskonałe.

Ale wszystko to co się mówi: służy i mówi tylko co do należytych Sukcesorów, nie zaś do JWW. Wojewodów Nowogródz: którzy pod życiem Męskiego Rodzeństwa, do żadnego spadku nawet po zmarłym Bracie mieć nie mogą Prawa.

Owoż kiedy odumarała Franciszka z Ogińskich Maffalska Matka w substancji spólnie z Mężem nabywaney Aktorka, nie rozpisane posobie zostawiła toż Aktorstwo swoje.

I zostawiła po sobie w życiu Pięcioro potomstwa, a Rodzeństwo między sobą.

Tey więc ich Matki Małatek (o którym wyżej przepowiedziano) na równe części spadł i oparł się na pięciu głowach.

Przeto według nauki w Statucie w ar: 17. R. 3. in verba:

„A jeśli by była Macierzysta, tedy mają Bracia z Siostrami równo podzielić między sobą.

I według osobney nauki w ar: 14. Roz: 5. o spadkach, które zarówno Syny i Dziewki przychodzą Matczynych, in verba:

„Też ustawujemy że wszelaka Matka Macierzysta &c. któraby niekomu nie była zapisana to, wszystko ma iść w równy dział między wszystkie dzieci, jako Synów tak Córek.

Niemoże słusznie pretendować JW. Wwdzina większy nad Prawem naznaczoney i w naturze zostawionej Sobie w Dobrach Matczynych części Piątey, w połowie nabywania spólnego, a w całku ich części dzieśiątey.

Wszakże dopiero dla obrania sobie Stanu Małżeńskiego, i z tegoż respektu dla nie pretendującey się odpadkowej części przez Xcia Imci Biskupa Wileńskiego tylko w połowie spólney piętnastej części Matczynych zostać ma pretendentką i Aktorką.

CZĘŚĆ KATEGORYCZNA PIĄTA

Około Dóbr Bratnich Aktorstwa prostego nabycia Kazimierza Maffalskiego, przeciwko w Replice JWW. Wojewodów Kategorie siódmej, albo o naturze Hrabstwa Kretyngowskiego i połowy Dóbr Leypun.

Przez pewność przyznanych zapisów, i przez właściwość brzmienia ich Aktorstwo Dóbr

*Dóbr Kretyni dla Kazimierza Małalskiego usprawiedliwiony, JIV W.
Wojewodow przeciwko temuż Aktoſtwa powſtanie albo wywórtny wykład na
naturę Dóbr Oyezyſtych za nic warte u Prawa poſtawi.*

I tak o tym porządnie traktuje.

1746. 8br: 22. Datowanym Eorundem 24. w Magdeburi Kryńkiey przyznany, a 1747. Junii 7. do Ziemſtwa Pttu Grodzień: przenieſionym do browolnym wieczyſtym i nigdy nie poruſzonym darownym zapilem (Notetur iż taki ieſt tytuł co do iedney litery Dokumentu)
- Kryſtyna z Sapiehow Małalka Mężowi ſwojemu żyjącemu Kazimierzowi Małalkiemu.
- 1mo: Połowę Hrabſtwa Dąbrowieńskiego, Różaney, Kaznicz, Szad, Czerłoney, Ławney, Leyppu, Koyran, Kretyni, Korcian, Siadow, Sulejek, Suluczenow, przy tym połowę ſummy na Wolpie z juryzdyką Grodzieńską.
- 2do. Połowę ſummy a Rzepltey będącey, będącey, połowę pretenſyi do Dóbr Kuźnicy, Mołodeczna, Polin, tudzież do Summ Onkiſztankiey i Smigiełſkiey, takż do Sukceſſyi Korećkiey.
- 3tio. Połowę Pałacu Wileń: Antokol: z Juryzd: i puſzczą połowę Pałacu tytuł Słuczyńskiego w Grodzie i kamienicę nad niemnem tanż będącey.
- 4to. Sukceſſyą po Antonim Sapiezie Kaſztelanie Trockim, oraz ogólnie wſzyſtkie Dobra leżące i Ruchome w ſtopniu Jerzego Sapiehy Wwdy Mściſław: Oyca, i Antoniego Sapiehy Kaſztelana Trockiego Brata ſwojego ſobie z Domu Sapieżyńskiego należne temuż Kazimierzowi Małalkiemu Sttcie Wołkowyskiemu Mężowi ſwojemu darowała i zapisała.
- 5to. A tobie tylko 200.000. zł. z tego wſzyſtkiego do wolnego rozrządzenia i dożywocie zachowała,
- Otoż ta to ieſt treść cała wſpomnionego Dokumentu do teraznieyſzego przypadku wchodząca, i pewną ſprawiającą wiadomość, że za tym to Dokumentem Kazimierz Małalski całego majątku z Domu Sapieżyńskiego na Zonę ſwoią przychoźącego zupełnym zoſtał Dziedzicem.
1748. Maja 23. dnia Datowany Eorundem 24. w Trbille Gł: W. Xiſtwa Litt: przyznany między Małalskimi Sttami Wołkowys: a Xdzem Iozefem Koadjutorem Wileń: Biſkupem Dyocezażeńskim Referendarzem W. X. L. w Otobie ſwoiey i w Oſobach Alexandra teraz Kanclerza W. X. Litt: Michała i Anny Synowcow i Synowicy pod Opieką ſwoią będących piſzącym ſię, oraz między Michałem Wwdą Podlaſkim potym Podkanclerzym Lit: Sapiehami, naſtąpił dział wieczyſty.
- Przez który rzeczzone dwie ſtrony rozbierając między ſiebie wſzelkiego przymiotu Dobra z Głow JWch Kazimierza i Kryſtyny z Hlebowiczow Wwdow Wileń: Dziada i Babki tychże ſtron, na Małalskich Sttow Wołkowyskich przez Oyca ich Jerzego Sapiehę Wwdę Mściſławskiego.
- A na wyż wyrażonych do tego działu piſzących ſię Sapiehow takż przez Oyca onych Alexandra Sapiehę Małalka W. W. Xiſtwa Litt: ſpadłe.
- Naypierwiey dział Dóbr Macierzyſtych między nie dawno wſpomnionemi Wwdą Mściſławskim, a Małalkiem W. W. Xiſtwa Litt: Sapiehami w Ru 1722. Januarii 5. Dnia zawarty, z którego na Schedę Sttow Wołkowyskich Małalskich połowa Hrabſtwa Dąbrowieńskiego należną być probowała ſię, utwierdziwſzy.
- 1mo. A potym na część Sapiehow Dobra ſzkudy, Pałac Antokołſki z Juryzdyką, Ogrodem, laſem i brzegowym na Wilii, Pałac Grodzieński wielki, Woytowſtwa Eydziaźdzkie i dalſze Dobra.

zdo. A na część Maffalskich Sttow Wołkowyskich Rożanę z Pałacem Różanym, Miałem Różaną, z Majewszczyzną, Odyńcowszczyzną wolnemi, Łosinem, Olszanką, Witorozem, Jundziłowiczami, Blizną, Połońskim, pod zastawami w różnych Jchmciow będącemi attynencyami, Pałac w Mieście Wilnie za Kościołem Dominikańskim z trzema Kamienicami z tymże Pałacem graniczącemi, tudzież Kretynę, u JP. Bera, dwoje Korcian, iedne u JPP. Woynow, drugie u JPP. Karpow w zastawie będące determinowały.

A że Dobra wolne i zastawne na część Sttow Wołkowyskich determinowane z osobliwego porachunku (iako tenże Dział folio 24. świadczy) wielkością intrat i walurow Dobra na część Sapieżyńską dostały, przewyższały.

Więc Sapiehowie długow Antecessorskich tylko zł. 215,212.

A Starostowie Wołkowyscy zł. 826,457. gr. 10. na się przyieli.

Ze zaś ta tak znaczna przyiętych na się przez Sttow Wołkowyskich Antecessorskich długow przewyższa, przychodzący dla tychże Sttow z działu części nieco uszczuplała schedę.

Przeto drugiey Aktorowie JWW. Sapiehowie krom innych w tymże Dokumentcie wyrażonych bonifikacyi gotową summę Maffalskim wypłacili zł. 30,000.

Nadto Dziedzictwa swojego w Pałacu Grodzieńskim mnieyszym seu Słuszczyńskim zwanym (na dowod takowego tytułowania tego Pałacu vide antur expresse Działu w onymże Folio 13. & 25. znajdujące się) i całej reparacyi znacznym sumptem Michała Sapiehi Wwdy Podlaskiego w tymże Pałacu uczynionej, ciż Sapiehowie tymże Maffalskim zrzekli się.

Ołobliwie rzeczony Michał Sapieha Wojewoda Podlaski za połowę Czerłonej i Ławną na Sttow Wołkowyski przychodzącą, tymże Sttom gotową summę zapłacił.

Takowej zapłaconej summy lubo w onym to dziele nie wyraża się liczba, iednak z wyznania samey Maffalskiey Podczaszyney Litt. w po niższej konwencyi zawartego iest wiadomo, że za pomienione Dobra Czerłone i Ławną dostało się Sttom Wołkowyskim zł. 10,000.

Na koniec do wszystkich Sukcesyi, dalszych w tym Dziale nie wspomnianych Dóbr, przy tym summ Ruchomości, gdzieby się kolwiek tak w Koronie Polskiej iako w W. X. L. znajdowały, oraz do summ od Rzeplitey należących, iedna drugiey dzielących się stron spólnę Aktorstwo przyznała, i tego wszystkiego dochodzenia wolność bądź ziednoczonym, bądź udzielnym staraniem każda na wzajem sobie zachowała, *Widzieć i czytać powyżey zapisany dział.*

Który to Dział między Maffalskiemi a Sapiehami zaszyty iest środkiem skuteczniającym Donacyą od Zony dla Kazimierza Maffalskiego uczynioną Albowiem co zeszła Maffalska Podczaszyzna Litt: Mężowi swojemu do przyszelego z Domem Sapieżyńskim rozmiarkowania się zapisala, to dział rzeczony dla onego wyznaczył i odgraniczył.

Po takowym należącemu sobie z Dóbr Sapieżyńskich Aktorstwa upewnieniu, oraz po oswobodzeniu onego, iuż to własnemi, iuż ze skarbu Ojca swojego spendowanemi summami znacznych ciężarow, gdy nie raz wspomniony Kazimierz żyjący Maffalski Podczaszy Litt: przez zdarzoną melancholii oppressyą w Stanie bezwładnym znalazł się.

Na ten czas zeszły Hetman Ociec. Jozef Podskarbi Nadwor: W. X. L. i Jan Stta Radoszkowski Bracia onego Maffalscy, żadnego Prawa doszafunku Dobrami tegoż Podczaszego nie mający, z samą Podczaszyną w zawar-

cie zawsze upadkowi i kassacie podlegley wkroczyli konwencyi.
 Do nikczemności którey nie iest dopiero Sąd i plac mówienia, ponie-
 waż Sukcesorowie zeszley nie dawno Podczaszney do ninieyszego
 Prawa nie wchodzą.
 A zatym taż konwencya w czasie terażnieyszym nie w sposobie utwierdzenia
 oney, lecz tylko ku poświadczeniu, że nawet przez nią Podczaszny za
 Aktora Kretynki i połowy Leypun uznany pod widok poddaie się.

Co do tey konwencyi do którey.

1756. Januar. 26. Datowaney Eorundem 31. przed Aktami Metryki Kan-
 cellaryi mnieyszey W. Xstwa Litt. przyznaney, a w 1758. Apr: 26. do
 Trybunału przeniesionej Michał Kalztelan Wileński Hetman Polny, Jo-
 zef Podskarbi Nadwor: W. X. Litt: i Jan Stta Radożkowki Maffalscy z
 osob swoich & ewiſtionaliter za Kazimierza Adryana Maffalskiego Pod-
 czaszego Litt: primo loco w teyże konwencyi położonego, oraz za te-
 rażnieyszego Xcia Imci Biskupa Wileńskiego z iedney strony, a Kryſty-
 na z Sapiehow Maffalska Podczaszyna Litt: z drugiey strony, piſzący się,
 takowe do przypadku kwestyi zamknęli w sobie wyrażenia.

imo. „ Wyznaje Podczaszyna, iż przez zapis wieczystodarowny w Ru 1746.
 „ 8bra 22. Datowany, Eorundem 24. w Magdeburgi Kryńskiej
 „ przyznany, nie tylko summę sobie od Męża zapisaną retro
 „ odpisała, lecz nad to temuż Mężowi i wſzystkie o-
 „ gułem Dobra ſwoje leżące, ruchome, summy pieniężne z
 „ działu między Sapiehami na ſiebie przychozące, przytym
 „ pretenſye ſwoje do ſukceſſyi różnych Dóbr i summ zapisa-
 „ ła, a ſobie tylko z tych wſzystkich Dóbr i summ 200,000.
 „ zł, i dożywocie na tychże Dobrach i summach, oraz na
 „ summach Mężowi nazad odpisanych rezerwowała.

*Widzieć i czytać Autentyk konwencyi a Folio 4. Punſto: Prepoſtere vero &c ad
 Folium 5.*

2do Wyznać taż Podczaszyna, iż po zaſzłym z Domem Sapieżyńskim dzia-
 le z zapisaney dla Męża ſwojego ſubſtancyi, zyskała ſummy w jedno
 znieſionej zł. Pol: 231,338.

Czyni taką ich Specyfikacyą.

| | |
|---|-------------|
| Ze z summy z działu wynikley odebrała | zł. 70,000. |
| Ze za Pałac Grodzieński wzięła. | zł. 55,000. |
| Ze z Sukceſſyi Koreckiey pozyskała. | zł. 60,588. |
| Ze z Sukceſſyi po Sapieżie Sttcie Jałowskiem, | zł. 35,750. |
| Ze za Część Czerloney wzięła | zł. 10,000. |

Summa więc tey summy zł. Pol: 231,338.

3tio *T co do tego Punktu czytać konwencyą a Folio 5. Punſto: po których zaſzłych &c.*
 Obie strony rekognoſkuia, iż Kazimierz Maffalski Podczasy Litt: oſwo-
 bodzając Hrabſtwa i dobra ſobie zapisane, różnym wierzycielom Sa-
 pieżyńskim wypłacił. zł. Pol: 72,859. gr. 22.

Osobliwie JW. Hetman dobra Różane i Korciany z zaſtawnych Tenut o-
 kupując, i ręcznych kredytorow i pretenſorow uſpokajając wydatko-
 wał. zł. 529 904. gr. 25.

*Widzieć i czytać te konwencyą, a Folio 6. Punſto: A ja Kazimierz &c. ad
 Fol. 9.*

Po

Po tych wyznaczeniach i rekognicyach, stanowi się ugody sposob.

Z strony Massalskiej Podczaszney na tym:

- Podczaszyna za spłacone przez Podczaszego i Hetmana creditoribus & pretensoribus wyż wyrażone summy, i za inne tak przez tegoż Podczaszego, jako też przez Hetmana do siebie regulowane pretensye postępuje zł: 750,000. i onych wypłacenie takowym sposobem determinuje:
- 1mo Dziedzictwa Kretynki w summie. - 200,000. zł. a Dziedzictwo połowy Leypun z Folwarkiem Poniemoniem.
- Ustępnie w summie. - zł: 10,000.
- 2do Na dwoygu Korcianach Prawem zastawnym lokuje zł: 440,000.
- 3tio A gotowym groszem do rąk Hetmana wypłaciła. - zł: 100,000.

Summa wynosi tey kompensacyi - zł: 750,000.

Czytać po czwartę tę konwencyą, a Fol: 10. Puncto: jako to: ponieważ JW. Podczaszyna &c.

Wzajemnie z strony JWW. Massalskich na tym.

- 1mo Ci z całkowitego we wszystkich pretensyach siebie uspokojenia Podczaszynę kwituia, dokumęta spłaconych przez się długów, jako to: Prawa zastawne, obligi, Procedera prawne, i od kredytorow po otrzymywane kwitacye oney oddaia.
- 2do. „ Od Aktorstwa wieczystego dóbr i Hrabstw wszystkich przez też „ Podczaszynę Podczaszemu zapisanych odstąpiwszy, zapis „ wieczysto darowny w R. 1746. 8br: 22. D. Datowany w „ Magdeburgi Kryńskiej przyznany kassuia, Aktorstwo wie- „ czyste wszystkich Hrabstw, dóbr, summ pieniężnych, pre- „ tensyi Sukcesyinych, i dóbr ruchomych, przez nie raz „ wspomnioną Podczaszynę Podczaszemu zapisanych, teyże „ Podczaszynę przywracaia, i Dokumęta wszystkie do tych „ że dóbr regulowane u siebie znajduiaące się, oneyże od- „ daia.

Widzieć po piątę tę Konwencyą a Fol: 10. Puncto: zaczyn my Massalscy ad Folium 13.

Gdy zaś przyszło do opisywania ewikcyi, ne ten czas Podczaszyna oney nayszczegulniey dla Aktorstwa z tey konwencyi nabytego dostrzega, co się przeświadcza z słów teyże konwencyi tak brzmiących:

- „ Apræcipue ja Kazimierz Adryan Massalski ullo quocunq; jure „ Aktorstwa Hrabstw, dóbr, summ pieniężnych, summ i pre- „ tensyi Sukcesyinych, dóbr ruchomych ad præsens przez „ nas Massalskich Podczaszynę retro za zapisem skassowa- „ nym przywróconych pretendować, ani też do dyspozycyi „ &c. interessować się, przeszkody w wieczystej tenucie i „ w wolnym tych dóbr dysponowaniu Podczaszynę czynić „ nie mamy, lecz Podczaszyna jako wieczysta Hrabstw i dóbr „ swych naturalna i po zapisie skassowanym Aktorka, sama „ wszystkiemi dobrami dysponować &c. wolna i mocna bę- „ dzie.

Czytać po szóstę nie raz wspomnioną konwencyą a Fol. 14. Puncto o-
wszem tak ja Kazimierz, &c. ad Fol: 15.

Do tego miejsca podać się pod Uwagę Sądową, wyraźność z konwencyi
H wy.

wzięta dająca wiedzieć, że za pretensye tak przez Podczaszego jako też przez Hetmana do dóbr Podczaszyny mianc, *Kretynga i połowa Leypun* z Folwarkiem Poniemoniem dziedzicznie, a Korciany Prawem zastawnym we 440,000. zł. i gotowym groszem 100,000. zł. rzeczonym pretenforom dostały się.

Lecz że ta wiadomość nie obnosi dość jasnym upewnieniem, jaka Część zysku konwencynego komu z tych to pretenforow należną została.

Więc na objaśnienie tego, czyni się opisanie tychże pretenforow do zawierania nieraz wspomnioney konwencyi, i kombinacyi przez nią ogłoszoney przystępujących.

Tym sposobem.

Stawa Podczaszyna na intencyi uspokojenia każdego z swoich pretenforow i zaprasza do kombinacyi.

Przystępuje do tey zeszły Maffalski Hetman w Osobie swojej, kładnie na dowód pretensyi swojej nabyte u Xcia Jerzego Radziwiłła Wojewody Nowogr. za 250,000. zł. prawa zastawne na dobra Sapieżyńskie *Rożanę* służące, drugie takż zastawne Prawo na *Korciany* od JPPw Karpiow 142,000. zł. i trzecie teyże natury Prawo na drugie *Korciany* dodanemi przez się 35,000. zł. u JP. Woyniney okupione.

Kładnie oraz trzynaście Obligow kredytorom do tychże dóbr *Rożaney* i *Korcian* pretensyą mającym tak oddaniem należnych za onemi kapitałow jako też procentow prez się summa zł: 95,314 gr: 25. opłaconych.

Y zato wszystko pretenduje. zł: 529,904. gr: 25.

Na dowód tego że pretensya Hatmańska niebyła ani większa, ani żadna inna
Czytać po siódme wyż wyrażoną konwencyą a Fol: 7. Puncto: Distinct. m vero ja Kasztelan &c.

Przystępuje zatym Hetman do teyże kombinacyi w Osobie Syna swego Kazimierza Maffalskiego Podczaszego Litt: Męża Podczaszyny i probuje przez przyznana od oneyże wydaną donacyą, że Aktorstwo wszystkich dóbr Sapieżyńskich, ium i ruchomości, które tylko na Podczaszynę po Antecessorach jey spadły, oraz za summy te, (które po dziale z Sapiehami zaszłym do 231,338. zł: wynoszące.

Jako to pierwszą summę z tegoż działu wynikłą zł. 70,000. drugą za Pałac Grodzieński wziętą zł: 55,000. Trzecią z sukcesyi Koreckiey złotych 60,588. czwartą z Sukcesyi po Sapiezie Staroście Jałowskiem przylżyłą zł: 35,750. Piątą za połowę Aktorstwa Czerloney należącą zł: 10,000. taż Podczaszyna odebrała) probuje za należącą wspomnionemu Kazimierzowi Maffalskiemu.

Na ostatek dowodzi iż tenże Kazimierz Maffalski na oswobodzenie od różnych ciężarow Hrabstw sobie darowanych i zapitanych, własnego grosza wyexpensował. zł: 72,859. gr: 22.

Po tych przełożonych tak Osobie Hetmana, jako też Osobie Podczaszego służących, a przez Podczaszynę za rzetelne uznanych i przyiętych pretensyach, gdy taż Podczaszyna Prawem zastawnym, 440,000. zł. dla Hetmana na Korciany wnosi, i temuż Hetmanowi 100,000. zł: w gotowey summie wypłaca.

Izaliż Hetman w takowych 540,000. zł: nie odzyskuje zupełnie swojej pretensyi do 529,904. zł: i gr: 25. wynoszącey.

Owoż nie tylko w niey dostatecznie zostaje uspokojonym, ale nawet zł: 100,95. gr: 5. przebiera.

Skoro zatym summą na Korcianach Prawem zastawnym ulokowaną i w gotowym groszu wypłaconą od Podczaszyny zaspokoiony zostaje co do pretensyi swoich Hetman.

Więc

211
Więc reszta z strony teyże Podczaszney w konwencyi wyrażonych czynności, to iest ustąpienie Dziedziectwa Kretynki, połowy Leypun z Folwarkiem Poniemoniem pozostaie na nadgrode pretensyi Kazimierza Maffalskiego Męża.

Niemozę bowiem żadnego dobrze myślącego i sprawiedliwego kochającego Sędziego umyśl pozwolić na to, iżby za szkody dwóch Osob w osobnym i udzielnym sposobie dochodzone i równie wyprobowane czyniąca się nadgroda iedney z tych to dochodzących Osob, miała należeć w całości, a drugiey nie.

Bo z tak niesprawiedliwej satysfakcyi wyszłoby na to, iż ieden ukrzywdzony, byłby wedwoynasob nadgrodzonym, drugiby zaś pozostał w dawnym ukrzywdzenia siebie stanie.

Ze zaś tak Hetman, iako Podczasz do rzeczoney kombinacyi mieli podane udzielne pretensye, a co większa, że Podczaszńska pretensya była nierównie ważniejsza, niżeli Hetmańska, co świadczy samo obietum tey to kombinacyi w nieraz wspomnioney konwencyi, fol 9. punkto: ad *præsens vero*: wyrażone temi słowy:

„ Adpræsens vero o wszystkie Dobra i summy, o zapisy i wszystkie
„ tranzakcyje a data connubii mnie Kazimierza Adryana Maf-
„ falskiego z Krystyną z Sapiehow Maffalską zaśsze o opłaco-
„ ne przezemnie Podczaszego W. X. Litt: i przezemnie He-
„ tmana Polnego W. X. Litt: creditoribus summy i o wszyst-
„ kie nas Maffalskich do Podczaszney, e converso mnie Pod-
„ czaszney do Maffalskich zachodzące pretensye &c: wiecz-
„ nie i nieodzownie ad invicem pokombinowaliśmy się &c:

Więc iako każdy z Jchmcior osobną miał pretensyą, tak też dla każdego osobna z kombinacyi czyli Konwencyi oczekiwana była i dana nadgroda.

Jakoż skutkiem tey nadgrody dla Hetmana stały się summy, iedna na Korcianny wniesiona, druga gotowym grochem wypłacona, pretensyi onego wyrównyująca.

A skutkiem teyże nadgrody dla Kazimierza Aktorstwo Kretynki połowy Leypun i Poniemonia, chociaż ani dziesiątey części pretensyi iego nie obeymująca.

Oco iednak dopioro nieidzie, ponieważ o krzywdy z tey to konwencyi nieważnie zawartey dla Podczaszego, stałe, rzecz się ma do Sukcesorow zeszłej Podczaszney.

Dopiero zaś takowa konwencya wezwana iest na szczegulne świadectwo, że nawet wedle oney, Kazimierz Maffalski iest Aktorem Kretynki połowy Leypun i Poniemonia.

Kiedy zatym tyle Dokumentow przyznanych czynią pewność, iż Kretynkę i połowa Leypun z Poniemoniem są Dziedziectwem Kazimierza Maffalskiego, tedy JWW. Woiewodowie Nowogr: żadney części a ni ziemi, ani summy z nich pragnąć niepowinni, a barzieszy *zyskiwać nie mogą*.

Ale coż na to? JWW. Woiewodowie Nowogr: powiedzieli? o to usiłowali koniecznie.

„ Iżby też Kretynkę i połowę Leypun z Folwarkiem Poniemoniem
„ przeistocić potrafili w naturę Dobr oczystych, a z tego zapę-
„ du o wymienionych dotąd z strony Xiążąt Maffalskich przy-
„ znanych Dokumentach nie tak trzymają, mówią i tłuma-
„ czą iak się należy i przytoj, ale tylko, iak się JWW. Jch-
„ mościom chce i podoba.

Taki albowiem Repliki swoiey niby za naypewniejszy wzglę-
dem siebie za fadzili fundament.

1756. Januar: 26. datowane eorundem 31. przed Aktami Metryk Kancellaryi
Mnieyszey W. X. Litt: przyznane Prawo tytułu wieczyste przedaźne od
Kazimierza i Krystyny z Sapiehow Maffalskich Podczaszych W. X. Litt:
JW. Hetmanowi na *Kretyngę, Leypun i Ponieonia* połowę wydane.

Na te Prawo niżli się z strony Xcia Biskupa od powie, tym czasem uspoko-
ić należy tę kwestyą; czy zupełnie Podczaszyna z Maffalskimi przez
poprzedzoną konwencyą zakończyła traktowany interes? czyli niezu-
pełnie.

Nacó niemożna inaczey odpowiedzieć prawdziwie; tylko tak, że zupeł-
nie i na takiej odpowiedzi potwierdzenie łatwe z той же konwencyi bio-
rą się dowody.

To jest, gdy z strony Podczaszego i iego acz w tę porę dla defektu melanco-
lii już doczynności wszelkich kontraktów niezdolnego, imieniem zrze-
czono się zapisów donacyjnych iemuż od Zony na wszelkie dobra flu-
żących, oraz tey zapisy skasowano.

Natych miał Podczaszyna na fundamencie odrzuconych tych to zapisów przy-
właszczwszy sobie moc szafowania Dobrami dawniey Mężowi zapisa-
nemi, w kroczyła w nadgrodenie pretenzyi Domu Maffalskich, a zatym
za odstąpione i przywroczone na siebie imieniem Podczaszego zapi-
sy.

Tudzież za onym ciągnące się Dobr Sapieżyńskich Aktorstwo, niemniey za
opłacone z takowych Dobr już to przez Podczaszego, już przez Het-
mana onera, ustąpiła wzajemnie Dziedzictwa Kretyngi połowy Ley-
pun &c:

I nadto 540,000 zł: częścią przez wydanie od siebie na dwoie Korcian Pra-
wa zastawnego, częścią przez wyliczenie gotowey summy 100,000 zł:
wyplaciła.

Na ostatek iak naywarownieyszey ewikcyi affekuracyą na wzajemne tego
wszystkiego dotrzymanie obie między sobą interes kończące strony u-
czyniły, i całą dokończoną rzecz temi zapieczętowały słowy.

„ I natośmy ad invicem sobie dali ten nasz dobrowolny wieczysto
„ ugodliwy, kwitacyiny oraz affekuracyiny zapis z pod pisa-
„ mi rąk &c:

Po ułatwieniu tey następnie kwestya druga: Który jest z tych dwóch Doku-
mentów pierwszy, czy przerwczona konwencya, czyli Prawa przeda-
źne Hetmanowi na Kretyngę flużące?

Na te takóž inaczey niegodzi się odpowiedzieć; tylko że konwyncya pier-
sza, niżeli przedaźne Prawo, gdyż też same Prawo obyły już wzmie-
nia konwencyi przez wyraźność takową.

„ Ia Maffalska ex vi zapisu wieczysto ugodliwego między mną a
„ Michałem Kasztelanem Wileńskim, Jozefem Podskarbis
„ Nadwornym Litt:

W Ru 1756 Januar: 26. zawartego &c:

Skoro tedy cały interes między Podczaszyną a Maffalskimi przez konwen-
cyą zupełnie jest zakończony, a w tym zakończeniu Podczaszyna ku
nadgrodeniu pretenzyi Maffalskich z Aktorstwa *Kretyngi połowy Leypun i
Ponieonia* wyzuła się.

Dopierož skoro Prawo przedaźne Hetmanowi na tęž Kretyngę &c: wydane,
jest późnieysze, niżeli rzeczona konwencya.

Więc Prawo Hetmańskie żadnym nie jest Prawem.

Bo-

331

Bo niemasz w nim Aktora mogacego nadać tytuł Aktorstwa dla Hetmana.

Co się tak probuie.

Podczaszyna niebyła Aktorką do przedania i ustępowania Dziedzictwa Kretynki &c: Hetmanowi.

Bo się pierwszą konwencyą wyzuła z takowego Aktorstwa nadgradzając Mężowi odstapionej donacyi, per consequens Aktorstwa wszystkich dobr Sapieżyńskich za nią iemu służących.

Podczaszy też takowej sprzedaży nieczynił.

Bo do onego tylko względem starzeństwa Małżeńskiego jest w pisany,

A co większa czynić niemógł, bo za zgodnym samychże JW. Woiewodow Nowogr: przyznaniem pod ten czas w stanie bez czynnym z nadował się.

Czy powiedzą JW. Woiewodowie, że to Prawo sprzedażne jest skutkiem dopełniających się konwencyjnych kondycyi.

Tedy odpowiada JO. Xże Biskup, i taż sama konwencya, iż w pomienionej nieraz konwencyi niemasz takowej kondycyi, aby na Dziedzictwo Kretynki &c: miało być Prawo osobne wydawane.

Bo tego Dziedzictwa wraz przez tęż Konwencyą Podczaszyna wyrzeka się i ustępuje. Jeżeli zaś powiedzą: że takowa kondycya acz niebyła wyrażona, jednak była obligowana.

Tedy i to wniesienie nic nie będzie stanowić, gdy nic nie probuje.

Jeżeliż godzi się nad wyraz Dokumentow i nie wyrażone w nich wyrażać wnioskami kondycye, tedy tegoż rodzaju była kondycya: aby Podczaszy osobny uczynił Dokument Aktorstwo Dobr Sapieżyńskich na Podczaszynę z Osoby swej przenoszący.

A tak *admissis implicitis conditionibus* Podczaszyna znowu Kretynki &c: nie Aktorka.

Bo niema osobnego na to od Męża Zapisu.

Na ostatek wuiść w dokładne tegoż Prawa sprzedażnego Hetmanowi wydanego uważenie, i doświadczać należy: czy dawał za tym to Prawem Hetman na kupno Aktorstwa Kretynki Summę: czy nie dawał?

A okaże się rzetelna wiadomość: iż one urosło z tychże samych powodow, na fundamencie których taż Kretynka (jako się wyżej dowiodło) wedle Konwencyi nie raz wspomnianej Kazimierzowi Masiłkiemu ustapiona.

Mogłaż Podczaszyna te Aktorstwo pośledniejszym Dokumentem zawodzić innemu, którego Dokumentem pierwszym w nadgodę zrzuconey na siebie Donacyi rzekła się i ustąpiła Mężowi.

Nie dopuszczają Wwdowie rozważania całego interesu, ani względu na części i okoliczności ony składające, i sami też w one nie wzięrają, ale tylko zapatrzwszy się na tytuł Prawa niby sprzedażnego od Podczasziny na Imie Hetmana wydanego, mniemają jakby w naysprawiedliwiejszym sądanu, iż Kretynka Hetmańska, a zatym względem *Schmciow Oyczyſta*.

Lecz zawsze zawodzi się ow w sądzeniu o rzeczach, kto tylko cień onych, a nie istotę uważa.

Sama bowiem Konst: R. 1538. pod Art: 17. Rozdz: 7. lokowana, pokilkakroć w Replie JW. Wwdow wspomniona, obliguje rozumieć tak o Dokumentach, jak one brzmią nie zaś tak, jak się widzą komu.

Bo też Sąd, czyli wyrok Prawy nie od oka samego, ale więcej od należytego rzeczy roztrząśnienia, i głębokiej nad nią uwagi zawisa.

Pod takowy więc Sąd Xiążę Jmć Biskup uroszczoną o Aktorstwo Kretynki kwestyą podając, pełen jest ufności z powagi tylu przyznanych powyżej położonych Dokumentow powzięty:

„Iż taż Kretynka i połowa Leypun, ni komu innemu, tylko Kazimierzowi Masiłkiemu za Dziedziczną przyznana będzie.

A co pracując samemi usilnościami wmówić, i przed znajomością ukryć w Replie swojej żądali Wwdowie kalkulując:

Ze zeszły Hetman czasu tej Konwencyi i po niej Prawa tytuło Wieczyſtego,

„więcej na kupno Dziedzictwa niby Kretyni i połowy Leypun wydał
„ Summy, niżeli 529,904. zł: i g. 25. albowiem nadto okupując Berow
:, zapłacił 443,333. zł: i dalsze Summy &c.

Podobnież jako i wszystkie subtylizacye nie nie zawiązywa.

Niema bowiem kwestyi: że na okupno Dziedzictwa Kazimierzowego po Konwencyi wydał Hetman Berom Summy 443,333. zł:

Niema i drugiej kwestyi: że na teyże Kretyndze jest Summa Hetmańska.

Ale Kwestya o Dziedzictwo, którego Hetman ani mógł, ani miał u kogo kupować po Konwencyi.

Inna więc okupować Dziedzictwo, i mieć Summy na Dziedzictwie, a inna kupować Dziedzictwo, i być Dziedzicem.

Okupił z pod zastawy u Berow Kretynę Hetman, i ma na Kretyndze Summę, ale do niej Wwdowie nie mają Prawa.

Bowiem Summy Oyczyte, w ten czas na Exdotacyą Córkom nie przychodzą, kiedy im wyprawa z imienia leżącego daje się, (o czym osobną widzieć poniżej Kategorya)

A potym Summa Berom zapłacona, nie stanowią Konwencyi, przez którą Dziedzictwo Kretyni i połowy Leypun Kazimierzowi za ustąpioną Donacyą dostała się.

Bo już po Konwencyi okupił Hetman Berow, i Summę swoją na Dziedzictwie Syna swego ulokował.

Co większa, Summę 440,000. Konwencyiną z Korcian zniósł, i dał oną Berom.

A że za tę Summę później Berom zapłaconą nie kupował Kretyni, już wyżej dowiedziono.

Zatym, co Konwencyi nie stanowiło, to nadaremnie do Aktu nastawania jej wezwano, i wezwano umyślnie na zawikłanie Dokumentalnego Aktorstwa Kazimierza.

Nadto, że przeciwko tak uroczystemu Dokumentom ze strony Xiążąt Maffalskich złożonym rozmaite poczynili zarzuty, z powtórzonego głosu swojego JWW. Wwdowie, do szczególności ich zatym zszedłszy, czyni się odpowiedź.

Zarzucili bowiem JWW. Wojewodowie nayprzód

1mo: Ze Donacya od Podczaszyny Mężowi na Dobra Sapieżyńskie wydana, była szkodliwą Domowi Maffalskich, że jakoby długów ręcznych millionami obarczona.

2do: Ze Hetman dla zachowanego przez tę Donacyą Dożywocia Podczaszyny, nie spodziewał się zaraz przychodzić do Posessyi Dobr.

3tio: Ze nawet na własnych Kazimierza Dobrach miała Podczaszyna Dożywocie.

Y przeto wniesli: że Hetman-przymuszony był rzec się Donacyi, dla ocalenia własney substancyi.

Czemu ze strony Xiążąt Maffalskich tak się odpowiada.

1mo: Iż tak wielkie długi Sapieżyńskie nie były na Dobrach od Podczaszyny Mężowi zapisanych, aby (jako pisma JWW. Wwdow udają) miały pochłonać też Dobra, i jeszcze rozciągać się na majątek Domu Maffalskich.

Bo ani się tak, jak też pisma multiplikują, liczyli onych milliony.

Co krótko probuje się z Dokumentow i okoliczności.

Z Dokumentu: to jest z Działu między Sapiehami a Podczaszemi w Roku 1748. Maja 23. zaśłego, dowodzi się: iż na schedę Podczaszych przyszło długu Sapieżyńskiego tylko zł: 826,457. gr. 10.

Y ten to dług był długiem Podczaszyny naywalniefzym.

Takoż w tymże Dziale wspominają się długi napotym pokazać się mające, i długi Jerzego Sapiehi Wwdy Mściław: z tym wszystkim, iżby te długi pod ten czas przez dzielących się Aktorow wiadomością nie objęte, mogły przewyższać wielością swoją wy-dane na schedę długi, wnosić nie podobno.

Bo takowa onych mnogość nie mogła nie obchodzić wiadomością tych, którzy one opłacać byli obowiązani.

2do: Ze wyż wyrażone długi Działem Podczaszym podane, nie obarczyły bynajmniey przez zwołzenie siebie substancyi Domu Maffalskich, bo JW. Hetman wypłaciwszy długu Sapieżyńskiego 529,904. zł: i gr. 25. trzymał za tę Summę z Dobr Sapieżyńskich Rożanę i Korciany.

Osobliwie część zaczął tegoż działowego długu uspokojono, Summą z Domu Sapieżyńskiego dostałą.

Bo

321

Bo z Summy wynikły z działu zł: 70,000. za Pałac Grodzieński wzięty złotych 55,000.
z Sukcesji Koreckiej pozyskanych zł: 60,588. także z Sukcesji po Sapiezie Sta-
roście Jałowikim dostałych zł: 35,750. i za połowę Aktorstwa Czerloney odebra-
nych zł: 10,000.

Eni universum 231,338. zł: na uspokojenie tegoż długu działowego obrócono.

Przez co Substancyi Domu Maffalskich nieuszczerbiono.

Ze zaś Kazimierz Maffalski na exoneracyą tychże Dobr Sapieżyńskich sobie
zapisanych wyexpenłował zł: 72,859 gr: 22.

Przez to szkody sobie nieuczynił, bo własne Dziedzictwo sobie od Zony da-
rowane ośwobodził.

A przeto próżny jest zarzut iżby długi Domu Sapieżyńskiego miały grozić
upadkiem Substancyi Domu Maffalskich.

Widać bowiem, iż dług Sapieżyński na schedę Podczaszych przypadły w zu-
pełności został uspokojonym bez uszczerbku Substancyi Domu Maffal-
skich.

Ponieważ (iako się wyżej wyraziło) niebyło iego więcej nad 826,457 zł:
gr: 10. a wypłaconych summ przez Hetma i Podczaszych wynosi kom-
put zł: 834,102 gr: 17.

Ani dalsze domu Sapieżyńskiego długi grozić mogły tymże upadkiem Sub-
stancyi Maffalskich.

Ponieważ żaden z kredytorow niemógłby nad obręb Dobr swojego dłużni-
ka to jest Domu Sapieżyńskiego rozciągać swoiey pretenzji, które bez
kwestyi były wystarczającemi.

Dowodem tego nayzupełniejszy albo żywym obrazem jest obeyscie się nie-
dawno zesłzey Podczaszyney, która przymnieyszey kwocie Dobr, niże-
li Mężowi zapisała, zostawży się, bo Kretynę i dalsze wyż wyrażone
Dobra ustąpiwszy, i życie stanowi swoiemu przyzwoite wiodła, i od
kredytorow do taxy i exdywizji pozywaną niebyła.

Bo iednym tylko zbyciem za dziewięććroć sto kilkadziesiąt tysięcy złotych
Dziedzictwa Korcian całą swoją Substancyą od długu ośwobodzi-
ła.

Niemógł żeby tego uczynić Kazimierz Maffalski będąc tylu Dziedzictw za do-
nacyą Panem.

Nie przeskadzałoby do tego dożywocie Zony.

Bo poki Zona żyła i chciałaby przeskadzać zbywania, pody Kredytorowie mo-
gliby się mieścić na Dobrach, bądź przez ugodę, bądź przez Dekreta
otrzymanemi posessjami, a na Dobrach nieczyich innych, tylko Sapie-
żyńskich.

Bo te były ich opisow obiektem.

3^{to}: Iż ztąd, że Podczaszyzna miałaby Dożywocie na Dobrach sobie od Mę-
ża zapisanych, to jest na summie 250,000 zł: nicby to także niekrzy-
wdziło Domu Maffalskich.

Bo Podczaszyzna użytkow z tego dożywocia przychodzących niemogłaby o-
bracać wszystkich nassebie, ale połowę onych zawsze byłaby winną od-
dawać Mężowi.

Gdyż Podczaszy zapisując oney Dożywocie zawsze warował sobie onego
spolność.

Czego lubo Xże Biskup nie dowodzi zapisami Podczaszyney służącemi, bo o-
nych niema, znać po konwencyi zostały pokasowanemi i eliminowa-
nemi.

Ale dowodzi przez intercyzę w Ru 1745 Maia 15. między Matką Podczaszy-
ney Wwdziną Mscisławką, a Hetmanem i Kazimierzem Maffalskim za-
wartą, wzor takowym następować mającym zapisom dającą.

W Którey intercyzie affekurując dać przyzłzey Zonie swey Kazimierz Maffal-
ski na 250,000 zł: zapisy, na stronę swoją kładzie warunek taki:

„ Stante zaś ad vitalitate sua tak ad praesens temi Dobrami Hra-
 „ bstwem Myskim nazwanym cum attinentiis, iakoteż ex
 „ post tamtemi Dobrami, na których summa wyż wyrażona
 „ 250,000 zł: lokowaną będzie, dysponować i zewszelkich
 „ intrat, czynszow prowentow spólnie i równo zemną profi-
 „ tować, in suos usus & fructus obracać bez żadney najmniey-
 „ szey odemnie, ani od kogo innego przeszkody wolna i mo-
 „ cna będzie. Videatur takowa konwencya fol: 12.

A tak z doskonałego rozebrania stanu interessu, zarzut pierwszy JWW. Wo-
 jewodow, iżby Donacya od Podczaszyney Mężowi uczyniona mia-
 ła być szkodliwą Domowi Maffalskich, pokazuje się być próżnym:

A skutki z niey wypływające jeszcze więcej przeświadczaia.

Cóż albowiem byłaby to za zguba Domu Maffalskich, brać dopiero po
 niey Rożanę i dalsze wielkie dobra tudzież znaczne apparencyje i
 ruchomości.

Zarzucili ciż JWW. Wojewodowie powtore

„ Iż ta Donacya nieważną była z siebie gdyż przez Intercyzę mię-
 „ dzy Sapieżyną Wojewodziną Mściślawską, a zeszłym He-
 „ tmanem i Kazimierzem Maffalskim zawartą, tenże Kazi-
 „ mierz Maffalski że żadnych zapisow od teyże żony swo-
 „ iey, tak na dobra jej własne, jako i od Męża jej zapisa-
 „ ne otrzymywać nie miał, i że po ustalym życiu Krystyny z
 „ Sapiehow Maffalskiej dobra jej nikomu innemu, tylko
 „ w Dom Sapieżyński dostać się mają, dokładnie obwaro-
 „ wał.

Y temu odpowiadaia imo. Jeżeli Donacya była zła z siebie, a zacóż przez
 konwencya w R. 1756. niezostała reklamowaną, ale za ustąpieniem
 Dziedzictwa Kretynki i połowy Leypun recessowana.

Jeżeli ona zła! zacóż w teyże konwencji po kilkakroć wyraża się, iż po
 skasowanej Donacyi przywraca się Aktorstwo przez nią zapisane Mę-
 żowi pod Prawo Podczaszyny.

Wszakże zła z natury swojej Donacya nigdyby temu Prawu niemogła u-
 właczać.

Czemu więc Sąd niniejszy ma barzicy dać wiarę? czy słowney powie-
 ści? czyli konwencji między Podczaszyną a Hetmanem zawartej,
 też Donacyą Kazimierzowską in prothasi rekognoskuiać.

Którey konwencji i teraz Xże Biskup tylko w sposobie świadectwa uży-
 wa, albowiem jakakolwiek ona bądź, przecie to w sobie wyraża, co
 strony do oney piszące się rozumiały i czyniły.

Ado Kaucya w pierwszej konwencji pod R. 1745. między Sapieżyną
 Wojewodziną Mściślawską, a Maffalskiemi zażyczy wyrażona temi
 słowy:

„ Do żadnych podpisania retro sobie odpisow & cuiuscunq;
 „ tituli skryptow, tudzież do uczynienia dla mnie na do-
 „ bra swoje Sapieżyńskie wieczyste, Sukcesyjne, i na sum-
 „ my żadnych zapisow tak przez się, jako też przez żadną
 „ osobę obligować, przywodzić, i neccesytować niemam, i
 „ takowych utrzymywać nie powinien będę.

Zapobiega tylko wymaganu zapisow, ale nietamuje i broni onych chę-
 tnie ofiarować się mogących.

Jakoż gdyby Donacya Podczaszyny nie miała być uczynioną chętnie, ale
 zy-

331

zyskana była jakowymkolwiek wymożeniem o to.
 „Podczaszyna przez całe życie swoje nie uskarżała się.
 A oprócz jej samey nikt nie może być lepszym jeyże własney woli tłumaczem.
 Jeżeli zaś ma być to Argumentem nieważności Donacyi Podczaszyńskiej,
 iż w wspomnioney w R. 1745. konwencyi zamknięto te ostrzeżenie
 „Jeśli Krystyna z Sapiehow Maffalska bez potomna umarła,
 „tedy dobra jej wszystkie w Dom Sapieżyński na Imię Sa-
 „pieżyńskie wracać się mają.
 Tedy dobrze znać i wiedzieć trzeba: iż one nic nie waży,
 Co się tak próbuje:
 Naypierwiej uważać: kto się do takowey w R. 1745. Konwencyi piśze?
 Nie piśze się bowiem do niej Krystyna Sapieżanka Wojewodzianka Mściławska Dobr Sa-
 pieżyńskich Aktorka i Sukcesorka.
 A przeto kto bez niej mógł zapisywać i ordynować cudze Aktorstwo dla Domu Sapieżyń-
 skiego?
 Czy Matka? Ta żadnego Aktorstwa nie miała w takowych Dobrach, bo była na onych
 tylko Summowną Panią.
 Czy JW. Hetman i Syn jego Kazimierz Maffalscy? A ci najmnieyszego jeszcze nie mieli
 do tych Dobr wstępu.
 Jak prędko zaś nie Aktorowie piśząc między sobą Konwencyą, przez zawarte w niej o-
 strzeżenia odbierali właściwey Aktorce Prawo wolnego szafunku.
 Tedy takowe ostrzeżenia bez szerokich perswazyi same sobą probują: że są
 nic warte.
 Mówią więc Wwdowie: że Krystyna z Sapiehow Maffalska nie przeczyła tym obowiąz-
 kom, więc się im podobała.
 Co zatem? Owszem niemogła rzeczywiście onym przeczyć, jak kiedy mimo pomienio-
 ne ostrzeżenia wydała i przyznała na wszystkie Dobra swoje dla Męża Donacye.
 Nie mogła też tego włożyć Wwdowie: iż Podczaszyna dla tego posledney z Domem Ma-
 falskich zawierała Konwencyą, iżby dopełniła przyrzeczone ostrzeżenia w odzyska-
 niu Dobr dla Domu Sapieżyńskiego.
 Bo ona w czasie tej Konwencyi *Kretyngi*, *Leypun* i *Poniemunia* dla Sapiehow nie ofszczę-
 dzała, ani czyniła tego przez wyprzedawanie Dobr *Korcian* w Dom WW. Nagur-
 skich.
 Więc przez wspomnioną Konwencyą nie odzyskiwała z mniemanego obowiązku przy-
 wrócenia onych dla Sapiehow, ale dla siebie i do swojego rządu.

Potrzenie zarzucono:

„Iż Donacya Krystyny Sapieżanki wyraźnie na połowę Kretyngi dana, nie
 „może być rozomiana na całość Kretyngi Aktorstwo.

Co to za wniosek? Wszak Podczaszyna nie połowę tylko Kretyngi Mężowi zapisała, ale
 całość Dobr na się z Domu Sapieżyńskiego przychodzących.
 Aże ta całość Dobr jej należna, przez dział między Sapiehami w R. 1748. Maja 23. dnia
 zaszły, złożyła się z całości Rożaney, Kretyngi, i innych Dobr.
 Więc takowe wszystkie Dobra nie już po połowie, ale w zupełności swojej Podczaszemu
 z mocy służącej onemu Donacyi, należeć poczęły.
 Temu zaś co piśze Replika JWW. Wwdow, iż do działu dopiero wspomnionego między
 Sapiehami a Maffalskimi Podczaszemi Litt: R. 1748. zawartego, sama Podczaszyna
 piśała się jako Aktorka, a sam Podczaszy tylko jako Mąż, wierzyć nie należy.
 Ponieważ wcale nie tak jest w Dokumentcie.
 Piśzą się bowiem do takowego działu spólnie oboje Podczaszowie, ręcząc owszem jedna
 za drugą Osobę. Tego zaś słowa: *Aktorka*, żeby miało być przyznane samey Pod-
 czaszyniey, w całym tym to dziale nikt się nie doczyta.
 Na przeświadczenie której z strony Biskupa Reponującej się prawdy
Czytać cały Dział Sapieżyński.
 A na wniosek in verba:

„Wszakże gdyby Kretynga mogła się wrócić do Aktorstwa Kazimierza Ma-
 falskiego, tedy jednak Xże Biskup jako Ewiktór w stopniu zesłego He-
 tmana Oyca swojego, i dwóch Braci rodzonych, jako część Dobr po
 nich biorący, byłby obowiązany z Dobr Oyczytych i Bratnich na się
 K spa-

„spadłych tyle Wwdziny Nowogr: zapłacić, ileby czwarta część Kre-
tyngi, i połowy Leypun na część jej przychodzącą warte były.

Odpowiada Xże Biskup że propozycja pomienionej Repliki co do ewikcyi za Kretynę niby od Biskupa dla JW. Wojewodziny winney, jest przeciwna temu Dokumentowi, do którego też propozycja odwoływa, się i wcale przeciwko znajomości podana.

Ten bowiem Dokument przez Replikę JWW. Wwdow do swojego argumentu wezwany to jest konwencya 1756. Roku między Podczaszyną a Maffalskiemi zawarta, Kretynę połowy Leypun i Poniemunia dla Podczasziny nie przywłaszcza, ale onych [iako się wyżej próbowało (Kazimierzowi Maffalskiemu ustępuje.

Ze zaś ta należność Kretynę &c. do Kazimierza Maffalskiego nawet rzeczoną konwencyą dopiero przez Xcia Biskpa próbuje się.

Więc w tym Punkcie teyże konwencyi żadne nie dzieje się naruszenie.

A zatym Ewikcyja w onej opisana rużać się nie powinna.

Powtórę uważać pozostaje: dla kogo, i przez kogo wspomnionę konwencyi jest obwarowana Ewikcyja? a z takowego uważenia wyjaśni się rzetelne i dośkonale poznanie. Ze po przypadku burzenia teyże konwencyi, zesłał Hetman, Podskarbi Nadworny i Starosta Radoszkowski ręczyli tylko ewikcyą dla Podczasziny.

Będziez to zgodnym z Dokumentem, rozumieć tak, że takowa Ewikcyja od tychże należy się dla JWW. Wojewodow.

Któż zaś tego poznawać nie może? iż JW. Wojewodzina nie jest sukcesorką Podczasziny biorącej ewikcyą, ale Sukcesorką Hetmana dotychczasowej Ewikcyi obowiązanej.

Sama tedy znajomość Ewikcyi wstydą się odpowiadać wnioskowi, przeciwko jej istocie czynionemu.

Na ostatek jeżeli ielcze mało jest pewności i dowodow o Aktorstwie Kretynę, połowy Leypun i Poniemunia dla Kazimierza Maffalskiego należącym z powyżey przywiedzionych Dokumentow, bo nawet z samey konwencyi Ru 1756. wyczerpanych, tedy pozostaje uważać świadectwo samey Podczasziny.

Ta albowiem lepiej wiedząc komu i zaco Kretynę i reszta namienionych Dóbr jest ustąpiona, świadczy też Dobra być ustąpionemi Mężowi, Dowodem tego dwa Manifesta pod Rokiem.

1768. Mar: 12, w Grodzie Wołkowyskim pod niebytność w krajowych granicach JO. Xcia Biskupa Wileń: zaniezione, z tych.

w Pierwszym pod imieniem samey zesłaey Podczasziny zaniezionym zawiera się wyraźność takowa.

„ O nie słuszne tak w tych Dobrach po Hetmanie pozostałych, iako
„ ko też w osobnych przez samą protestantkę temuż Mężowi
„ swojemu ex certo respectu ad possessionem postąpionych mi-
„ mo wolą tegoż Dziedzica a Męża protestantki &c. użytkow
„ partycypowane &c.

w Drugim zaś z Instynktu i Subordynacyi teyże Podczasziny Imieniem Kazimierza Maffalskiego uczynionym, zawiera się wyraźność takowa:

„ Deinde Dobra specialibus inscriptionibus od Oyca sobie cedowane,
„ insuper Dobra za własne Delatora summy po nabywane, oraz od żo-
„ ny swey JWJP, Krystyny z Sapiehow Maffalskiej ex favoribus jej
„ conjugalibus ustąpione &c.

Jeżeli zechcą mówić ze strony IWW. Wojewodow iż się w tych Manifestach nie wspomina Kretynę, połowa Leypun i Poniemunia, a zatym do onych takowe Manifestow wyraźności nie stosują się.

Tedy odpowiada Xże Biskup jeżeli te wyraźności nie mają stosować się do Kretynę Leypun, i Poniemunia. Więc

391
Więc trzeba pokazać inne Dobra od Podczaszyny Podczaszemu zapisane,
a skoro innych niemaż więc się to w Manifestach mówi o Kretyndze
Leypnack &c.

Ale mówią przez Replikę IWW. Wojewodowie; iż te Manifesta teraz produ-
kujące się w Sprawie Xcia Biskupa nie służą, owszem będąc iey przeci-
wnemi, służą IWW. Wwodom.

Odpowiada się z strony Xcia Biskupa, iż to jest Prawda, że te Manifesta
Sprawie JO. Xźcia Biskupa nie służą, ale służą sprawie Kazimierza
Massalskiego.

Bo z wyznania Podczaszyny w nich zawartego, okazuje się, że Kretynga
nie komu innszemu należy się, tylko Kazimierzowi.

Jakoż Biskup takowey Kretyngi nie broni dla siebie, ale dla Brata Dziedzi-
ctwo jey ocala.

W tym też powinni być wyperswadowani IWW. Wojewodowie, iż Xże
Biskup nie bierze tych to Manifestow do terazniejszey Sprawy co do
ogulności wyrażen onych, ale tylko co do wyznań do przypadku in-
teressu Podczaszego służących, tak jako brał konwencyą R. 1756.

Nie idzie bowiem zatymym, że ktoś żałoby cudzey, lub z Dokumetu nie-
prawnego, Część jaką, bądź dla przyświadczenia, bądź dla inney kon-
wikcyi zdaną na wsparcie interessu swego bierze, ten całą żałobę
acz w innych Punktach naynieprawdliwszą lub na cały Dokumet
acz w innych kontentach niesłuszną i nie prawną przez to ma się zgad-
zać.

Bo rozumiejąc i konkludując, że kto na część żałoby lub dokumetu jakiego
przystaie, alboliteż takowych części do przyświadczenia Sprawie swo-
jey używa, ten już tym samym całość owej żałoby lub Dokumetu
approbuie, byłoby to mieć inne sentymenta, niżeli ma Statut i natu-
ralne światło.

Gdyż Prawo Statutowe w Ar: 6. z Roz: 8. Dokumeta w punktach Pra-
wnych i słusznych approbować, a w przeciwnych kassować pozwala.

Słowa tego Prawa:

„ A ktoby chciał burzyć Testament, i jeśliby w jednym albo kilku
„ Artykułach nad Prawo opisanych był naruszon, a wży-
„ stkie insze według Prawa sprawione, tedy tym jednym
„ albo kilku Artykułow wżyskiego Testamentu kassować
„ nie może.

Y daley rōwnie o dalzych wszelkiego gatunku Dokumetach rozumieć
każe.

„ Także i o zapisach wszelakich na każdą rzecz rozumiano i są-
„ dzono być ma.

Swiatło naturalne takōż radzi trzymać się i używać tego co jest słuszne,
ganić zaś i odrzucać to, co jest niesłuszne i niesprawiedliwe.

Jakoż Xże Biskup nie funduje Aktorstwa Kretyngi na samym użyciu Czę-
ści konwencyi R. 1756. między Podczaszyną a JW. Hetmanem i dal-
szemi do niey piżącemi się Massalskiemi sporządzoney, lecz na Do-
nacyi od rzeczoney Podczaszyny Kazimierzowi Massalskiemu wyda-
ney.

Konwencyi zaś tey używa z tych miar tylko, iż ona chociaż będąc dosyć
przeciwną majątkowi Kazimierza Massalskiego, rekognoskuje przecie
Donacyą rzeczoną z nastania swojego za dobrą, oraz daie z siebie swia-
dectwo, iż Kretynga niekomu innemu należy, tylko Kazimierzowi.

Co zaś do istoty samey konwencyi z jakich powodow i przyczyn ona jest
zła, i dla czego kassowaną być powinna nie mówi o tym nic uniniey-
szego Sądu Xże Biskup.

Bo niemasz tu strony z którą rzecz idzie.

A zatym próżna w tym miejscu byłaby skarga, gdzie wyrok żaden nastę-
pować niemoże.

Nie milczy też tam, gdzie mówić i czynić o to można, albowiem w R. 1768.
Maja 5. wraz po śmierci zesłego Hetmana, pod życiem którego ob re-
verentia dla Oycy cultum, milczeć był obowiązany, w Grodzie Woł-
kowyskim przeciwko tej konwencji uczynił Manifest i za onym w
Trybunale W. X. Litt. rozpoczął Proceder, o którym Procederze do-
brze wiedzą JWW. Wojewodowie i kontrowersye Ichmośców onego
nie wypierają.

Ze zaś Jchm w Replikowanie zadaje: iż niedawno wspomniony Manifest pod datą R. 1768.
Maja 5. w Grodzie Wołkowyskim przeciwko nie raz rzeczoney Konwencji zanie-
siony, jest antedatowany, i przypisobiony ad casum sprawy z JWW. Wojewodami
zdarzoney.

Na to odpowiada Xże Biskup: że ten zarzut Repliki przeciwny jest złośliwą i potworną
wexą.

A owa teyże Repliki expressya: jakoby takowy Manifest miał być zanaszany mimo wolę
i wiadomość Xcia Biskupa, jest obłudną polityką, i od istoty prawdy wcale oblaka-
ną.

Jako bowiem wiedział dobrze Xiąże Jmć Biskup o krzywdzie Brata swojego przez Kon-
wencyą z Podczaszyną zawartą udziałaney, tak zawsze był teyże Konwencji prze-
ciwnym.

Ale że zwierzchność Oycowska we wszystkim poważania siebie wyciągająca, nie dozwala-
ła mu przeciw takowej Konwencji dawniej czynić prawnych kroków.

Więc po śmierci Hetmana tenże Xże Biskup powróciwszy z cudzych krajów, wraz na o-
nę w Grodzie Wołkowyskim dysponował Imieniem swoim zanieść Manifest.

Teraz następny zastanowić się nad probacyami Repliki Wwdow usiłującey dowodzić tegoż
Manifestu antedatowanie.

Pierwsza probacya: Iż pisanie tego Manifestu nie jest zwyczajnym Kancellaryom Litew:
spisobem, to jest: że nie dołożono w nim imienia tego, który takowy Manifest za-
nosił Imieniem Xcia Biskupa.

Odpowiada się z strony Xcia Biskupa: iż ten jest powszechny w Kancellaryach Litt. zwy-
czay, że kiedy się wydają Manifesta. Excerptami z Protokółow potocznych, (jak
jest wydanym Manifest ow przeciwko Konwencji) tedy tak się piszą co do słowa,
jak są w Protokule zapisane.

W Protokółach zaś barzo rzadko kiedy inaczej piszą się Manifesta, jedno zawsze tak: *Pro-
cess nomine J.P. NN. na J.P. NN. o to, iżby &c.*

Który Pisanie do Protokółow potocznych Manifestow sposob, że się tu wyraża sprawiedli-
wie, dałyby o tym świadectwo wszystkie Protokóły Trybunałskie, Grodzkie i
Ziemskie w całej Litwie znaydujące się, gdyby tu ich teraz zebrać w jedno można
było.

Ba nikt, kto tylko takowych Protokółow jest świadom, przez charakter inaczej wyznać
nie może.

Ze zaś Excerpty z Protokółow wydające się powinny mieć zgodną co do słowa z temiż
Protokółami wyraźność, na to dają się Manifesta z różnych Kancellaryi wyjęte do
sprawy terazniejszey wchodzące, jako to:

1768. Marca 12. Procesz przez Podczaszynę na Biskupa zanieiony z Kancellaryi Wołkow:
Excerptem wyjęty, w którym nie wyraża się przez kogo on jest zanieionym, ale
tylko tak się pisze: *Process nomine J.W. J.P. Krystyny z Sapiehow Massalskiej Pod-
czaszyny W. X. L. &c.*

1770. Apr. 26. Procesz Imieniem J.W. J.X. Biskupa na JWW. Wwdow Nowog: w Grodzie
Wileń: zanieiony.

Item teyże Daty w teyże Kancellaryi zanieiony drugi Procesz W. J.P. Kaspra Horaina i in-
nych na W. J.P. Antoniego Jozefowicza Pisarza Trblgo.

1771. Junii 8. Trzeci Procesz Imieniem J.W. J.X. Biskupa na JWW. Wojewodow i innych
w Grodzie Grodzieńskim zanieiony.

W których to wszystkich Manifestach per excerptum wyjętych, nie pisano tego, kto one
zanosił, ale ordynaryinym zwyczajem wyrażono tylko: *Process nomine NN. na
J.P. vel J.P.P. NN. &c.*

A zatym niemoże być dana wiara Replie JWW. Wwdow opowiadającey: iż jest zwy-
czayny sposob Kancellaryom Litewskim pisać koniecznie do Manifestow imiona tych,
którzy one od Aktorow zanosią, kiedy z trzech Kancellaryi, to jest: Wołkow-
skiej, Wileńskiej i Grodzieńskiej wydane Manifesta inaczej świadczą.

A co-

411

A codzienna praktyka w Trybunale toż samo poucza, *widzieć Protokół Trybunałski.*

W prawdzie ten zwyczaj zachowuje się częstokroć przez rzeczne kancelarye Litt., ale w tych Manifestach które się z Ksiąg wydaia ekstrakta-
mi czyli wypisami, nie zaś tych, które się z protokołów wydaia excer-
ptami, czyli (iako się inaczej zwać zwykły) widendami.

Ba poco się więcej explikować z zwyczajami Kancellaryjskimi, kiedy jest
forma opisana Prawem iako i w iakiej expreſyi mają wchodzić do
Protokołów Manifesta: O to Konst: Koronacyina R. 1764. *titulo wniesie-
nie abrogowane* przy końcu tego punktu allegowanego tak pisze.

„ Processa zaś in scriptis bez żadnych kontrowersyi z ex pressyą

„ tylko od kogo, przeciwko komu, i o co przed Sądem prze-

„ czytawszy, do Kancellaryi mają być oddawane.

Dopieroż skonfrontować to Prawo z rozumieniem Repliki JWW. Wwdow
uczynioną temi słowy:

„ Wtym zaś Manifestcie niewyrażono, kto się Manifestował imie-

„ niem Xcia Biskupa, lecz na tym miejscu gdzie imie i prze-

„ zwisko czyniącego Manifest powinno być zapisane, doło-

„ żono te słowa: Protestowano się Nomine JX. Biskupa &c:

„ czyniono zaś to dla tego iżby utaić antedatowanie tego

„ Manifestu, bo gdyby wytknięto kto się Manifestował imie-

„ niem X. Biskupa, pytanoby się u tego kiedy i w którym czasie

„ Manifestował się, a zatym okazałby się prawdziwy czas,

„ kiedy czyniono ten Manifest.

Jżeliż nie znayduie się takowa illacya być Prawu przeciwną i na same tylko
spotwarzenie Xcia Biskupa przemyślona:

Xże Biskup bowiem wedle nauki pomicznoney Konst: dał swój Manifest za-
pisać do Kancellaryi Grodzkiej Wołkowyskiej z powinnym wyraże-
niem od kogo, przeciwko komu, i o co tenże Manifest zanosi się.

A Replika JWW. Woiewodow dodaiąc nową nad przełożoną Konstytucyą
powinność wyrażenia nawet tych osob, przez które się Manifesta do
Kancellaryi przesyłaią, to iż do tego to Biskupiego Manifestu nie jest za-
pisanym ten, który ten Manifest do Kancellaryi podał, bierze za do-
wod niby antedatowania i adoptowania owego Manifestu.

Druga Replika JWW. Woiewodow przeciwko te-
muż Manifestowi probacya takowa.

„ Ze dawniej w Trybunale Mińskim w czasie Sprawy stawapo z
„ ekstraktem czyli excerptem tego Manifestu (iako wiado-
„ mość niesie) a teraz stawaią z widymusem iego w Roku
„ późniejszym wydanym, i to czynią dla tego iżby większą
„ sprawić animadwersyą o realności tegoż Manifestu, oraz
„ iżby zatrzeć ślady, kto wydał ten Manifest dawniej, wszak-
„ że choć to jest tym iedynym celem robiono, przecież ią ve-
„ stigia, kto go wydał.

Ku nikczemności i tego odpowiada Xże Biskup jeżeli znaią się do tego JWW.
Woiewodowie że takowy Manifest czasu procederu Miń: ieszczę w Ru-
1770 będącego w ekstrakcie czyli excerptcie był widzianym.

Jeżeli piszącego teraz Replikę a parte JWW. Woiewodow równa terazniet-
szey o onym zaprzatała iuspicia, zacóż nie udał się do Kancellaryi Gro-
dzkiej Wołkow: ad inquirendum w Protokule? czy on jest wczasie za-
pisanym? czyli ante datowanym.

Gdyż

Gdyż ante-datowane z umieszczenia siebie nad późniejszy Manifesta w Protokół dość jasno wyświadczyłoby.

Powtóre jeżeli rozumiano o tymże Manifestie czasu procedury Mińskiego że on jest adoptowanym? za co go wraz nie oprocessowano? za co wydającego tenże manifest de abusu officij sui nie pozwano?

Jakoż bez wątpienia wszystkoby to nastąpić musiało, gdyby się o onym takowa w myślach JWW. Wojewodów znajdowała kiedy pretensya. O których y dopiero Xże Biskup jest tego rozumienia, że do tykające Charakteru Jego wyraźności zarzuty, nie są samych JWW. Wwdow sentymentem, ale ustronney złośliwego umysłu zawziętości skutkiem.

Trzecia Probacya teyże Repliki JWW. Wojewodów przeciwko temuż Manifestowi jest takowa.

„ Jeżeli rzetelnie ten manifest jest w Roku 1768. zańsiony? za
„ coż za onym z Podczaszyną aż do roku 1770. to jest do
„ Daty zawiązania się sprawy z WW. Wwdami JO. Xże
„ Biskup nie procedował? co poznawać daie iż tenże ma-
„ nifest, w roku 1768. nie był, ale uroził w ten czas, kie-
„ dy JWW. Wwdowie proceder rozpoczęli.

Na ten zarzut daie się odpowiedź w tym sposobie:

Manifest ten nie raz wspomniony, iżby miał być tworzonym do sprawy z JWW. Wojewodami wypadać, to nie może z porządnego rozumienia.

Ponieważ on ani użala się na Wojewodów, ani jest uczynionym przeciwko onych interesowi.

Lecz treść takowego manifestu czyni skargę tylko na Podczaszynę y na zawartą przez nią ku szkodzie Kazim. Masłalskiego z nie Aktorami konwencyą.

Co łącznie przeświadcza nawet terazniejszy rozprawowanie się, w którym Xże Biskup przeciwko tylekroć wspomnioney konwencyi żadnych ku zniesieniu oney nie przekłada dowodów.

A to z tąd czyni, iż nie może w Sądzie niniejszym tey strony, z którą proceder do zniszczenia owej to konwencyi jest przedsięwzięty.

To jest niemałz ani Podczaszynę, ani iey Sukcesorów.

A zatym skoro zadysputowany ten to manifest nie jest środkiem do procedury z JWW. Wojewodami, ale do procedury z kim innym.

Więc iżby on miał być adoptowanym dla procedury z JWW. Wwdami, jest najniesprawiedliwiza inwektywa.

Na Wezwane Prawa o dawnościach rezolucya.

Artykuł 45. z Roz: 3. y Art: 70. z Roz: 4. Oraz inne im podobne Prawo lubo przemilczaną dawnością przecinaia moc do dochodzenia rzeczy zamilczaney, iednak nie są bez excepcyi.

Albowiem niedopuszczaią tego, ażeby bądź dla małoletności, bądź dla oddalenia się w Obce kraie y dla innych przyczyn zdolność dochodzenia własności swoiey odeymuiących, przez lat dzieścię Substancyi swoiey niedochodzącym, miał od niey odpadać na zawsze.

Ale owszem każdemu do takowej Substancyi za przyściem ku możności y zręczności pozyskania oney zawsze otwartą czynią drogę.

Mo-

Możeż większa y prawniejsza na wynówienie się zamilczanej dawności służyć komu przyczyna nad przyczynę Kazim: Massalskiego ochraniającą, który zostając w stanie absolutney nieczynności nie tylko do dochodzenia Dobr sobie nienależnie odiytych, ale nawet do rządzenia mianem iest wcale niezdobnym.

Kto temu przeczyć może? że tenże Kazim: Massalski zaprzyściem do zupełności zdrowia powinien mieć wolny rząd tych wszystkich Dobr, y tego Aktorstwa które należały jemu w czasie nastania krytycznego choroby przypadku.

Rzecz bowiem iest nayspewniejsza, że tenże Kazim: Massalski w trakcie swojej melancholii nic z tego utracić nie mógł, czym rządzić nie zdołał.

A z tąd niemylna konsekwencya, że tenże Kazim: Massalski przyszedłszy do zdrowia, powinien znaydować w takim stanie Dobra swoje, y Aktorstwa onych, w jakim stanie były pod ten czas, kiedy go krytyczny obarczył defekt.

Aże przeciwne temu porządkowi z czynności nie Aktorow zapadły transakcye.

Przeto do burzenia onych żadna słuszność, żadne Prawa zakładać mu nie mogą tamy.

Nawet Sukcessorom tegoż Kazim: podobna możność zaprzeczoną być niepowinna, chociażby on w teyże samey sytuacji wieku swojego dokonał.

Ponieważ iako nieinaczej każdy Sukcessor nabywa Aktorstwa do Dobr Antecessorkich, tylko po śmierci swojego Antecessora, tak nie inne temu Sukcessorowi dostaie się do spadłych Dobr Prawo, tylko takie iakie służyło jego Antecessorowi.

Niepodobno tak rozumieć iżby Kazim: Massalski dla tego nie mógł mieć powrotu do Dobr z pod Aktorstwa onego w Rękę zesłzey Podczaszney odeszłych, iż takowe onych odeyscie nastąpiło za Dokumentem przez Oyca wydanym y przez dwóch Braci podpisanym.

Albowiem Ar: 2. z Roz: 6. wyraźnie pisze:

„ Wszakże czasu Opieki swojej (Ociec) nie ma mieć mocy
„ nic onych Imion w ręce cudze ani wiecznym, ani za-
„ wnym obyczaiem puszczać, chociażby puścił, tedy to
„ Dzieciom szkodzić nie ma, ale mogą tego na dzierżącym
„ dochodzić.

Aieżeli Prawo pospolite Oycowskich Dokumentow na Dziecinną Substancją wydanych nie autoryzuie, iakoż można spodziewać się, iżby do takowych Dokumentow czynione Braterskie podpisy mogły iednać dla siebie iakowakolwiek ważność.

Pytaią się JWW. Wwdowie przez Replikę swoją Xcia Jmci Biskupa Wileń: iaką też on mocą przeciwko konwencyi przez Oyca z Podczasznyą zawartey poczynił manifesta y wkroczył w proceder.

Odpowiada na to zapytanie Xze Biskup Wileń: iż czyni to z powodu tego, żeby przez milczenie nie zaciągał na się suspicyi, że na wyż wyrażone przeciwko wyraźnemu Prawu Statutowemu poczynione transakcye zezwala y one słusznemi być rozumie.

A do tego nie mogą przeczyć JWW. Wwdowie y tey prawdzie ze strony Xcia Biskupa o powtórney odpowiedzi podaiącey się, że mu wolno czynić takowe manifesta, y proceder z powodu sprawuiącego się nad majątkiem Kazimierza dozoru.

Albowiem iako iest koniecznym obowiązkiem tegoż Xcia Biskupa do

strzeżać całości Substancyi Kazimierzowskiej pod jego possessyą a aktualnie zajętej, tak równym jest obowiązkiem przeświadczać przynajmniej, nie słusznie jemu odebraną.

Ze zaś JWW. Wdowie w Replie swojej supponują, iż rzeczone procederowe kroki JO. Xże Biskup zaczyna z pretextu przywłaszczonej sobie po Kazim: Maffalskim Sukcesyi.

Tedy na to odpowiada Xże Biskup y upewnia JWW. Wdow, iż żadney sobie po żyjącym jeszcze Bracie nie przywłaszcza o Sukcesyą pretensyi.

Owszem ten Xże Biskup usilnie przeczy w tej mierze podeyrzeniom JWW. Wdow. Substancyą Kazimierza Maffalskiego na trzy części to jest na zeszlých Jozefa Podskarbiego Nadwor: Jana Starostę Radofzkowskiego y samego Biskupa Xiażat Maffalskich, dzielącej.

Neguje oraz udawanie iakoby tegoż prawie momentu którego Kazimierz Maffalski wpadł w melencholią, Dobra jego własne y Sapieżyńskie zapisane, spadły na trzech Braci rodzonych pod ow czas w życiu będących.

Oraz na zniezczenie takowego udawania, krom Art: 4. z Roz: 7. nieinaczey Prawo do sukcesyi, iak po zmarley ręce otwierającego, bierze Replikę własną JWW. Wojewodow w innym miejscu tak piszącą:

„ Ze summa w konwencyi Podczaszyney wyrażona tym się determinuje, kto ią na długi Sapieżyńskie łożył, to jest: Hetmanowi Oycu, i Kazimierzowi Maffalskiemu Synowi, a drudzy Maffalscy jako pretensyi żadney do dóbr Sapieżyńskich nie mieli, i tylko dla ewikcyi względem nie doleżności Kazimierza Maffalskiego pisali się, tak nie przez tę konwencyą nieżykali.

Skoro tedy JWW. Wojewodowie sami zgadzają się na to, że w porze zawierania między zeszlým Hetmanem a Podczaszyną konwencyi, iuż był Kazimierz Maffalski w malancholii.

A skoro sami JWW. Wojewodowie konkludują, iż podczas tego konwencyi zawierania drudzy Maffalscy jako to: Jozef Podkarbi i Jan Starosta Radofzkowski żadnych pretensyi do dóbr Sapieżyńskich nie mieli, i tylko dla Ewikcyi niedoleżnego Kazimierza Maffalskiego pisali się, więc Sukcesorami nie byli.

Item taż Replika w drugim miejscu to jest: pisze haec formalia:

„ Może jeszcze powiedzieć IO. Xże Biskup, że jest Sukcesforem po Kazimierzu Maffalskim jako nieczynnym, a zatym w O-
„ sobie swojej może dochodzić krzywdy jego. Odpowia-
„ dają Wojewodowie Nowogr: że ta kwestya choć daleka
„ od sprawiedliwości przynajmniej miałaby pozor do wzru-
„ szenia konwencyi.

Zgadza się na to Xże Biskup, że pomieniona kwestya żądania Sukcesy po żywey Osobie byłaby nie tylko od sprawiedliwości daleką, ale owszem wcale nie sprawiedliwą.

Lecz też i Replika JWW. Wojewodow zgadzając się przynajmniej z swoimi poprzedzającymi sentymentami, nato zgodzić się powinna, iż ta oney pośledniey uczyniona konkluzya iakoby tegoż momentu, którego Kazimierz Maffalski wpadł w melancholią, dobr jego sukcesyja miała spadać na Braci jest niesprawiedliwa.

Które to zgodzenie się zgodzi się oraz z przyznanemi Dokumentami, z Pra-
wem

wem pospolitym i ze wszelką ścisłością przyznawającemi to Kazi-
mierzowi Małafkiemu, że Kretynę, połowa Leypun i Folwarku Po-
niemunia są jego aktualnym Dziedziectwem.

Jest więc już wszystko na jawie dowiedzionym i rozwiązany porządek,
że Kretynę i połowa Leypun z Ponieniem będąc prawdziwym Ka-
zimierza Małafkiego Brata rozpierających się Aktorstwem, są dobra-
mi Bratnimi.

Z Których to dobrze IW. Wojewodzina udając one za dobra Oczyste
prawdziwie napasnie wiedzie i popiera instancją o szacunek z nich
czwartej Części na wyprawę, ktoż nie widzi albo niepoznawa?

Przeto się zawiązuje Rzecz: że te tylekroć wspomniane Dziedziectwo *Kre-
tyngi* i połowy *Leypun z Ponieniem* będąc Bratnim Dziedziectwem,
ma być od pretensyi IW. Wojewodow posagowych z niego, na za-
wsze uwolnione.

CZĘŚĆ SZOSTA

Na przeciw w Replie JW. Wojewodow Kategorii o-
smey konkludować będzie o tym.

„ Ze dobra Struna, Justyanow z Miasteczkiem Kopciowskim, tu-
„ dzież druga połowa Leypun i Folwarku Ponienunia pro-
„ tego nabycia Dziedziczne Jozefa Małafskiego Podskar:
„ Nadwor: Litt: Oycy Procedujących, nie są dobrami Oy-
„ czystymi, i więc do teyże Exdotacyi JW. Wojewodziny
„ Nowogr: arcy nie sprawiedliwie zażądane.

Względem czego w takim sposobie.

Nizeli się poda wiadomość, o ddyściu Aktorstwa takowych dóbr do Ołoby
zefłego Podskar: Nadwor: naypierwicy należy donieść, jakie do o-
nych miał Prawo zefłzy Hetman, i takowe więc onego Prawo w
krótkich opisie się słowiech.

Co do Struny w Powiecie Oszmiańskim i Justyanowa z Mia-
steczkiem Kopciowskim w Powiecie Grodzień: leżących.

1724. Aug: 21. Datowanym Eorundem 25. w Trybunale przyznany zapi-
sem Antoni Ogiński Stta Radofzkowski majątność Wieysieyki teraz
Justyanowem przezwaną z attynencyą oney Miasteczkiem raczey
Wsią Kopciowskim, tudzież Strunę z Folwarkami *Ozierzyżki*
Skrzetuciszki, i *Hlebiszki* nazwanemi, (co się już po wyżej dowiodło)
zefłzemu Hetmanowi darował.

Co zaś do połowy Leypun i Folwarku Ponienunia.

Rzeczzone Dobra Leypuny z Folwarkiem Ponieniem, były dawnicy dzie-
dziczną JW. Kazimierza Sapięhy Wwdy Wileń: substancyą.

Który też Dobra przed Rokiem 1723. Dominikowi Felicienowi Chaleckiemu
Sttcie Nowosielskiemu w Summie 71,000. złł. Poll: zastawił.

Ten zaś Chalecki Sta Nowosielski one wespół z summą zastawną Zonie swey Fe-
licyanie z Kierinowskich pterwicy Chreptowiczowey Stney Werbelskiej,
potym Chaleckiey Sttny Nowosielskiej zapisał i przewiodł.

M

Ktd.

Która to Chalecka Sttna Nowosielska z namienionej na Leypnach będącej zastawnej summy 27,260. zł: na Posag dla Córki swej Eufemii z Chaleckiej Podkomorzyny Rzeczyckiej naznaczywszy, w takowej przez się naznaczonej summie, oneyż i Mężowi iey Antoniemu Chaleckiemu Podkomorzemu Rzeczyckiemu połowę Leypun z pod Prawa swojego przez konwencyą w Ru 1740. 7bra 24. w Trblle Skarbowym W. X. Litt: przyznana do posfesyi wyzwoliła.

Pomienieni zaś Podkomorzowie Rzeczyccy takową sobie od Matki wyzwołaną posfesyą przez Dokument w Ru

1738. Apr: 23. Datowany a 1739. Julii 20. Dnia w Trblle Aktykowany Janowi i Annie z Puzynow Parysom Sttom Wieniskim przeleli.

Podobnym sposobem Anna z Puzynow Paryłowa Sttna Wieniska przez Dokument w Ru

1741. 7br: 12 Datowany też sobie służącą połowy Leypun posfesyą za wypłaconą 21,000. zł. Poll: sumnę zeszłemu Hetmanowi cedowała.

Gdy zatym wspomniony Hetman został owej to połowy posfeforem, na tychmiał Prawem wieczyfto-przedażnym w Ru

1742. Apr: 20. Datowanym, a 1744. 9bra 18. przed Aktami Metryk Kancellaryi mnieyszej W. X. Litt: przyznany, a w Ru 1745. 7br: 18. do Trblu przeniesionym, JW. Jozef Biskup Dyocezarski Koadjutor Wileń: i Michał Łowczy a pośledniey Podkancł: W. X. Litt: Sapiehowie, Dziedzictwa tychże Leypun i Poniemunia po zeszłym niegdyś Kazimierzowi Sapiezie Wwdzie Wileń: na dwóch synow onego Jerzego Wwdę Mścił: Stryia, i Alexandra Marzałka Litt: Oycy swojego po połowie spadłego, w stopniu zaś pomienionego Marzałka sobie należącego temuż Mafalskiemu Hetmanowi Litt: za sumnę 8,000. zł Poll. zrzekli się.

Tak więc Mafalski Hetman Lit: iedney połowy Leypun, cum attinentiis 20. stawszy posfeforem i Dziedzicem, drugą onych połowę do swojej posfesyi następującym zyskał sposobem.

1743. Julii 25. Datowanym, a Roku 1752. Decembra 1. w Magdeburgi Kryńskiey aktykowanym ugodliwym zapisem, po wyżey namieniona z Kierśnowskich Chalecka Sttna Nowosielska Matka, Antoni i Tekla z Chaleckich Mafalscy Skarb: Troccy Zięć i Córka oney wspólnie do takowej ugody piszący się, drugą połowę Leypun w zastawę przez się pożydowaną za sumnę 43,740. zł. temuż Hetmanowi transfundowali.

z Których dotąd przywiedzionych Dokumentow składa się nie mylna pewność iż tenże nie raz rzeczony Hetman iedney połowy Leypun i Folwarku Poniemunia stał się Dziedzicem, na drugiej zaś połowie miał prawo zastawne i sumnę za onym 35,500 zł: należącą.

Ponieważ połowę Summy oryginalney przez Sapiehę Wwdę Wileń: na całość Leypun zaciągnionej 71,000. zł: Pol: wynoszącej, przy nabywaniu u Sapiehow Dziedzictwa połowy tychże Leypun pro persoluto przyjął.

Takowe tedy wszystkich wyż wyrażonych Dobr Aktorstwo swoje i wszelakie do nich sobie służące Prawo, tenże JW. Hetman zeszłemu Jozefowi Mafalskiemu Podskarbiemu Nadw: Lit: przeleł i darował. *Dowodem tego to jest*

1745. Marca 2. dnia między Xciem Marcinem Mikołajem Krayczym Lit: a Hetmanem i Synem jego Podskarbiu Nadw: zawarte, eodem anno feria 3tia post Dominicam Quinquagesimæ proximam w Godzie Warszaw: przyznana Konwencya, oraz

Eodem Anno pariter feria 3tia post Dominicam Quinquagesimæ proximæ wydana, i w tymże Grodzie Warszaw: sposobem Koronnym roborowana, od tegoż Hetmana Podskarbiemu Nadw: służąca wieczyfta Donacya.

Z weyrzenia na które Dokumenta lubo inaczey konkludować niemożna, jedno że te wszystkie powyżey w terazn: Kategorii wyliczone Dobra, jako w ogulności swojej zeszłemu Podskarbiemu od Oycy są zapisane, tak Potomstwu jego ogulnie bez najmnieyszego wyłączenia należą, i należeć powinny.

Jednak gdy JWW. Wdowie przez usilności swoje nawet i z tych Dobr Posagowego pragnął udziału.

Prze-

771
Przeto na powzięte przez też Replikę uprojektowanej pretenzji probacye, szczególna następuje rezolucya.

imo: Wnieśli JW. Wvdowie: że zeszły Hetman tylko Dziedzictwo *Leypun, Struny, Justyanowa* zapisał; Suminy zaś zastawney na drugiej połowie *Leypun* będącey; nie zapisywał.

Na co się odpowiada z Dokumentu Donacyjnego.

1z Hetman całe Prawo swoje jakie tylko miał do przereczonych Dobr, bez najmniejszey excepcyi na siebie rezerwowaney; wlał i darował Synowi; więc darował i Sumnę zastawną na drugiej połowie *Leypun* będącą.

Y na dowod tego wprowadza się do tey to Repozycyi treść Donacyi w następujących słowach:

„ Libere recognovit quia ipse &c. Filio suo ejusque legitimis Successoribus jam
„ exnunc & defacto bona sua propria & hæreditaria &c. *Justyanów* &
„ *Leypuny, ac Struna* cum attinentiis cum omni & integro jure suo proprietate, propinquitatē tituloque hæreditario, ac omnibus eorundem
„ bonorum utilitatibus, usibus, fructibus, commodis & emolumentis
„ &c. Dat, Donat, confert, inscribit & resignat!

2do: Wnosili: że Miasteczko *Kopciowski* i Folwark *Wieysieyki* także nie są zapisane zeszłemu Podskarbiemu; obojgiem miasteczko *Kopciowski* nie może być podciągane pod *Justyanów* pozorem attynencyi; ponieważ tenże *Kopciowski* jest attynencyą *Wieysieyską*, nakoniec konkluduje tak: iż ani *Justyanów*, ani *Struna* nie mogła być prawnie Podskarbiemu od Hetmana darowanemi; ponieważ one są Dobrami Macierzystemi.

Na te wszystkie zaproponowane kwestye następuje odpowiedź w tym porządku:

imo: Folwark *Wieysieyki* jest to ten sam, który się zowie teraz *Justyanowem*.

A zatym podpada pod Donacyą na *Justyanów* wydaną.

2do Miasteczko *Kopciowski* ma tylko imię miasteczka ztąd, że się w nim z nayduie Kościółek i Karczma; w istocie zaś jest wsią attynencyalną *Justyanowską* czyli folwarku *Wieysieiek*.

Ponieważ mający w nim osiadłość swoją tytuło Mieszczenie z dawna służy ciąglą pańszczyznę Dworowi *Justyanowskiemu*.

Jakoż one w takowym iestestwie przez donacyą *Ogińskiego Stty Radoszkowskiego* w Ru 1724. Aug: 21. datowaną Dziedzictwu zeszłego Hetmana jest podane.

Bowiem w owej donacyi wyraża się Maiętność *Wieysieyki* z Miasteczkiem *Kopciowskim*.

3tio Ze *Justyanów* i *Strunna* nie są Dobrami Macierzystemi, na to dowodem w powyższych probacyach explikująca się też donacya *Stty Radoszkowskiego*, samemu tylko Hetmanowi; a nie Hetmanowey w Dobrach darowanych Aktořstwo dająca.

3tio: mówią JW. Woiewodowie.

„ iż zeszły Hetman uczynił donacyą na Dobra dla Podskarbiego
„ szczególnie tym końcem, iżby on miał na czym zapisy
„ przyszłej swej Zonie uczynić i posag iey ubezpieczyć, i
„ wzywa na to świadectwa konwencyi przedślubney, a za
„ tym w nosi, że tych darownych Podskarbiemu Dobr od
„ przyszłego między Sukcesorami nie wyłączył podziału, per-
„ consequens oddawania z nich posagu dla JW. Woiewodzi-
„ ney, gdyż inaczej czyniłby krzywdę dalszym Sukceso-
„ rom.

Na co odpowiedź pierwsza; iż przez nie raz w spomnioną donacyą zapisane dla Podskar: Dobra, temuż Podskar: w zupełności bez najmniejszey kondycyi i iakoweykolwiek części dla dalszych Sukcesorow rezerwy, są wiecznością darowanemi.

Świadczy o tym dostatecznie iak konwencya, między *Xciem Krayczym*, a Hetmanem zawarta, iakoteż donacya Podskarbiemu dana, w których wyraźności te są.

Contenta Konwencyi.

„ Pomieniony zaś JW. Michał Maślowski &c: nie tylko propter con-
„ dignam futurorum Neo-Sponsorum sustentationem, ale też
„ dla ubezpieczenia Prawa i pośagu z przerzeczonych Dobr
„ Tarnowa pomienionemu Synowi swemu naznaczonego,
„ Dobra swoje dziedziczne Justyanow, Leypuny, Strunna,
„ swoje własne Dziedziczne cum omnibus attinentiis & per-
„ tinentiis nie sobie ani Sukcesorom swoim do tychże Dobr
„ nie excypując ani rezerwując z wolnym każdego czasu in-
„ tromissyi wzięciem cum tutione & omnimoda evictione
„ od długow wszelkich, któreby się pokazać mogły, tudzież
„ od Osob pobliskich i dalszych temuż Jozefowi Maślowski-
„ mu Synowi swemu i Sukcesorom jego nawieczne czasy
„ daie, daruie, zapisuie, i rezyguie.

Contenta donacyi.

„ Quia ipse filio suo &c: iam exnunc & defacto cum omni & inte-
„ gro iure suo proprietate &c: dat, donat, &c: pura, mera, ve-
„ ra ac irrevocabili donatione perpetuo ac in ævum &c: sub-
„ mittitq; se prætera idem recognoscens eundem suum dona-
„ tarium possessorem sive eius Successores ab omnibus gene-
„ raliter impedimentis iurisdicis & extra iurisdicis, omnium
„ & singularum personarum propinquarum & remotarum cu-
„ iuscunq; status sexus & conditionis cuiusvis existentium,
„ tueri, defendere, evincere indemnemque; semper ipsum &
„ eius Successores toties quoties opus & necesse fuerit in-
„ demnes reddere.

Z takowych tedy wyraźności nikt rzetelnie nie może wnosić: iż Podskarbi Nadw: nie był
absolutnym Dobr Struńy, Leypun i innych sobie zapisanych Dziedzicem.

A jak tylko one stały się właściwym jego Dziedzictwem, ktoż skłonić może umysł do ta-
kowego rozumienia: iżby w tychże Dobrach krom jego Sukcesorow, miały komu
innemu jakowe należeć części?

Izaliż wnieść podobno komu: iżby owe Dobra, za które pisał się zeszły Hetman: że nie
w nich dla siebie i Sukcesorow swoich nie rezerwuje Aktořstwa, miały należeć do
Działu między Braci.

Bo dział tam nikomu nie należy, kedy Aktořstwa niemaż należności.

Na ostatek uważony doskonale opisaney Ewikcyi warunek o tymże samym: iż Podskarbi
został sam jeden rzeczonych Dobr Dziedzicem, nie przekonane daje świadectwo.

Kiedy takowa Ewikcyja w powszechności od wszystkich, a w szczególności od naybliż-
szych Osob jest dana i zapisana.

Możnaż w tych Dobrach Sukcesorom szukać części, za których nie naruszoną całość dla
Possessora i jego Sukcesorow Antecessor onych uroczystą przez przyznany Doku-
ment uczynił porękę.

zdo: Ani się to rozumieć może: iżby Hetman wydawał rzeczoną Donacyą dla Podskar-
biego ku samey tylko okazałości: iż ten Podskarbi ma na czym uczynić Zapisy dla
Zony.

Albowiem w Donacyi o tym nie wyraża, w Intercyzie zaś acz wspomina: że dla spōsob-
ności takowych opisow Dobra Synowi daruje, ale też i dokłada: że nie szczególnie
dla tego, gdy wyraża:

„ Nie tylko propter condignam futurorum Neo-Sponsorum sustentationem, ale
„ też dla ubezpieczenia Prawa i Pośagu &c.

Ba mimo te wszystkie przekładające się okoliczności, dość jest konwikcyi o niewzruszo-
ney i pewney tey to Donacyi stałości, gdy Hetman Jurydzycznie to przyznał:

„ Iż dat, donat, ac irrevocabili donatione perpetuo, ac in ævum.

Ze zaś JWW. Wwdowie na końcu powyżey wyrażoney objekcyi wnieśli; iż Hetman
czyniąc dla Podskarbiego absolutną Donacyą, krzywdziłby drugich Sukcesorow, nie
nie stanowi, nie że znaczy u Prawa.

Bo co się czyni godziwie, to nikomu krzywdy nie przynosi.

Aże podług Art: 1. z Ro: 7. godziło się, i wolno było Hetmanowi, tak, jak się godzi ka-
żdemu z Obywatelow, nawet obcemu, nie tylko własnemu Synowi uczynić takową
Donacyą.

Więć

Więc przez nią dla Syna wydaną żadney dalszym Sukcesorom swoim tenże Hetman nie uczynił krzywdy.

4to: Zarzucili ciż Wwdowie: iż Hetman czyniąc Intercyzę o Xieźniczkę Radziwiłłownę dla Syna swojego, i zapisując mu Dobra, przyrzekł w teyże Intercyzie i Donacyi, zeszłą Zonę swoją a Matkę Aktorow w czasie niedziel dwunastu do Urzędu jakiego w Litwie dla uczynienia Roboracyi temuż Synowi na Dobra pomienione sprowadzić, ale że to wszystko czynił tylko celem Ożenienia Syna, a nie utrzymywania poźnietych skryptow.

Więc nie sprowadzał zeszłej Matki Aktorow dla Roboracyi onych.

Odpowiada się: to jest pewna, że w Bogu zeszła Hetmanowa tey Donacyi Podskarbiemu służący nie roborowała, ale też i to niechibna z przeciwnika, że oneyże za szkodliwą i przeciwną sobie nie rozumiała, i teyże Donacyi nigdy nie kontradykowała.

Bo na to żadnych z strony JWW. Wwdow nie okazano, ani okazać można przeciwnych teyże Matki krokow.

A zatym same teyże Hetmanowey przeciwko tey to nie raz rzeczoney Donacyi nie opowiadanie się, jest aktualną oneyże rekognicyą i roboracyą.

Co większa, uważona doskonale owa kondycya roborowania Donacyi przez Hetmanową, dla czego była ostrzeżoną, zdaje się nie mieć innych przyczyn, tylko, iż taż Hetmanowa miała na tych darowanych Synowi Dobrach Dożywocia opisy.

Możnaż tak konkludować: iż dla tego zle Prawo na wieczność, że onego nie approbowała Dożywniczka.

A dokładniej mówiąc o tym: Na co była potrzebna Roboracya Matki? Wszak Hetman według jey Donacyi wszystkich Dobr Dziedzic.

Więc dla Dziedzica na wydaną Donacyą od Dziedzica, nie Aktorki Hetmanowey nie potrzebna była Roboracya.

A według rozumienia Wwdow: że była Aktorką, albo że Donacya Matki, (o której Kategorie pierwsza skonkludowała) z Aktorstwa swego Potomstwo swoje przeznaczyła za Dziedzice, nacoż potrzebna Roboracya Donacyi Hetmana.

5to: Kiedy Wwdowie utrzymują: że za Donacyą Matki Potomstwo jey jeszcze w R. 1724. determinowane za Dziedzice.

Owoż ta tylko Roboracya ex respectu byłego Hetmanowey dożywocia, przeto in requisit, to zapisywana, aby Dożywocie Matki nie tamowało exekucyi Posesylu Dziedzicney Donacyi Ojca zeszłemu Podskarbiemu.

6to: Mówią dalay ciż Wwdowie: iż niebyło wolą Hetmańską przy wydawaniu pomienioney Donacyi Dobr w oney zamkniętych, wyłączać od przyszłego między Sukcesorami Działu.

Odpowiada się: Jeżeli z kąd inąd zdaje się dla Wwdow mało probacyi na to, i że Hetman zapisywał Dobra Podskarbiemu bez rezerwy bonifikowania za one w następującym Dziale.

Tedy z terazniejszy przez samą Stronę uczynionęj obiekcyi, dosyć oney wypływa i dostarcza.

Albowiem gdyby była wolą Hetmańską taka: iżby Podskarbi przy dziale z Bracią miał czynić za darowane sobie Dobra bonifikacyą.

Tedyby podobno wziął od tegoż Podskarbiego Afsekuracyą, albowy przynajmniej równym sposobem uczynił na takową bonifikacyą w wydanych onemu Dokumentach warunk, tak, jako uczynił w Intercyzie między Sapieżyną Wwdziną Mścił: a sobą i Kazimierzem Maślalskim zawartą.

Ze zaś tego wszystkiego nie uczynił;

Więc się oczowicie konwinkuje: iż było to wolą jego powyżey wspomniane Dobra darować Podskarbiemu bez referowania onych do Działu, i tak tey woli jego Donacya przyznana świadkiem.

6to, Mówią przez Replikę swoją JWW. Wwdowie: „ jeżeli JO. Xże Biskup ro-
„ zumał też Dobra nie należeć do Działu, zacoż one w specyfikacyi Ma-

„ nualisty swojego ręką pisaney wyraził być macierzystemi?

„ zaco powtórce rozkładając wszystkie Dobra na cztery schedy

„ do obrania z nich iedney przez JWW. Wwdow, w takowe

„ schedy też Dobra teraz udzielne Podskarbińskie rozumiane

„ implikował? i czemuż o onych w Procederze Trybunałskim

„ pod Rokiem 1770, intentowanym wzmianki nie czynio-

„ no?

Na te części zarzutow taką czyni Xże odpowiedź,

imo. Ze napisane z obu stron Projekta i specyfikacye, nie są zgodną do for-

mowania z nich wyroku sprawiedliwości materyą, gdyż o onych, że z siebie są nie wartemi, już powyższe dosyć namieniły przyczyny i Prawa.

2do Ze Schedy na cztery części rozdzielanych Dóbr i podawane do opcyi JW. Wwodom nie są także żadnemi Aktorstwa fundamentami.

Bowiem Xże Hiskup Wileński czyniąc wszelkie z Strony swojej dla Wwodow powolność i łatwość, ze wszelkich Dóbr pod rządem swoim będących kazał ułożyć rzeczone schedy, i podawał JWW. Wojewodom do obrania, które z nich do Posłesy swojej tym czasem niżeli nastąpi zupełna przez Sąd lub przyjacielską ugodę Posagu determinacya, przyjąć chcieli.

A wszakże salwa zawsze nad prowentnym należny z takowych Dóbr przychodzić mogących, intrat consideratone, i nie postępował tychże Dóbr Dziedziectwem.

Na który koniec doczesnego JWW. Wojewodom w ich utyskiwaniach za spokojenia, mogły i usłonne przez się posiadowane Dobra bezpiecznie podawać.

Gdyż te podawanie było tylko w sposobie dozwoleń tenuty, nie zaś w sposobie przyznawania Aktorstwa.

Albowiem takiego sobie JWW. Wojewodowie w żadnych dobrach krom niektórych z natury swej Macierzystych, przywłaszczać nie mogą.

3tio Ze zaś w Procederze Trbłskim pod Rokiem 1770. byłym o tej Kategorii wzmianki osobney nie czyniono, to się stało z tego samego powodu, z którego żadnych Dóbr krom Kretyny jednej wspólność interesu z Podczaszną przeświadczającej nie wymieniano.

Jakoż do żądań Trbłskich dla samej tylko determinacyi Ziemstwa wyniesionych, umieszczać wszystkich Kategorii wykłady, dystrykcyjne natur Dóbr nie było rzeczą ani potrzebną, ani przyzwoitą.

Nie było rzeczą potrzebną, bo wedle Konst. Koron: Ru. 1764. *Titulo Trbnall jakie ma sądzić Sprawy*; tak pilzający:

„a Trybunał nie wchodząc in cognitionem negotii ad primam
„instantiam takowe Sprawy odsyłając ad minus subsellium,
„determinować będzie w tym Ziemstwie procedować stro-
„nom, w którym &c.

Sądowi Trbłskiemu do Sądzenia pod tę porę ta Sprawa nie należała.

A zatem przekładać w tym Sądzie skargi i żaloby, w którym otrzymywać niepodobno żadney za przełożeniem onych decyzji, byłoby to rzeczą nie przyzwoitą.

Bowiem dosyć było na tę porę w zawartej żalobie Xcia Biskupa prośby, w tym sposobie.

„In ordine cognitionis czego? i jakim sposobem? ex dotacia pre-
„tendowana, czyniona być powinna, & in ordine cognitio-
„nis quantitatis bonorum & onerum post fata Michała Ma-
„salskiego derelictorum chcąc Prawem czynić &c.

W refcie do Akt Trybunału 1765. 7bra 20. podanej tej Donacyi Autentycznej Widimus z Ksiąg Trybunałskich wydany: *widzieć*.

Która to onego Aktykacya stała się co większa pod życiem Hetmana. Możesz kto na to pozwolić o czym wnosili JW. Wojewodowie, iżby Hetman Dokument sobie przeciwny, i do skasowania powrótcony miał wydawać ex suo archivo ku aktykowaniu onego w Trlle X. Litt:

Y słowamiż to gołemi! można przyznany i w Prowincję przeniesiony Dokument Donacyiny kasować.

De Valore którego jako zeznanego wyżej wypisano tyle ustaw krajowych.

Na ostatek konkludują JWW. Wojewodowie; iż niech sobie będą te zapisy i nie-

51
i niepowrótne, i żadnym Rewersem nieskafowane, jednak dopiero one mocy mieć nie mogą i koniecznie skafowanemi podług Ar: 45. z Roz: 3. być powinny, ponieważ przez dwie dawności Ziemskie nie są ad executionem przywiedzione, bo Xże Biskup nie okazuje intromissyi.

Cóż te Racyocynacye przecież znaczą rozebrać! one.

Dozwoliwszy gdyby intromissia w naturze nieznaydowała się, czyliżby godziło się dla tego kafować bezpiecznie Dokumenta przyznane, i niszczyć z onych wynikające Aktořstwo?

Kiedy takowe nie uczynienie Intromissyi zawisłoby szczegulnie od po-
winnego dla Oycy respektu.

Lecz mówiono już raz, że Intromissye necesytuie Prawo brać nie na dowód Aktořstwa, lecz na moc i początek possesyi.

Tak Konst: 1576. pisze: „ Od którego zapisania Intromissyi w Aktach
„ wszelaka preskrypcia i dawność we wszelakim Imieniu na
„ wieczność nabytym i zastawnym bierze początek i moc.

Tu zaś JWW. Wojewodowie nie mają i mieć nie mogą o possesją dóbr, tylko o naturę i Aktořstwo ich Sprawę: Aktořstwa zaś Braterskiego w tych dobrach solenniejszego nie można żądać dowodu, jak Donacia od Oycy dana i przyznana.

Potrzebna Intromissia na possesją, bo jest dowodem possesyi.

Lecz nieszczegulnie Intromissya jest Dowodem possesyi, ale barzicy początkiem czyli naznaczeniem Possesyi.

Sama exekucia possesyi inne ma i mieć powinna na siebie dowody, które mogą być dowodami u Sądu i Prawa, według Ar: 82. z Roz: 4.

Owoż różnych kwitow, dyspozycyi nad tym Dziedzictwem Podskarbiego za Donacją pod tą Kategorją w Produkcie złożyli Xiążęta Ichmość Mafalscy sztuk Nro: 16. widzieć one.

Tedy według Prawa Ar: 82. z Roz: 4. i na possesją pokładają dowody.

Przeto zawodnie a arcy niewłaściwie wezwano tu Prawo o dawnościach przeciw zapisom bez possesyi zamieszczanym.

A nadto gdyby szło o Akt Intromissyi koniecznie, tedy każdego czasu sukcesorowie Podskarbiego mogą brać Intromissją, tak mieć chcą dwa przyznane Intercyzyne i donacyi zapis.

Contenta w Intercyzie:

„ Zwolnym każdego czasu Intromissyi wzięciem &c.

Contentra w Donacyi.

„ Intromissionemq; ipsi in praesata bona praesentibus resignanta per
„ ministerialem Regni Generalem quemvis, & nobiles
„ duos quosvis, facilius pro tempore conducendos, officiose
„ quodocunq; acceptandam libere dat & de facto admittit.

Z kąd więc się konkluduje, iako termin w rzeczonych Dokumentach zawarty każdego czasu niema dla siebie zamierzonego pewnie czasu, tak wolność brania intromissyi do Dóbr Podskarbiego i jego Sukcesorom zapisanych, żadanego niema obrebu.

A zatym pod zarzuconą dawność z żadnego względu nie podpada.

Bo co większą sprawia w Sądzie uwagę, jest to: że zeszyły Podskarbi i był aktu do żywota swego z mocy tey donacyi na possesyi Dóbr, i iako na własnym Dziedzictwie swoim opował Zonie swojej, a Matce proce-
dujących Podskarbicow wiano.

Dowód tego uroczyły z samey intercyzy przed szlubney.

Taka więc owej donacyi exekucya większym jest fundamentem nierównie od intromissy.

Bowiem według art. 17 R. 5.

„Dobra pod Oprawę Zon podane żadney utracie nawet z woli

„Mężow podlegać niepowinno, chibaby nato sama Pani

„wianowna osobnym przyznany zezwoliła zapisem.

Nie pokazują nato dowodu Wojewódowie, więc przeciw Dziedzictwu profesjonalnemu Obojga Podskarbiech, mówią tylko usilnościami pracując, a dowodami mówienia swego nie pokonywają.

Na koniec w nie znaydowaniu się intromissy coż się zawieżywa? alboż Konst. 1576. tytuło o w wiązaniu dla defektu intromissy, nadawcze Dziedzictwa urzędowe Prawa i zapisy skasować dozwala?

Widzieć te Konstytucyą do przypadku w te słowa.

„A ktoby kolwiek na Dobra nowym Prawem albo tytułem

„nabyte, w wiązania nie miał, tedy mu nie idzie preskri-

„pcya ani dawność Ziemska, i zawždy mogą być wykupione

„przez bliższe jakoby były zastawne.

Gdzież jest w Prawie aby upadało dla intromissy całkiem Aktořstwa i także w niebyciu Intromissy z konkludowało Prawo?

Owoż owszem utwierdza Aktořstwo nabyte, i dozwala tylko bliższym skupować albo odkupować Dziedzictwo.

To jest w przypadku przedaży, potioritatem ze krwi bliższym do odkupli wieczności naznacza.

Dopieroż chcąc zakupować Brata z darownego iemu Dziedzictwa.

Może bliższy a mocny Dziedziczenia, lecz JW. Wojewodzina ani bliższa przed Bracią, ani mocna pod życiem Dzieci Bratnich i Braci, dziedziczyć Dóbr iego.

To wszystko przewrótny wykład Prawa o dawnościach, iakim jest, na jawie ukazał.

Na koniec zastawa Mattści Struny przez zesłęgo Hetmana nie nie probuie jako i wszystkie wnioski nie rozwiązują prawnie uczynionej Donacyi.

Bo chcąc Donacyiny zapis przyznany albo do kondycjonalności iakiej przywiązać, albo pro resciso kontraktu rozumieć, trzeba obok iemu iedneyże powagi i iedno czałowego zapisu.

Aże dla rozwiązania Donacyi zesłęgo Podskarbiego niemasz zapisu przecinającego albo ruynującego darownemu Dziedzictwo.

Tedy mówić przeciwko przyznanemu donacyinemu zapisowi, jest się zuchwale wyłamywać z Praw, które całość przyznanych zapisow, od najmniejszey bronią wątpliwości.

A tak zewszystkich dotąd przełożonych przy tych przyznanych Dokumentach przyczyn i dowodow konkluduje się według propozycyi tey części szóstey.

„Ze Dobra Strunna, Justyanow z Miasieczkiem Kopciowskim, tu-

„dzież druga połowa Leypun i folwarku Ponieonia proste-

„go nabycia Dziedziczne Jozefa Podskar: Nadwor: Litt: Oyca

„procedujących Podskarbicow Xżat Maffalskich, nie są Do-

„brami Oyczyłtemi.

„J więc do teyże exdotacyi JW. Wojewodziny Nowogr: bez

„dowodnie i arcy niesprawiedliwie zapisane, wyięte i wy-

„łączone być mają.

Część

CZĘŚĆ SIODMA

Albo odpowiedź na Kategorją Dziewiątą Repliki
JWW. Woiewodow Nowogr. traktuje w
Materyi.

„ Ze według determinacyi Praw W. X. L. żadne skarby i żadna
„ Mtność ruchoma na Córki nie przypada, i gdy wyprawę
„ z czwartey części imienia leżącego w Dobrach Oyczytych
„ odbieraia, żadnych dalszych spadkow Oyczytych posięgać
„ niemoga. Więc JW. Woiewodzina pretendenta części
„ z summ i Maiętności ruchomey w Dobrach Oyczytych, iest
„ bez prawna a zatym zgoła nieśluszna.

O czym rzecz tak sie ma w sobie.

Regestra wszelkich po śmierci JW. Hetmana pozostałych ruchomości że są
niechybne, i nic z takowey ruchomości nieulzczerbiające JWW. Wo-
iewodowie przeczyć temu niemoga, ponieważ też regestra niektóre,
i ko to:

Regestr pierwszy skarbcu Wieysieyskiego tudzież Srebra i innych rzeczy pod
dyspozycyą Marszałka Dworu Hetmańskiego będących, pod datą R. 1768
Feb: 20.

Drugi regestr skarbcu Olekszyckiego tudzież ruchomości infundo Dobr Wiey-
siej i Olekszyckich znajdujących się, takż trunkow w sklepach Grodzień:
Wieysieyskim, i Olekszyckim, zawartych pod datą tegoż Roku 1768
Marca 27. spisane, ielzcze przed przybyciem Xcia Biskupa z cudzych
kraiow, z wiedzy i dyspozycyi samey JW. Woiewodziny pod tę po-
rę od śmierci Oycy rząd w Domu obchodzący, są sporządzone.

Trzeci zaś regestr czyli rewizya ruchomości w depozycie u XX. Jezuitow
Grodzieńskich będący pod Rokiem tymże 1768 d. 22. Apr: spisana iest
Urzędownie, w obecności Regenta Ziem: i Grodz: Pttu Grodzień:
dokonana, i przez tegoż JP. Regenta, tudzież przez JPP. Michała Wol-
skiego Mostowniczego Mozyrskiego, i Tadeusza Karwowskiego, Hry-
niewskiego Kommissarza Biskupiego teyże rewizyi przytomnych pod-
pisana.

Z weyrzenia w rzeczone regestra do komportacyi oddane, nie z naydą JWW.
Woiewodowie żadnych takowych ruchomości, któreby się Macierzy-
stem mianować mogły:

Nadto z uw.żenia należytego zapisu przyznanego to iest: donacyi pod da-
tą Ru 1724 Aug: 4. od zeszeley Hetmanowey Mężowi swojemu wyda-
ney, i tegoż czasu w Grodzie Grodzieńskim przyznanej konkludować
należy iż chociażby naywiększa była przez Matkę wniesiona ruch-
mość, przecie onaby dopiero niemogła się sprawiedliwie rozumieć za
Macierzystą lecz za Oyczytą.

Przyczyna tego: iż zesza Hetmanowa Aktorstwo oney sobie niegdyś służące, bez exce-
pcyi naymnieyszey na Osobę Hetmana wiecznym darem przeniosła i zapisała,

Dowodzą tego własne Donacyi rzeczoney słowa na karcie trzeciej teyże Donacyi; w tym
spofobie wyrażone:

„ A na ostatek doznawając &c. ruchomość moję, to jest suknie, kleynoty, zło-
„ to, srebro, &c. i cokolwiek ruchomością nazwać się może, wszystko
„ to, naymnieyszey rzeczy na siebie samą nie excypując, ani wyłącz-
O iąc

„jąć, pogotowiu bliskich Krewnych moich, a tymbarzciey obcych, da-
„ję, daruję, i wiecznemi czasy z osoby mojej kondonuję i zapisuję.
Gdy tedy zeszła Hetmanowa równo z Datą pomienioney Donacyi tych to ruchomości
przestała być Aktorką, jakimże porządkiem i Prawem Wdowie szukać mogą w o-
nych po nieAktorce Sukcesyi?

Ani ta illacya Wdow może być uznana za jakąkolwiek konwikcyą, którą w Replie
swojej utrzymują: iż zeszła Hetmanowa przez zamkniętą w teyże Donacyi Kondy-
cyą nieoddalania takowego daru od Potomstwa, tegoż daru Aktorstwo dla Dzieci
zachowała w naturalney istocie, to jest w postawie majątku Macierzystego.

Albowiem gdyby Hetmanowa w takowym zamysle czyniła ową kaucyą, tedyby koniecz-
nie objaśnić powinna była między Synami i Córkami pod ten czas jeszcze spodzie-
wanemi regułę następować mającego Działu, i ostrzegłaby: iż to wszystko ma osią-
gać zdarzone Potomstwo, jako spadek po Matce sobie dostający się.

Nie nastąpiło to ostrzeżenie, gdyż niebyło postanowionym w przedsięwzięciu zeszłej He-
tmanowej, iżby komu więcej nad Męża miała zapisywać swój majątek. Znać to
nawet z powodów woli teyże Hetmanowej do czynienia nie raz wspomnioney Do-
nacyi skłaniających.

O czym widzieć Kategoriją pierwszą dosadniey konkludującą &c.

Nadto, gdyby ta Kaucyą, której się tak mocno uymują Wdowie, Aktorstwo od Hetma-
nowey Hetmanowi darowane, na równy szali utrzymywała dla Potomstwa.

Tedyby i tak wydział dla J.W. Wwdziney doterminowanym być nie mógł z względu na
determinacyą woli Rodzicielskiej.

Bowiem, gdzie tylko o przyszłym Dobr swoich między Dziećmi następować mającym
dziale Hetmanowie wspomnieli, tam wszędy dział tylko między Bracią, to jest mię-
dzy Synami swojemi, przyszłym być wyrazili.

Dowodem tego jest Intercyza 1745. Marca 28. między oboygim zeszłemi Hetmanami a
Sapieżyną Wwdziną Mścił: zawarta.

Item Affekuracya Rewersalna od Kazimierza Maffalskiego pod tąż datą tymże oboygmu He-
tmanom wydana.

Słowa Konwencyi folio 10. & sequenti.

„Insuper z dobrowolney woli naszej i affektu warujemy JP. Staroście Woł-
„kowykiemu Synowi naszemu: iż terazniejszy Donacya Summy de
„super wyrażoney od nas na Hrabstwie Myśl nazwanym Jmci uczynio-
„na do przyszłego Dobr wszystkich tak ad praesens będących, jakoteż
„expost, które da Bóg nam nabyć, w niwczym Jmci między Bracią
„salva aequalitate części praedjudicare nie ma.

Słowa Affekuracyi rewersalney.

„Residuum zaś summy na Hrabstwie Myśli na przyszłą Mał-
„żonkę moją opisać pozwoloney, czekać mamy do dalszey
„takki Jmćow (Rodziców) do działu przyszłego z Bracią.

Item w drugim mieyscu:

„A 52,000. złt. Poll: ad complementum zupełney summy za
„Starostwo Wołkowykie przez Dobrodzieja Oycę mego
„daney w przyszłym da Bóg dział między Bracią moją ex
„forte Dóbr na mnie po Dobrodziejach Rodzicach moich,
„przychodzących bonifikować i nadgrodzić mam.

Z tych to przełożonych dopiero dwóch Dokumentów wyrażałości z woli o-
boygmu zeszłych Hetmanów na świadectwo wyszłych, rozumieć inaczey
nie podobno, tylko że zeszli Hetmanowie obie iednomyslnym przedsię-
wzięciem wszelakich po sobie pozostających Dóbr dział, ieno między
syny projektowali.

Lecz mimo to wszystko nie mogą IWW. Wojewodowie pretendować części
summ i ruchomości ani Macierzystych ani Oyczytych.

Macierzystych z tych przyczyn, iż one nie znajdują się, ale iakie tylko być
mogły niegdyś, te wszystkie za pośrednictwem wyż wyrażoney do-
nacyi przeszły w naturę majątku Oyczytłego.

„Oczym videantur probacye nie dawno przełożone, i w pier-
„wszey części terazniejszy repozycyi opisane.

Oyczytych zaś summ i ruchomości (iakie są wszystkie po śmierci Hetmana
pozo-

pozostałe) przywłaszczać sobie nie powinni, bo prawo Krajowe Jch-
mciom tego nie dozwala.
Wszystkie zaś te Statutu Artykuły, których użyła Replika JWW. Woje-
wodow na wsparcie tej Kategorji wzięte pod właściwe onych
rozumienie, pokazują się być albo innego, niżeli taż Replika tłumaczy,
brzmienia, albowież nie należnie do tego przypadku stosowanemi.

Co się okaże w następujących wywodach:

Artykuł 17. Roz. 3. za fundament przez Replikę JWW. Wojewodow wzięty
że jest ogółem w tej Replikę wprowadzony, i z niego wściąg wypisane-
go różne formowano illacye.

Więc teraz nieyła repozycja ma w obowiązku tenże Artykuł wypisać we-
dle udzielności znajdujących się w nim Paragrafow, z których każdy
(iako z nichże samych widzieć da się) że jest szczególnym na osobny
przypadek Prawem.

Przeto z tychże Paragrafow jasno się okaże, iż w Replce Wojewodow wy-
rażone onych rozumienia, nie są właściwym tegoż Prawa brzmieniem
imo. Zapisane w Replce Wojewodow te słowa:

„ Po śmierci Oycow, Matek i innych krewnych i bliskich ich,
„ Dzieci, Potomkow, bliskich, Dziedzictwa, spadki wy-
„ łągi i wszelakiego nabycia nie oddać, i o spadku na nas
„ Hołpodara i bez potomnych.

Nie są Prawem porządek sukcesyi przepisującym, ale tylko tytułem arty-
kułu opisywać takowy porządek mającego.

2do. Pierwszy § art: rzeczono z tych słów złożony.

„ też ustawujemy iż po śmierci Oycow i Matek, Dzieci ich syno-
„ wie i Córki od Dóbr Oyczytych i Macierzytych nie mają
„ być oddaleni, ale oni sami ich szczątki, własni krewni,
„ bliscy Prawem przyrodzonym i służnie nabytym, zwycza-
„ iem starodawnym i też Statutem i szymi teraznieyszym
„ mają posiadać i odzierać i te Dobra na pożytek swój ob-
„ racać wiecznemi czasy. A toż się też będzie rozumieć,
„ o bliskościach, spadkach, usługach i wszelakim nabyciu
„ według Prawa, a to tym obyczajem.

Niemoże być rozumianym za Prawo sposob i podział sukcesyi czyniące, po-
nieważ one konkluduje tylko w ogólności, iż nie kto inny ma brać suk-
cesyją po Anteccessorze, tylko pozostający po nim krewni.

A zatem z tego to pierwszego Paragrafu nie podobno ułatwiać zamiaru ia-
kiey kto z sukcesorow jest Akтором części.

Zwłaszcza, że tenże sam Paragraf przed się bierze jeszcze daley okazać na to
explicacya, gdy się takowemi zawiera słowy:

A to tym obyczajem.

Jakoż porządek działu między sukcesorami przez Paragr: drugi tak się ob-
jaśnia:

„ Jeśli by było kilku Braci i siostr rodzonych wydanych,
„ albo nie wydanych Zamaż, a ci by Bracia między
„ sobą Oyczyzną i kupnem, które się im w Oyczyznę obra-
„ cać ma podzielili się, albo jeszcze nie podzielili, a który-
„ by z nich umarł nie zostawiwszy po sobie płodu, tedy je-
„ go Część Oyczyzny i kupie tylko na Bracią przychodzi i na
„ ich potomstwo, a na Siostry tylko wyprawa z Czwartey
„ części wżyskiego Imienia Oyczytłego i kupionego.

Owoż to jest Prawo do rozporządzenia działu między Rodzeństwem nayisto-
tnieysze.

Które Oyczyzny wszelkiey i kupna wszelkiego spadek dla braci determinu-
ie, a dla siostr tylko wyprawę z czwartey części Imienia Oyczystego i
kupnego naznacza.

Przez co wielką po Rodzicach pozostałość samym tylko synom, a z czwar-
tey części Dóbr Oyczystych, to jest Imienia Oyczystego i kupnego, po-
sag należnym być przyznawa.

Czego są iasnym przekonaniem terminy w tymże Paragrafie drugim artyku-
łu pomienionego znajdujące się:

„ Tedy tego część Oyczyzny i kupie tylko na Bracią przychodzi,
„ a na Siostry tylko z Czwartey części wszystkiego Imienia
„ i kupionego wyprawą.

W tych bowiem terminach, w pierwszym dla braci całą w powszechności
„ zamyka Oyczyznę i kupie.

w Drugim zaś dla Siostr szczególnie z Imienia Oyczystego i kupionego ozna-
cza wyprawę.

A zatym owe to Artykułu 17. R. 3. w Paragrafie drugim do przypadku ni-
niejszyego opitane Prawo, jako wyraźnie poznawać, daje, iż Siostry
z samey tylko czwartey części Dóbr leżących wypolażonemi być mają.
tak oraz jasno naucza, iż też Siostr, ani do summ, ani do Ruchomo-
ści Oyczystey wcale nie są należącemi.

Z tąd na koniec wynika, iż maxyma Repliki JWW. Wojewodow Probująca
z tego Artykułu należność summ i Ruchomości pod przytomność Bra-
ci dla Córek nie funduje się na treści i brzmieniu tegoż Prawa, lecz tyl-
ko zawodnie polega na słowach do ogulności spadku stosujących się
a nie do szczególnego podziału nie stanowiących.

Prównie zawodzą się na rozumieniu swoim, o ar: 3. z Roz: 5. alboliteż ina-
czey ony wykładają, niżeli jest w sobie napisany.

Kiedy bowiem poważyli się mówić, że chęć Xcia Biskupa nie zgadza się z
chęcią tego to artykułu.

I konkludowali że, on z summ i Ruchomości nad wyprawę z czwartey czę-
ści dla Siostr przez Braci udzielać każe.

Który to Wniosek, że jest dalekim od porządnego namienionego artykułu
znania i rozumienia z Słow onegoż własnych przekonywałę następują-
cym sposobem.

Nie raz wspomniony art: 3. Roz: 5. własne Prawo do tego przypadku czy-
tać.

Które to Prawo ku wyposażeniu Siostr sposoby podając, trzy do ustanowie-
nia wielości tegoż wyposażenia opisuje Reguły.

Pierwszą dać im tyle każdey, ile Ociec Testamentem naznaczył.

Drugą Albo w przypadku nie naznaczenia przez Oyca, dać im po tyle, ile O-
ciec dał pierwszej przez się wyposażoney.

Trzecią Albo dać im wyprawę z szacunku czwartey Części Imienia Oy-
czystego.

Nakoniec oddać do woli Brata, dla Siostr niemających od Oyca wyznaczo-
nego posagu czynić wyprawę, bądź z gotowizny po Oyca pozosta-
łej, bądź z czwartey Części Imion alias dóbr leżących, zwłazcza
gdyby Brat rozumiał, iż czwarta Część dóbr leżących więcey ma w
swoich przychodach i pożytkach wartości, niżeliby wynosił wedle
proporcji wyposażoney przez Oyca Siostry, przychodzący onym po-
sag.

Ta przez pomieniony Artykuł zostawiona Bratu wola, kogoż nie oświeca?
że wolno Bratu albo zostawioney po Oyca gotowizny, alboliteż z dóbr
Dziedzicznych wyposażać Siostry.

A skoro tak jest, ktoż może rozsądnie konkludować, że i gotowizna alias
summa

571
summa gotowa po Rodzicach pozostała, i wyposażenie z czwartey Czę-
ści dōbr leżących Córkom razem należeć powinna.
Myśl bowiem i słowa Prawa czyniąc Dobrodziejstwo dla Brata, a w nim
dla Imienia wyposażającej się, temuż Bratu obierać, pozwala co zrę-
czniejszego i pomyślniejszego, czy dać Część summy, czyli dać z
czwartey Części dōbr wyprawę.

A zatym obojga razem dawać niekaże.

Y tak pisze przez osobność; albo to, albo drugie, a nie perconiunctionem i
to i drugie.

Toż samo Roz: 5. Ar: 4. rozumie, który tak pisze:

„ Jednoż jeśli by po śmierci Oycowickiej Bracia Siostry za mąż
„ wydawać będą, a posagu przystojnego bądź summy od
„ Oycy zapisanej i zostawionej, albo z czwartey Części
„ Imienia, co na część jej według Prawa jej przyrodzone-
„ go, i nauki tego Statutu wyżej opisaney, należeć będzie,
„ nie oddali, tedy o takowy posag Dziewkom od pójścia
„ ich za mąż, dawność ma być do dziesięciu lat.

Przytym uważony przyzwoicie przerzeczonym Ar: 3. z Roz: 5. przepisany
spōsob wyposażenia z czwartey Części, izali nie będzie przekonywał
widocznie, że tylko toż wyposażenie z czwartey Części z gruntu na-
leży się.

Ktōry spōsob przekłada się w takowym przeznaczeniu „ a szacunek tej czwar-
„ tej Części Imienia według ważności gruntów i pożytków
„ jego, a nie według Statu jeśli by się same strony z sobą nie
„ zgodziły, uznawan ma być przez Podkomorzego, ktōry
„ z sobą ma mieć dla uważenia przynajmniej dwóch Szla-
„ chciców.

Dopioroż rozebrać z doskonałym zaftanowieniem się każdą Część wyrażone-
„ go przepisu, a z nich jak jedna tak druga wydadzą świa-
„ dectwa, że się to nie o summach i ruchomościach! ale o
„ samych tylko mōwi ziemi.

Część pierwsza informująca, że ma być czyniony szacunek czwartey Części
Imienia, wedle ważności gruntów i pożytków jego, a nie według Sta-
tutu.

Chcieli tę Część strona rozumieć o summach i ruchomościach.

Tedy powinna okazać, jaki też szacunek za złoto, srebro, klejnoty, i inne
sprzęty kładzie Statut.

A jeżeli nato niema żadnego w Statucie szacunku, więc nie o nim rzecz
się mōwi.

Podobnym spōsobem niemożna żądać szacunku z Statutu na pieniądze.

Bo te mają swoią właściwą cenę na gatunkach swoich zapisaną.

Srzodek nawet do szacowania czwartey części zalecony, nie jest właściwym
do taxy ruchomości, bo chcąc o taxować iakową rzecz ruchomą, we-
dle jej pożytku żadney teyże rzeczy położyć niemożna ceny.

Ponieważ ani sprzęty, ani klejnoty żadney nieczynią intraty.

O ziemi więc tylko oboje to rozumieć należy, ktōra przynosi pożytki, i ktō-
ra w Statucie to jest w Ar: 98. z Roz: 4. ma opisany swoy szacunek.

Część 2ga: Każe tenże a teraz rzeczony Ar: szacunek czwartey części imienia
dopełniać przez Podkomorzego i dwóch Szlachty przynim będących.

Co takōż niestoi się do ruchomości, ani do sum, ponieważ do szacowa-
nia pierwszych to jest złota, srebra, klejnotów, radniey należałoby
używać Złotników i Jubilerów, niżeli Podkomorzego.

Ani ten jest dobry i sprawiedliwy Repliki JWW, Woiewodow Argument.

„ Ponieważ czwarta część imienia ma być szatowana, nie z niej
„ nieutracać ani wytracać, zatem Xże Biskup odtrącać
„ od teyże czwartej części summ i ruchomości niemoże.

Albowiem Statut to jest Ar: nieraz pomieniony 3. z R. 5. poddając pod taxę
czwartą część imienia leżącego, niekażenie odtrącać z niej, to jest z
teyże czwartej części i tegoż imienia leżącego.

A iako tenże Statut nie o ruchomościach i summach dla Córki niewspomi-
na, tak wnosić z niego należność Córkom Młtsi Oyczystej ruchomej
jest laskać na ustawę i Prawo polskie.

Na koniec, gdyby powyżey cytowane Prawa niemialy tak iasnego naniema-
leżność dla Córki w summach i ruchomościach Oyczystych żadney
części opisu i brzmienia, tedy na przekonanie inaczey rozumiejącego w
tey mierze uporu dosyć byłoby paragrafu trzeciego tegoż wyz wspom-
nianego Ar: 3 R. 5 który tak się ma w sobie.

„ A ieśliby Brat albo Striowie summę albo wyprawę rzeczmi
„ ruchomemi od Oycy ich albo od Matki z iey własności o-
„ stawioną i opisaną utracili, tedy wedle opisu będzie po-
„ winien iako własny dług im oddać i zapłacić, a oddawszy
„ albo zapłaciwszy to, co im będzie od Rodziców zapisano
„ albo według tego Statutu wyprawę z imienia leżącego u-
„ czyniwszy, już inzych skarbow, Małenności ruchomej po
„ Oycu pozostałej Siostrze swoim dawać niepowinni, i o-
„ ne pozyskiwać na braciach swoich niebędą modz.

Cóż bowiem innego na ten wyrok Prawa szczerym i rzetelnym umysłem
powiedzieć można? ieżeli nie to, iż Siostra bądź summą i ruchomo-
ścią od Oycy sobie zapisaną, bądź z czwartej części Dobr Oyczystych
leżących wyposażoną zostawi, nad to więcej ani skarbow, ani ruch-
omości, ani summ po Oycu pozostałych pozyskiwać niemoże.

Niemogą w nosić JWW. Woiewowodowie należenia do siebie summ ruch-
omości z tąd, że nawet ten paragraf one wspomina.

Albowiem tenże paragraf Statutu wyraźnie pilze, iż Brat i Striowie albo
summy i ruchomości od Oycy zapisane i od Matki z iey własności zosta-
wione, albo według tego Statutu wyprawę z imienia leżącego uczy-
niwszy, już nadto do dawania żadnych skarbow i ruchomości obowią-
zanemi nie są i muszonemi być niemogą.

Z tego więc wyraznemu Prawu zaufania nie sądzi się Xże Biskup być winnym do dawania
Wwdziny żadnych Summ i ruchomości Oyczystych.

Kiedy według Statutu czyni wyprawę z czwartej części imion leżących po Oycu pozos-
tałych.

Na przeciw czemu udaje Replika JWW. Wwdow: iż przerzeczony Paragraf wywrótną
z strony Xcia Biskupa ma explicacyą, i mówi: że te słowa w owym Paragrafie wy-
rażone: *albo według tego Statutu wyprawę z imienia leżącego uczyniwszy*, referują
się do powyższego w tymże Art: rozrządzenia, czwartą część imienia *nie z niego*
nie wytracając, na wyprawę dla Siostr szatować każącego.

Per consequens wnosi: że kiedy Statut nie każe nie wytrącać, tedy Xże Biskup nienależ-
nie wytrąca ruchomości i Summy.

Odpowiada Xże Biskup: iż nie rozumie ani tłumaczy z strony swojej tego Prawa, ina-
czej. tylko tak, jak one brzmi w swoim opisanu, i zgadza się na to: iż wspomnio-
ne słowa Paragrafu trzeciego. *albo według tego Statutu wyprawę z imienia leżącego*
uczyniwszy, referują się do powyższych słów tegoż Artykułu: *czwartą część imie-
nia bez wytrącenia* pod szacunek na Posag poddawać każącego.

A skoro za zachodzącą z obu stron zgodą tak jest, że nie raz powtórzone słowa: *według*
tego Statutu wyprawę z imienia leżącego uczyniwszy, referują się do powyższej so-
nancyi, *Czwartą część imienia szatować każący.*

Tedy jako też poniższe referujące się słowa piszą: tylko o *imieniu leżącym*, tak równie o-
wa sonancya, do której się one referują, *nie o nieodtrącaniu z Summ i Ruchomości*,
ale o *nieodtrącaniu* żadney części z Dobr leżących jest napisana.

A tu

591
A tu już same pismo Repliki JWW. Wwdow przyznaćby się powinno do swojej winy, iż z strony Xcia Biskupa przywiedzione istotne Prawa brzmienie, nieśluszenie i nieprzystojnie śmiało nazwać wywrótnym tegoż Prawa tłumaczeniem.

Kiedy go inakże tegoż Prawa tłumaczenia aż do tej zaprowadziły omyłki: iż konkludując samo przeciwko pierwszym swoim myślom, w naganną wpadło kontradycją. Potym też Wwdow Replika dalej tenże Art: 3. Roz: 5. do przemyśłu swojego zwracając wnosi: iż on każe to płacić z całych Oyczyfitych Dobr, co się z czwartey wytaxuje części.

Na to się odpowiada: że ten wniosek naywyraźniey czyni przeciwko pomienionemu Artykułowi, albowiem ten Artykuł nie poddaje wszystkich Dobr Oyczyfitych pod ciężar Połagu, lecz tylko czwartą część onych.

Ponieważ on Paragrafo 4to tak pisze:

„ A gdzieby Brat imiona Oyczyfite stracił, przecie czwarta ich część Siostron należąca ma przychodzić, i wolno im będzie u/dzierżącego części swoich dochodzić.

Z równie obłąkanym od prawdy rozumieniem uciekają się Wwdowie do Art: 14. Roz: 5. i mylnie, czy to z uporu, czy z innych przyczyn konkludują: iż takowy Artykuł jako z imion leżących, tak z ruchomości i Summ Oyczyfitych Córki na skupno determinuje.

Przeciwko której extraordinaryney konkluzyi, niżej się z tegoż Artykułu odpowie, tym czasem niech wolno będzie zapytać: jaki też może dari rozładny sposób do skupowania Siostr z czwartey części summ Oyczyfitych?

Naprzykład, niech będzie 400,000. Summy Oyczyfitey, a niech dato non concessio 100,000. będą czwartą częścią na Siostry do skupna przez Braci przypadającą, więcby tych sta tyficy trzeba czynić szacunek, wiele z onych mają płacić Bracia Siostron, tak jako się czynić powinno z 4tą częścią Dobr leżących.

Dopuszcz tego rozładek zdrowy: iżby takowe sto tyficy miały podlegać pod szacunek, mając w sobie ony z naturalnego przymiotu!

Dopieroż wychodziłoby na to: że takowe sto tyficy w istocie na wieczność Siostron oddać trzeba.

A zatym Siostry w Summach Oyczyfitych miałyby część Dziedzictwem z Bracią równą, czego następujący przez Replikę JWW. Wojewodow wezwany Artykuł wyraźnie broni.

Ten bowiem Art: 14. z Roz: 5. §. 2. tak pisze:

„ Wszakże spadki Oyczyfite imion leżących, Skarbow i Mttści ruchomey tylko „ na Synow i na bliskich po mieczu przychodzić będą, tak, jako „ na infzym mieyscu szerzey o tym opisano, -zwłaszcza, gdzieby przez „ Oyca Zapisem albo Testamentem rozprawiono i rozpisano nie było.

Owoż Artykuł 14. z Roz: 5. rozumienie nietylko z siebie w Summach i ruchomościach Oyczyfitych części dla Córki nie pozwalające, ale nawet o tym: iż powyżey allegowane Artykuły tegoż samego bronią, naywyraźniey upewnia.

Y zawiązywa: *Ze spadki Oyczyfite skarbow i Mttści ruchomey tylko na Synow przychodzić będą, tak, jako na infzym mieyscu szerzey o tym opisano.*

Gdzież może na infzym mieyscu to znaleźć się opisanie, jeżeli nie w Artykule 17. z Roz: 3. §. 2. w tych słowach:

„ A na Siostry tylko wyprawa z czwartey części imienia Oyczyfitego i kupionego.

Oraz jeżeli nie w Art: 3. z Roz: 5. §. 3. w tych słowach:

„ A według tego Statutu wyprawę z imienia leżącego uczyniwszy, już infzych Skarbow, Mttści ruchomey po Oycu pozostałey Siostron swoim dawać nie powinni.

Przytym, gdy JWW. Wwdowie uważają całą wyraźność niedawno allegowanego Art: 14. z Roz: 5. sami nie będą inaczey mogli konkludować, tylko: iż im ruchomości i Summy Oyczyfite nie należą.

Ten bowiem Artykuł pisząc o Sukcesyji po Matce dla Dzieci spadającej, wyraża: że wszelka Mttść Macierzyfity, tak imion leżących, jako i ruchomych rzeczy, to jest: pieniędzy gotowych, srebra, złota, &c. ma w równy dział między Syny i Córki przychodzić, a w imionach leżących, tudzież skarbach i ruchomościach Oyczyfitych Dziedzictwo, samym tylko Synom przypisuje.

Gdyby albowiem w Summach i ruchomościach Oyczyfitych wedle wnoszenia JWW. Wojewodow Córkom czwarta część należała.

Tedy ten to Art: tak, jako objaśnił równą część dla Córki należności w majątku ruchomym i Summach Macierzyfitych, podobnie objaśniłby część czwartą w Oyczyfitych. Lecz że ruchomości i Summy Macierzyfite na równe części Córki i Synow dzieląc, Oy-

czyfły takowego gatunku spadek samym tylko przyznał Synom.
 Więc Córki w nim żadney niemają części, tak przeznaczył.
 Ale do ufilności swoich nicując Prawo, wnieśli JWW. Wojewodowie: iż tenże Artykuł 14. oddalając Córki od ruchomości i Summ Oyczyfłych, nie oddala onych absolutnie od należenia do tychże Summ i ruchomości, lecz tylko od Dziedziczenia onych zostawiają na skupie równie jako z Dobr Dziedzicznych.
 Uważyć więc i to: Naypierwiej iż niemaż w rzeczonym Prawie, ani w żadnym innym iżby Bracia Siostram z Summ ruchomości Oyczyfłych skupno czynić mieli.
 Po wtóre: nie może być inize skupno z ruchomości, tylko przez zapłacenie za oną tyle, ile ona z siebie warta.
 A zatym byłoby to jedno czy ruchomości in natura oddać, czy za oną zapłacić.
 A tak wizerako nad zamiar pomienionego Prawa Córki w Oyczyfłych ruchomościach miałyby Część Dziedzictwem.
 Po trzecie z summ gotowych po Oycu pozostałych nie mogłoby być inaczej dokonane skupno, chyba przez oddanie im czwartey Części takowych summ, a zatym i ten postępek byłby równie przeciwny temu Prawu.
 Jakoż JWW. Wojewodowie widząc być słabemi z Ar: 3. i 14. oraz z Ar: 17. z Roz: 3. przez się użyte na należność dla Córki summ i ruchomości Oyczyfłych wywody, przedsię wzięli probować, iż te słowa przez Statut używane: *Imiona* nie znaczy samey majątności leżącej tylko, ale zamyka w sobie razem majątność leżącą i ruchomą.
 Na wsparcie czego zaciągneli posłków z Ar: 40. Roz: 4. i 6. z Roz: 5. z których w pierwszym przepisana ta Regula, iż Dzieci u Rodziców niemają przez wymuszenie dopominać się Imion, oraz iż Ociec Dzieciom *Imiona* Macierzyste winien jest nawet poniewolnie oddać, i podobnoż Matka &c.
 A w drugim takowa: iż Zona po Mężu bezpotomną zostawszy, ma tylko ościsć na opisanym dla siebie Wianie, a *Imiona* wszystkie mają na bliżkie spisać.
 Wnosili zatym z owych dwóch Ar: takowy Argument: jeżeli słowo *Imiona* nie znaczy razem dóbr leżących i ruchomych, tedy Rodzice nie powinni dawać Dzieciom, z musu dóbr leżących tylko, do dawania zaś ruchomości i summ mogą być przymuszonemi.
 Y takież to wnioski mogą jednać perswazyą w oświeconym Sądzie? jakoby o tym JWW. Wojewodowie niewiedzieli, że żadney Sprawie niedają zysku słowne wnioski, gdzie niemaż dowodnych probacyi?
 Ale coż z wezwanych tu tych Praw ku zbudowaniu swemu znaleźli.
 O to Ar: 40. z Roz: 3. Aby dzieci mimo wolą Rodziców nie napierali się rządu i władzy w ich Dobrach albo *Imionach* pilze.
 Nie zaś ten Ar: Prawa o ruchomościach i summach niedokłada, *Imionami* tak dóbr leżących, jako też majątności ruchomey nienazywa.
 Równie Ar: 6. z Roz: 5. próżnie zapisany w Sprawę, ani o słowie *Imiona* udzielney Definicji niedaie, aby jedno znaczyło co ziemia i ruchomość, jakoby żywo niema tego w sobie.
 Nawet uwite podchlebstwem własnym mniemanie, aby Statut przeto *Imionami* dobra leżące i majątność ruchomą nazywał, że każda substancya leżąca i ruchoma ma swoje *Imię* albo *Nazwisko*, godne jest rozsądney na się uwagi.
 Bo z takiego wniosku wypadłoby, że Słońce, Miesiąc i Gwiazdy są: w Statucie wspominanemi *Imionami*, bo mają swoje Imię albo *Nazwisko*.
 Lecz *Imiona* prawne, że niegdyś od Dziedzicznych nadań ziemią różnym Obywatelom *Imionami* nazwane, to dowodzi Ar: 2. i 43. Roz: 3. o wolnościach Szlacheckich.

Ni.

61
Nigdzie zaś w Prawie pospolitym niemasz tego, aby Maiętność ruchoma
była toż samo co imiona leżące.

Krótko o różnicy imion leżących od Maiętności ruchomey.

imo: Wewsztych mieyscach Statutu a osobliwie w Artykule 92. R 4. imio-
nami sama ziemia tylko Dobr leżących nazwana, iako to: *Dwor, Pasz-*
nia Dworna, Miasta, Młyny, Wsie, Boiary, Ludzie i ich Grunta.

A w Ar: 14. R. 5. słowa tego Prawa:

„ I ruchomych rzeczy to iest pieniądze gotowe; srebro, złoto;
„ perły, drogie kamienie, szaty, ubiory wszelkie, cyna, miedź,
„ konie, wozy, kobierce, opony &c: także w niesienie Mat-
„ czyne.

Oczewiście i dość dostatecznie odróżnia Prawo imiona leżące od Mttści ru-
chomych, i co iest imiono leżące, a co iest Mttść ruchoma co do izcze-
gulności i istoty tłumaczy.

A potym Ar: 2. z R. 6. pisząc o porządku Opieki przez Oyca w Dobrach Ma-
cierzystych dla potomstwa imiona leżące od Maiętności ruchomey tak
dokładnie dystryguie.

Słowa tego Pra.

„ A gdy Dzieci dorosną, ma im te imiona Opieki swey w całości po-
„ stąpić.

A to co do Dobr i imion leżących skonkludowawszy, aby między iednym a
drugim dało Oczewiście różnice, tak w dalsze piśze słowa:

„ i Maiętność ruchomą w całości oddać.

Toż samo Ar: 18. R. 7. piśze in verba.

„ Stronie powodowey od prawę na śmierci iego uczynić, a gdzie-
„ by imienia niebyło, tedy na Mttści iego ruchomey u dzia-
„ łać ma.

Jestże to według Statutu i z godnym z Statutem? aby imiona toż samo zna-
czyły, co ziemia i ruchomość.

„ Jdaley Prawo w Ar: 7. R. 7. czyniąc dystrynkcyą między Mttścią
„ ruchomą a imionami tak piśze:

„ Liśty pod pieczęcią i z podpisem ręki na summy pieniędzy albo
„ na rzecz ruchomą pozyczane na rok pewny u Prawa za mo-
„ cne przyimowane być mają, o krom pozwolenia zanim
„ uwiązania w imiona albo w ludzie.

Owoż to Prawo około obrządku zapisow i około ważności ich piśząc, zno-
wu różnicę między Mttścią ruchomą a imionami naznaczyło.

Nawet zapis na Mttść ruchomą przyimuie za mocny u Prawa bez zezna-
nia.

A tegoż zapisu na Dobra albo imiona, za którym w wiązanie idzie, już bez
zeznania na Urzędzie nieprzyimuie.

I wiele tyśącznych Ar: w Prawie Statutowym iedno znaczenie i iedno rozu-
mienie dają iako imiona od Mttści ruchomey są różne i odległe.

Lecz poco tu tak obfzernych konwikcyi, gdy nawet wniosek z Prawa przy-
rodzonego przeciw Prawu krajowemu a Prawu iasno napisanemu nie
iest wart i godzien na się odpowiedzi.

Poco tu dłużey się rozwodzić acz dość w płodney materyi do przekonania
uporczywego sentymentu? Prawo rozstrzygło Prawo różnicę dało pra-
wo iedno między drugim od różniwszy o obógu wyrok swoy napisało

Więc tu i prawa iest o powagę i całość Prawa, zatym ani bez winy rozumieć
można, aby toż Prawo miało Sprawę tracić na Sądzie.

Oto Ar: 3. Roz: 5. kończy i zawiązywa kwestyą in verba:

„ Tedy Brat, albo Stryjowie według tego Statutu wyprawę z imienia leżące-
„ go uczyniwłzy, już inżych skarbow Mttści ruchomey po Oycu po-
„ zostalecy, Siołtrom swoim dawać nie powinni, i one tego pozyskiwać
„ na Braciach swoich nie będą modz.

Oto i drugi Ar: 14. Roz: 5. upewnia powłzechność i cały Narod pod Prawem tym krajowym żyjący in verba:

„ Wszakże spadki Oyczyſte imion leżących, skarbow i mttści ruchomey, tyl-
„ ko na Synow i na bliżkich po mieczu przychodzić będą.

Pod beſpieczeńſtwem tego Prawa żyjący jako każdy Obywatel, tak JOO. Xżta Jchmość Maſſalſcy, nie ſpodziewają ſię: aby żądanie JWW. Wojewodow gurowało nad mocą tych Praw.

Kończą więc i tę Kategoryczną ſprawę ſwojej Część ſiódma.

„ Ze według determinacyi Praw W. X. L. żadne ſkarby i żadna mttść ruchoma
„ na Córki nie przypada, i gdy wyprawę z Czwartej części imienia le-
„ żącego w Dobrach Oyczyſtych odbierają, żadnych dalſzych ſpadkow
„ Oyczyſtych poſięgać nie mogą: Więc JW. Wwdzina Części z Summ
„ i Mttści ruchomey w Dobrach Oyczyſtych jeſt bezprawna i nieuſłzna
„ Pretendentka.

CZĘŚC OSMA

Contra Objectum Kategoryi Dzieſiątey w Replice JWW. Wojewodow.

1mo: Pałac w Wilnie niegdyś Hetmański jako przez tegoż Hetmana za żywota zbyty do Exdotacyi JW. Wwdziny. w naturze ſpadku Oyczyſtego nie zoſtał.

2do: Dwór proſtego nabycia Jana Maſſalſkiego w Wilnie na Łukifzkach,

3tio: Kamienica Rynkowa w Grodnie.

Wzżyſtko to co ſię pomieniło, i jeſt materyą tej Części Osmey w ſprawie, tak ſię dokładnie o Naturze i ſytuacyi ſwojej Produktem Xiążąt Ichmciow Maſſalſkich ſkonkludowało, że temu ani w ſzczegulności, ani ogulnie powtórny głos JWW. Wwdow ważnie & probabiliter nie odpowiedział.

Przeto w tych Kategorycznych trzech punktach Sprawy w porządku teraznieyſzey Repliki ſwojej Xżta Ichmć Maſſalſcy do tego ſwojego Produktu na arkuſzu piątym ſyſtematycznie zawiązanego Referują ſię.

CZĘŚC REPLIKI XŻAT MASSALSKICH DZIEWIĄTA.

„ Sprawiedliwość pretenſyi Kazimierza Maſſalſkiego do wſzyſtkich Dobr przez
„ Hetmana odumarłych ſciągającej ſię, i konieczney nadgrody wſzyſt-
„ kich Konſukceſſorow wyciągającej, ewinkuje.

Przez takie co do ſzczegulności kaźdey Uſprawiedliwienie.

Pierwſza Pretenſya JW. Kazim: Maſſalſkiego o Procent od Summy zł: 250,000. z Hrabſtwa Myſkiego należney, od lat niemało jemu zalegającej, probuje ſię naſtępującemi wywodami:

1745. Marca 28. Dttna, tegoż Roku Apryla 2. w Magdeburyi Grodzień: przyznana, a 15. Maja do Trblu przenieſiona, między JW Wmi Teodorą z Sołtanow Sapieżyną Wojewodziną Mściſławką, a Michałem i Franciszką z Ogińſkich Maſſalſkimi Kaſztelanami Wileń: Hetmanami Polnemi W. X. L. zawarta Intercyza jeſt dowodem: iż oboje JWW. Hetmanowie 250,000. zł: Pol: Kazimierzowi Maſſalſkiemu Synowi ſwojemu darowali, i w teyże Summie Hrabſtwo całe Myſkie Prawem Zaſtawnym onemu zawiedli.

Na co videatur taż Intercyza a folio 7.

Jakoż z obowiązku tej to Intercyzy ciż oboje Hetmanowie osobne Prawo Zastawne na rzecz Hrabstwa Myłkie temuż Kazimierzowi Małafkiemu wydali. *Na to videatur Intercyza R. 1756. między Małafką Podczaszyną Litt: a Hetmanem zasła, a folio 1mo punkt: Po zasłay Etc.*

Z tych więc dwóch przyznanych Dokumentów świadectwa jest to pewnym: iż Kazimierz Małafki być powinien całego Hrabstwa Myłkiego Zastawnym Posessorem, oraz że intraty tego Hrabstwa powinny być procentować Summę onego 250,000. zł: Pol aż do terminu skutecznego działu.

Z kąd zatym wynika: iż nietylko JW. Wwdzina za intraty z Części Macierzystey z Hrabstwa Myłkiego na się przychodzący żadnych do Xćcia Biskupa niemoże formować pretenzyi, ale co większa, za to, iż po zdarzonym stanu krytycznego przypadku tenże Kazimierz Małafki nie profitował z Posessyi i intrat Myłkich jest obowiązana wespół z drugimi Uczestnikami nadgradzać onemu zalegające od wyż wyrażonego Kapitału Procenta.

Summa albowiem na przychod od niej procentu przez obojga Hetmanow Kazimierzowi zapisana, stała się od obojga tychże Hetmanow dla Kazimierza spólnie winnym długiem.

A przeto JW. Wwdzina jako biorąca między Konfukcessorami część substancyi, niemoże byż wymówioną od znoszonia spływających na też Dobra ciężarów, gdyż Ar: 18. z Roz: 7. tak konkluduje:

„ Kto posiega Dobra, powinien znosić i brzemiona.

Na takową Kazimierza Małafskiego pretenzyą Replikując, JW. Wwdowie dopytują się najpierw u Xćcia Biskupa: dla kogo oney dochodzi? i tak oraz argumentują:

„ Jeżeli dla Kazimierza, to ten nie potrzebuje żadney summy, bo jest nieczyn-

„ nym, jeżeli dla siebie, to czyni przeciwko własnemu interesowi, bo

„ broni po onym Sukcesyi dla Wwdziny, a jakże ją sam brać może?

Odpowiada też na to najpierw Xże Biskup: iż tej to pretenzyi nie dla siebie, ale dla Kazimierza Małafskiego w dozorze swoim będącego poiskwa należność, i ani może o oney milczeć, ponieważ jest dopiero owa pora, w której uważnym być powinno, co należy dla JW. Wwdziny, a co wzajemnie należy od niej.

Ani może Xże Biskup przedstawiać na wspomnionym Repliki JW. Wwdow wniosku konkludującym: iż dla tego dług Kazimierzowi winny nie powinien być płaconym, że Kazimierz będąc w tym czasie nieczynnym, nie potrzebuje żadney Summy.

Albowiem ona przypadkiem zdarzona nieczynność przeszkadza mu tylko do rządzenia swoją własnością, ale nie odcyduje jej Aktorstwa.

Mówią dalej Wwdowie:

„ Iż ani Xże Biskup, ani kto inny szukać tej Summy na Dobrach Hetmańskich

„ niemoże, albowiem tegoż dnia, którego Hetman uczynił Intercyzę

„ przed-szlubną z Sapieżyną Wwdziną Mścił: i którego dla Kazimierza

„ Małafskiego 250,000. tylko dla ożenienia zapisał, otrzymał Afsekura-

„ cyą od tegoż Syna: że się nie miał upominać o Summę 250,000. zł:

„ lecz 100,000. tylko kontentować się. Nadto jeszcze tenże Kazimierz

„ Małafki przyrzekł Oycu też Afsekuracyą: iż w czasie podziału z Bra-

„ cią takową Summę miał bonifikować i nadgradzić.

Na co z strony Xćcia Biskupa tak się odpowiada: Ze i dopiero nie idzie w Ofobie Kazimierza Małafskiego remonstracya z upominaniem się o sam Kapitał.

Bo ten do równości działu wchodzić, i równością części Dobr na Kazimierza między wszystkimi Konfukcessorami Kazimierzowskiemi przypadającej bonifikować się powinien.

Która to, połowy tego Kapitału Bonifikacya i z JW. Wwdziną jako w połowie Myszy Macierzystey Aktorką następować musi.

Ale rzecz się toczy tylko o Procent od takowego Kapitału przychodzący samemu jednemu Kazimierzowi udzielnie darowany.

Na dowód którego samemu tylko Kazimierzowi służącego daru, Videatur wyż wyrażona Intercyza R. 1745. Mar: 28. Dtna, folio 11. zawierająca te słowa:

„ Tudzież od tej summy 250,000. zł: przez nas Synowi nasze-

„ mu Staroście Wołkowykiemu, wiecznemi czasy daro-

„ waney y ustąpioney, ani my sami, ani Succesores nasi

„ żadnym pretextem prowizyi od tej summy Jmci daro-

„ waney przez nas y ustąpioney rachować y z oney ka-

„ kulować, a tym bardziey z Części w przyszłym czasie

„ dobr na Jmci z działu przychodzących kompensować, pozy-

„ wać y oto turbować niemamy, y niepowinni będą, fal-
„ wa tylko quantitate samego Kapitału 250,000. złt: Polk
„ które w części JPana Starosty Wołkowyskiego akcepto-
„ wane być mają.

Z tego więc przez przyznany Dokument uczynionego ostrzeżenia, nie-
wątliwym jest Kazim: Maffalski należnych od nie raz rzeczoney fum-
my procentow sam ieden Aktorem.

Które to procenta poczowłzy liczyć nawet od naypoźniejszyey Daty roku
1756. w iakowym czasie już go konwencya z Podczaszyną czyniona
wyznaie być bez władnym, izali temuż Kazim: Maffalskiemu nay-
mniey sowitzość nie przychodziłaby? prawdziwe zaś y ściśle likwido-
wanie daleko większą summę pokazuje.

Ta zaś summa, iż jest długiem do znoszenia przez wszystkich Sukcesso-
row naypowinniejszym, już się otym rzekło powyżey.

Którą należność Kazim: Maffalskiemu słusznie przychodzącą iż zarzucona
w Replice JWW. Wwdow assekuracya niszczyć albo uszczerbiać
mogła, na to żadne sprawiedliwe zgodzić się nie może zdanie, zwa-
żacza gdy doskonale roztrąśnie poniższe dowody.

A te są:

W Roku 1745. zeszli Hetmanowie zaręczając dla Kazim: Maffalskiego Syna
Twoiego Krystynę Sapieżankę Wwdziankę Mściławską, weszli w in-
tercyzę przyznaną z teyże Wwdzianki Matką, przez którą intercy-
zę dla sposobności czynienia przyszley Zonie Zapisow, temuż Kazi-
mierzowi Maffalskiemu 250,000. darowali, y Prawem zastawnym na
Hrabstwo Myłkie w nieśli.

Przytym obożliwym teyże intercyzy Paragrafem żadnych na pomienioną
summę rewerłow nie brać, sub nullitate onychże iak naywarowniey
obowiązali się.

„ Videatur Intercyza folio 9no Puncto: iż żadnych rekonwen-
„ cyonalnych &c. Item folio 10mo. Puncto jeśli by się zaś
„ iakowe rekonwencyonalne Prawa &c.

Wzięta więc mimo takowy warunek assekuracya w nastaniu swoim będąc
nieważną, nie może być dopiero żadną miarą konfyderowaną.

Lecz y tu zarzucają JWW. Wwdowie, że ten warunek nie był uczynio-
nym dla Syna, ale dla przyszley Synowey. Więc teraz Kazimie-
rzowi nieśluży.

Odpowiada się: Iż niemaż tey dokładności w wyrazach pomienioney in-
tercyzy, iżby takowy warunek niemiał być służącym Kazimierzowi,
owżem słowa tey intercyzy ubeśpieczają, iż Kazimierz nie
miał być przynaglanym od Rodzicow do zezwolenia na żadną stratę
od rzeczoney summy, których treść jest takowa:

„ Jeśli by zaś iakowe rekonwencyonalne Prawa, assekuracye,
„ Reskrypta, Zapisy et cuiuscunq; tituli Dokumenta od
„ Starosty Wołkowyskiego in praedictum zupełnemu A-
„ ktorstwu summy wyż wyrażoney y tych Dobr posse-
„ fyi, a tym barziesz terazniejszyey inskrypcyi od Syna na-
„ szego przyszley Małżące Jmci uczynioney &c. czyli też
„ iakowe Kontrakta Prawa na te Dobra niższą lub wyż-
„ szą datą znajdowały, takowe wszelkie iakoweykolwiek
„ nomenklatury inskrypcye, za nieważne u wszelakiego
„ Sądu y Prawa poczytane być powinny.

Niemaż w przywiedzionym tymto intercyzy punkcie, iżby zdarzone na
uszczer-

uśczerbek zapisaney summy rewersa, u każdego Sądu tylko adinstantiam Zony Kazimierzowskiej były poczytane za nieważne, ale on obsolutnie y na zawsze takowe rewersa kassuje y niszczy.

Ba poślednieysze okoliczności dają świadectwo, iż sami Hetmanowie teyże przez JWW. Wwdow teraz używającej się assekuracyi odstąpili, kiedy oney nie tylko nie uskuteczniali, ale co większa na przeciwnę oneyże czynności zezwalali.

Assekuracya pomieniona od Kazimierza Rodzicom za rozkazem ich wydana wyrzekająca się 150,000. złt. a przeistająca tylko na 100,000. złt. darowanej summy była datowaną w Ru 1745. Mar: 28. a przyznaną w Magdeburgi Grodzieńskiej tegoż Ru Apr. 2.

W porze późniejszy to jest w Ru

1745. Apr: 23. Datowanym, Eorundem 24. w Magdeburgi Grodzieńskiej przyznanym, a na dniu 15. Maja do Trbłu przeniesionym zapisem Kazimierz Maffalski dysponując całą 250,000. złt. summą, z oney 150,000. złt. Zonie swej wiecznością zapisał, a na 100,000. złt. dożywocie obwarował. *Videatur Konwencya 1756. Folio 3.*

Milczeli na to z pierwszą swoją assekuracyą JWW. Hetmanowie, więc oney za ważną nie utrzymywali, owizem widocznie oneyże odstąpili.

Jakoż gdy intercyza dawniey wspomniona dar 250,000 złt. dla Kazimierza poświadczająca, a przeciwnie temu darowi rewersa kassująca do Trbłu była przenaszana, Hetmanowie już takowej assekuracyi przenoszenia nie czynili.

Mówią powtórę ciż JWW. Wojewodowie, iż zesłali Hetmanowie wraz po ożenieniu Syna swojego z Sapieżanką Wwdzianką Mściławką wydane onemu we 250,000. złt. dla ożenienia tylko na Hrabstwo Myśkie Prawo zastawne, retro do siebie odebrali i skassowali, a zatym wnoszą, iż z tych to przyczyn takowego Prawa dopiero Xże Biskup nie składa i składać nie może.

Przeczy w tey mierze namienionej Replie sama interessu wiadomość: że na fundamencie przerzeczonego Prawa zastawnego uczynione przez Kazimierza Maffalskiego dla Zony na całą sobie darowaną summę zapisy, trwały aż do Ru 1756. to jest do daty konwencyi między Podczaszyną a JW. Hetmanem zawartej.

W ten czas już bowiem onych też Podczaszyna w zupełności odstąpiła, gdyż chociaż też zapisy była już dawniey mężowi przez donacyą odpisała, iednak ieszcze z dożywocia tego wlystkiego, co się w nich znajdowało, nie wyzuwała się.

I pod tę czynienia Konwencyi porę zesła Podczaszynatych to zapisow nie odstępowala z pobudek przerzeczonej assekuracyi, iako nic nieważnej i istotnie przez wyż wyrażoną Wojewodziny Mściławskiej intercyzę za nikczemną uznanej, ani wspominał Hetman.

Mówią potrzebie JWW. Wojewodowie Nowogr: chociażby i należała ta summa Kazimierzowi Maffalskiemu, tedyby one przy Dziale między Rodzeństwem bonifikować musiał, a do części JW. Wojewodziny żadneyby pretenzyi stać nie mógł.

Odpowiada na to Xże Biskup: iż o Kapitał takowej summy nie mógłby Kazimierz przy dziale między Rodzeństwem żadney czynić pretenzyi. To prawda że mu tenże Kapitał darowny z ostrzeżeniem bonifikowania za ony czas działu między Bracią tak, iżby ony Kazimierz przyłączył do wyrównania sobie przychodzącej części.

Lecz na ten z wnioskiem JWW. Wojewodow zgodzić się nie można sentyment, iżby o Procent od przerzeczonego Kapitału przez znaczny lat przeciąg zalegający, nie mogli mieć szulzney tenże Kazimierz do konfiskatorów pretenzyi.

Ponieważ takowy sentyment jest Dokumentowi przyznanemu przeciwny. Punkt albowiem przyznaney między Sapieżyną Wwdziną Mściławką a zeszlami Hetmanami intercyzy do terazniejszego przypadku stosujący się, powyżey co do słowa wypisany wyraźnie informuje.

„ Iż sam tylko kapitał 250,000. zł: miał wchodzić do wyrownowania Części dla Kazimierza z działu przyszłego przychodzący, a prowizya z udzielnego daru samemu jednemu Kazimierzowi należeć powinna.

Więc skoro takowa prowizya jednemu Kazimierzowi należąca niedochodziła, tedy onę jako dług aktualny winny uspokajać Konfessorowie powinni.

Nie podobno też i na to z Repliką JWW. Wojewodow zgodzić się, iżby owa powinność uspokajania należności Kazimierzowskiej nie miała obchodzić JW. Wojewodzinę, bo ten wniosek owej to Repliki przeciwny jest porządkiem o spadkach konkludowaniu.

Światło albowiem naturalne uczy i Prawo Statutowe Sądzi, iż sukcesorowie posługający po Antecessorach swoich majątki, winni są znosić onych ciężary.

Jakoż inną mocą wyłamać się potrafi JW. Wojewodzina z obowiązku płacenia takowego procentu Kazimierzowi Maffalskiemu przez obojga Rodziców przyznanym Dokumentem assekurowanego, i na wspólnych obojga dobrach, to jest na Hrabstwie Myskim obwarowanego.

Kiedy też JW. Wojewodzina po Matce w dobrach Macierzystych między Bracią posiada Część Aktorstwa, a z dóbr Oyczytych bierze wyprawę jako i każdy dłużnik.

Nie Poczytuie Xzc Biskup za obowiązek dla JW. Wojewodzinę, iżby sama jedna rzeczoną pretensyą całą opłacała, ale iżby do Części takowego opłacenia według proporcji spadku nachyloną została.

Rozumieją nakoniec JW. Wojewodowie: iż Kazimierz Maffalski o tę sumę sobie darowaną i Prawem zastawnym na Mysz wniesioną, ani też o Procent od oney przez pułtory dawności Ziemskich u Rodziców nie upominał się. Więc podług Praw Statutowych wiecznie z tą pretensyą milczeć powinien.

Na tę kwestyą same milczenie za gruntowną stać się odpowiedź, ponieważ przeciwko JW. Kazimierzowi Maffalskiemu podobne z dawności Ziemskich poczynione zarzuty, już w Kategorji Kretyngowskiej dosyć odebrały rezolucyi.

Tu nadto że w tym miejscu nawet Prawa Statutowego o dawnościach Ziemskich piszącego nie słusznie wezwano, odpowiada się: iż Ar: 12. z Roz: 7. dawności Ziemskiej długom niezakłada, owszem one wyraźnie znosi.

Gdy więc Kazimierz Maffalski o dług procentow w domie swoim zalegających okazuje pretensyą, więc dawność zamilczana onemu nie przeszkadza.

Na tę zaś Replikę JWW. Wojewodow propozycyą, iż Intercyza assekurująca niebranie przez Rodziców od Kazimierza Maffalskiego Rewersałów jest przed Izlubną, a przeto wedle Konst: R. 1423. jest nieważną, odpowiadać wcale nie należy.

Ponieważ też Konst: pod Ar: 6. z Roz: 5. położona sama sobą dosyć odpowiada że oney jako nie wcale do tego przypadku nie stosującej się, i wspominać nienależało.

Druga pretensya tegoż Kazimierza Maffalskiego o odjęte jemu z Starostwa Wołkowyskiego i Pułkownikostwa Regimentu Kamienieckiego dochody.

Sta-

671

Starostwo Wołkowyskie (o czym w Produkcie Xcia Biskupa zupełne jest
uwiadożenie) Kazimierzowi Małłalskiemu kosztowało złt. Pol:
60,000 to jest.

Zeszły Hetman nabywszy pomienione Starostwo za 60,000. złt. oddał one
Kazimierzowi Małłalskiemu z kondycjami takowemi:

imo iżby tenże Kazimierz Małłalski 8,000. złt. długu Hetmańskiego, jako
to JP. Kulczyńskiemu 5,000. a JP. Antoniemu Łopacie Łowczemu
Lidz: 3,000. wypłacił.

2do: iżby 52,000 złt. ilość 60,000 dopełniającą, czasu działu między sobą a
Bracią nastąpić mającego, tenże Kazimierz bonifikował.

Z temi kondycjami wziął Kazimierz Starostwo Wołkowyskie. o prócz do-
żywocie Przywileciowego, był z kupi 60,000 złt. summownym wła-
ścicielem.

Jako to: 8000 złt. które za dług Oycowski opłaciły 52,000 złt. od Oycy in vim
przyzły z działu części wyzwolonych.

Pożytkiem od tey iego własności przychodzącym, były intraty Starostwa.

Które Starostwo gdyby Kazimierz Małłalski przy nastawaniu krytyczney sytu-
acyi nie Bratu swóiemu za rozkazem Oycowskim, ale komu obcemu
cedował.

Tedy daleko więkizą sumnę, a przynajmniej swóie 60,000 złt. na też Sta-
rostwo łożone odzyskałby.

A zatym chociażby sytuacja terazniejsza mogła być tak szkodliwą dla Kazi-
mierza Małłalskiego, iżby onemu niedozwoliła dotąd zabespieczo-
nego Przywileciem korzystać dożywocia.

Tedy znowu przynajmniej nie potrafiłaby odjąć od summy namienionym spo-
sobem odzyskać się mogącey przychodzącego procentu.

Ze zaś z tego obojga nieprofitowania, rozkaz Oycowski Przywilej Sttwa
Wołkowyskiego na zeszłego Jana Małłalskiego przenieść ordynuiący, ie-
dyną dla Kazimierza był przyczyną.

Więc ku pozyskiwaniu ztąd wynikłych szkód niemoże być dla tegoż Kazi-
mierza inna okazana droga, tylko do Dobr Oyczytych.

Podobna korzyść mogłaby dla tegoż Kazimierza uprowadzić się z zbytey
w czasie brzydym Pułkownikowskiej rangi, gdyby iey rozkaz takóž
Oycowski nieprzywłaszczył zeszłemu Podskarbiemu Nadwor:

A to pierwszy jest punkt objaśniający rzetelność pretenzyi Kazimierzowskiej
i okazujący metę zmierzania oney przez weryfikacyą po powrót i re-
stytucyą.

Powtóre: Odtego czasu, którego stan niniejszy nadarzył Kazimierza Małłal-
skiego dopóty, póki przywilej Sttwa Wołkowyskiego na osobę zeszle-
go Jana, a Patent Pułkownikowski na osobę Iozefa, Małłalskich nie-
przeszedł, intraty z tegoż Sttwa i dochody z rangi Pułkownikowskiej
dokąd? jeśli nie do skarbu Hetmańskiego weszły? a były przecie natu-
ralnie Kazimierzowskimi.

Możnaż uznać takowe zdanie za sprawiedliwe? któreby konkludowało, iż
cudza własność niepowinna być powrócona temu, czyją jest.

W miesznaną została rzeczona własność Kazimierzowska w majątek po Oycu
pozostały, więc ją przez nadgrode z niego pierwey wyłączyć, a dopio-
ro tym to Maiątkiem Oyczytym w proporciją Praw swoich miarkować
się Sukcesorom należy, gdyż inaczej byłoby cudzą rzeczą dzielić się.

Potrzebie wzięte na ściśłą uwagę z Przywileiów dożywotnie posessye nada-
jących! azaliż niewyraźnie upewniają o tym, że z tak nadaney posess-
fyi żaden Starosta inaczej podnaszanym być niemoże, tylko ustaniem
żywota.

Bo to ustanie tylko jest zamiarem dożywocia i naturą Przywileiowej possesji.

Iakoż krom dobrowolney cessji albo śmierci dożywotnika, w Starostwach nie zdarza się inna Possessorow zmiana.

Toż samo twierdzą przykłady o rangach Wojskowych, które komużkolwiek z porządku zasług dostałe, inaczej nie odchodzą, tylko albo przez awans na wyższy stopień, albo przez śmierć onych possessorow.

Omijają się tu wszystkie przypadki dla których dostojęstwa Sądownie odejmują się, bo te miejsca wspomnienia nie mają.

Skoro zaś tak jest, tedy tak z Starostwa Wołkowyskiego, iakoteż z rangi Pułkownikowskiej dotąd Kazimierzowi Masialskiemu przychodziłyby po-
winyne pożytkow nie innego nie odieło, tylko rozkaz Oycowski.

A zatem w koniecznym nadgradzaniu za one obowiązku znajduje się Substancya po Oycu pozostała.

Zarzucili przeciwko temu JW. Wojewodowie: iż ieśliby o to mogła być słuszna pretensya Kazimierza Masialskiego, tedy powinnyby się sto-
wać nie do JW. Wojewodziny, ale do potomkow, Jana i Jozefa Bra-
ci odumartłych.

Ale nie tym obrótem dosyć uczynienie następować powinno, bo nie Jozef ani Jan, ale sam Ociec władzą i przemocą Oycowską jego mu odebrał własności pożytki i intraty.

Mawia wściąg daley: że Xże Biskup szczegulnie na zniszczenie pośagu Sio-
stry powygrzebał z grobow pretensye.

Lecz i to mówienie nie konwinkuje ani ułatwia kwestyi, bo jest barzley dotkliwą kalumnią.

Wszakże nie przekłada wspomnionych pretensyi Xże Biskup aby one znosi-
ła z pośagu swego sama JW. Wojewodzina, ale dowodzi za stronę
Kazimierza: że te się do całej Oyczystej ściągają substancyi.

Ze więc z teyże substancyi szuka dla siebie znaczney wyprawy IW. Woje-
wodzina i jest majątku Oyczysteego między Bracią w naturze swojej
uczęstniczka.

Tedy i JW. Wojewodzina i sam Xże Biskup i dalsi Xiążęta Ichmć Podkarbi-
cowie z iednegoż obowiązku wszyscy zarazem z części swoich składać
sposob nadgrody Kazimierzowi mają i powinni, oświadcza.

Bo jego pretensya obchodzi całość majątku Oyczysteego, a zatem obchodzi
razem i wszystkie części z osobna teyże całości.

Nie wygrzebał Xże Biskup na niczyje uszkodzenie z grobow tych Kazimie-
rza pretensyi, albowiem niżeli z cudzych krajow po śmierci Oycy po-
wrócił już w Ru 1768. Marca 18. w Grodzie Wołkowyskim o to wszy-
stko imieniem Kazimierza zanieśiony manifest.

Przeto Xże dozor sprawuiący nad ołobą i Dobrami Kazimierza, czulego do-
zorcy dopełniać obowiązek jest obligowany.

Pomija Xże Imć Biskup Wileński w skromney cierpliwości dalszą odpowiedź
na wexę której vindictam oddawa Sądowi, a w porządku swoje odby-
wa obowiązki.

Trzecia pretensya Kazimierza.

O przebory nad procent summowny z Hrabstwa Kretyngowskiego i dalszych
Dobr własnych Kazimierza, dowodu swego przez weryfikacyą do
jakości i illości i iey potrzebuje.

Więc w tym o weryfikacyą instancya Xcia Imci Biskupa Wileńskiego za stro-
ną Kazimierza zapisuje się.

A tu powiedzieli ze strony JW. Wwdow.

„ Ze iakoby Hetman nie zastawnym ani innego tytułu Kretyngi
był

591

„był Possesorem; ale był Dziedzicem. sprawy z infiraty i
 „Przeborow oddawać nie powinien,
 W czym Xże Imć Biskup Wileński już osobnych i obszernych nie czyni od-
 powiedzi, odwoływa się do dowodów pod Kategorją Kretyngowską
 złożonych
 A wszakże dołącza i w tym mieyscu: Ze Hetman Kretyngi nie był Dziedzi-
 cem ani też teyże Kretyngi był zastawnikiem; ale miał tylko dozór i
 Opiekę naturalną nad Kazimierzem i Kretyngą zwałszcza Dziedzictwem
 jego.
 Mówić zaś nie można żeby za wlewkiem od Berów zastawnym miał być
 Possesorem Hetman.
 Bo się to niezgadzało z Urzędem Opiekunstwa jego, według ar: i i 2 z Roz:
 6.
 A zatym wszystko co się kolwiek przełożyło obliguje Sąd, aby Kazimierz
 nie tracił swoich własności z Dozoru Oycy pozostałych, i aby JW. Wo-
 jewodzina w części swojej między uczestnikami stratę i odebrane ży-
 ski przed wyprawą z Imienia Oczyszczonego powróciła.

Ex eodem, ratione teyże części sprawy.

Punkt osobny Xiążąt Imciow Masłalskich Podskar: Nadwor:
 Litt: o bonifikacyą swych pretenzyi do Dóbr zeszłe-
 go Hetmana przywiązanych.
 A ten co do swych osobności tak się probuie i wywodzi:

1745 Mar: 2. Datowaną Eodem anno feria tertia post Dominicam quinquagesimam
 sine proxima w Grodzie Warszawskim przyznana Intercyza, osobli-
 wie formalnym Donacyinym zapisem Eadem praemissa feria tertia w
 tymże Grodzie Warszaw: w sposob Koronny rekognoskowanym, do-
 bra Justyanow, Strunę i Leypuny cum attinentiis zeszyły Hetman Sy-
 nowi swojemu Jozefowi Masłalskiemu suo tempore Podskarbiemu
 Nadwornemu W. X. Litt: wiecznością zapisując, takowe Dobra od
 wszelkich długow swoich oczyszczać i ewinkować z całej substan-
 cyi swojej obowiązał się, oraz takową ewikcyą na też całą substan-
 cyą swoją wniósł i jak naymocniej obwarował.
 Naco Vid. atur wspomniona Intercyza Fol: 8. Puncto cum tuitione Et omnimo-
 da Evidentię od długow &c. Item Donacya Fol: 2. submittiq; se prate-
 ra &c.

Takową przez Oycę obwarowana Ewikcyą niemoże być odmienioną od
 sukcesorow, ponieważ ich do wykonywania oney Ar: 18. z Roz: 7.
 ściśle obowiązuie. *Legatur te Prawo.*

Ze zaś za długi Hetmańskie Jginiki attynencya Justyanowika u JP. Hey-
 mana w summie. - - - - - zł: 4,000.
 Poniemonie attynencya Lepuńska u JP. Snarskiego w
 summie - - - - - zł: 16,000.
 Struna JPani Kmicicowey Starościney Sidryczyńskiej
 w summie. - - - - - zł: 66,000,
 Skrzetuciszki attynencya Struńska u JPana Wolskiego
 w summie. - - - - - zł: 18,780.
 Hlebiszki takoz attynencya Struńska u IP. Krzemie-
 nieckiego w summie. - - - - - zł: 17,000.

S

W za.

W zaftawnych haerent poffesyach zaczym de portowa-
nie takowych summ wynofzających in univerfum
zk: 121,780.

Podług namienionego Artykułu jest rzeczywistym wŹyŹtych w ogulno-
Źci z dōbr OyczyŹtych korzyŹci odnoszających KonŹukceŹŹorow długiem.
Nad to nie dochodzące z onych dla aktualnych Dziedzicow pożytki, Ź
nie zbitemi dla tychże KonŹukceŹŹorow do nadgrodzienia Źiebie obo-
wiąŹkami.

Co wiēksza przyłącza do tego punktu potomŹtwa PoŹkar: Xże BiŹkup i Źkła-
da u Sądu pewną wiadomoŹć, że zeszły Hetman poniewaŹ za ży-
cia i po Źmierci Oyca PodŹkarbicow poŹiyydował dobra jego i perce-
ptował uŹytki z nich, Źam Źię w obowiązek ŹciŹleyŹy deportowania
długow Synowskich oŹwiadczył i za determinował.

Tak dalece że od ręcznych Syna wŹasnych długow opłacał procęta.

Widzieć w Dowod KŹięgę Hetmana GoŹpodarską, a w niey Źutki tegoŹ
Hetmana obowiąŹku folio 182.

IakoŹ Źumma znaczna od Buchowieckich na Oblig zeszłemu PodŹkarbiemu
kredytowana i ewikcyonalnie na Lēypunach ubeŹpieczona do opła-
cenia przez zeszłego Hetmana z dōbr Źwoich przeięta.

Opłacał od tey Źummy Procent Hetman, a wiedząc i znając obowiązek Oy-
ca nieprzeçzyła doŹyć uczynieniu Iemu IW. dzisieyŹa Wojewodzi-
na Nowogr:

NiŹeli bowiem po Źmierci Hetmana z cudzych krajow powrócił Xże ImŹć
BiŹkup Wileński, taŹ IW. Wojewodzina Źummami HetmańŹkimi do
R. 1768. Apr: 16. zaległy Buchowieckim Procent zapłacić udyspono-
wała.

Zapłacono wiēc tego procentu Buchowieckim 13,770. zł. a powypłaceniu
jego wzięła na Źiebie i na Osobę Xźcia BiŹkupa IW. Wojewodzina kwi-
tacyą, z wyrażeniem w tey kwitacyi:

„ IŹ Źumma przeięta była przez Hetmana i ad rationem procętu
„ Hetman opłacał intereŹŹa.

1768. Marca 27. Widzieć o Buchowieckich IW. Wojewodzinę razem i
Xciu ImŹci BiŹkupowi WileńŹkiemu daną kwitacyą.

Y Widzieć o tym drugie Źwiadeçtwo w KŹiędze GoŹpodarskiej Hetmana
Folio 182.

Ten poŹtępek IW. Wojewodzinę wŹasny iuŹ ci to na jawie okaznie, że
długi tak wŹasne Hetmana jako i przyięte przez niego do znoŹu
Źwego Źpōlnicze maia obieçtum wŹyŹtykie CzeŹci Dziedzictwa dōbr
Hetmana, i do kaŹdey z nich po oŹobnego Konaktora.

Druga pretensya XiąŹat MaŹŹalskich PodŹkarbi- cow Nadwornych.

1756. Iunij 23. Datowana, Eodem Açty w Trlle X. Lit: przyznana od WPP.
Michała i Anny z Billewiczow Sulistrowskich Stolnikow OŹzmian-
skich dla zeszłego Iozefa MaŹŹalskiego, na StaroŹtwo ŁozdzieyŹkie u-
czyniona Cessya jest pewnym fundamētem iŹ teŹ StaroŹtwo było Źa-
memu PodŹkarbiemu naleŹną DzierŹawą, i pożytki z niey pochodzą-
ce były onegoŹ wŹłaŹciwemi.

Takowe StaroŹtwo że dla przyległoŹci Źwoiey do Dobr wieyŹeyŹkich przez
trakt życia JW. PodŹkarbiego, zoŹtawalo w poŹŹeŹŹy JW. Hetmana,
w tym

711
w tym Xże Jmć Biskup z pewnym zaufaniem odwoływa się do świadectwa JWW. Wwdow iako dobrze o takowey polsessyi Hetmańskiej równie z sobą wiedzących.

Gdy za tym uprzedza pierwsza pewność, że Starostwo Łódzkiejskie należało do Podskarbiego Nadwor: gdy y druga jest niezawodna, że też Starostwo mimo przywilej Synowi służący przez Hetmana było possydowane, y wszelkie intraty swoje do iego inportowało.

Zaczyn y to być powinno, że takowe z obcego Starostwa wybierane intraty niebyły własnymi Hetmańskimi, ale zeszłego Podskarbiego.

A przeto, iżby dopiero nie miały być wyłączanemi z Substancyi po Hetmanie pozostałej y wracanemi Podskarbicom, na to żadne sprawiedliwośćią rządzące się, przystać nie może zdanie.

Gdyżby to było przeciw powszechnemu Prawu: *Niech będzie każdemu oddano co iego jest.*

Przeciwko którym tak Podskarbicom, iako też Kazim: Massalskiego pretenzjom, kładną miasto satysfakcyi JWW. Wwdowie Art: 40. z R. 3. ostrzegające, iż Dzieci u Oycy z trzymanych po śmierci Matki Dobr Macierzystych nie mogą do magać się kalkulacyi.

Na który Artykuł, a barzies na nienależyte użycie onego odpowiada się: iż to Prawo do przypadku rzeczonych pretenzyi nie służy, ponieważ one nie pochodzą z Dobr Macierzystych, ale z własnych Synowskich.

Naywłaściwszym zaś do wspomnionego przypadku jest Art: 2. z Roz: 6. §. 2. *A gdyby Syn który nabywszy iakimkolwiek obyczaiem sobie imiona &c. słowa tego Prawa.*

„Aieślibyteż którego Syna jego własne gotowe pieniądze, na-
„ byte, albo iakieźkolwiek rzeczy Oycu do schowania
„ danych y powierzonych, Ociec za żywota swoiego na
„ swe potrzeby wydał, a potym sam umarł, a kilkaby Sy-
„ now zostawił, tedy naypierwiey niżli dział równy
„ w Imieniu Oyczytym między Synami będzie, mają on
„ dług Oycaswego wszyscy Synowie y z tym pospołu Bra-
„ tem swym czyie rzeczy będą, między się na równe czę-
„ ści roziać y tak każdy z części swey on dług Braru o-
„ wemu odłożywszy, toż mają imiona Oyczyste w row-
„ ny dział podzielić.

Skoro tedy taki postępek niewylaczając z nich żadney głowy między Konfukcessorami do Działu Dobr Oyczytych przystępującemi okryśliło dopiero czytane Prawo, iż konfukcessorowie mają pierwiey uspokoić pretenzyą swojego konfukcessora do tychże Dobr regulowaną, a potym do udziału Części z onych sobie przychodzących zabierać się.

Tedy JW. Wwdzina niepowinna rozumieć y udawać tego kroku Xcia Biskupa za extraordinaryiny y tłumaczyć ony sobie za przykry, iż tenże Biskup w tej porze, w której Jeymość z 4tey części nalicza dla siebie Posąg, remonstruje uspokoić się pierwiey powinna z całości Dobr Oyczytych Brata y Synowcow pretenzyą.

Jakoż rozsądne Prawa pospolitego Ustawy dla tego pierwiey każą z całości Dobr czynić uspokojenie długow y pretenzyi, niżeli do spadkowego przystępować działu, iżby pozostała od takowego uspokojenia pewna całości istota mogła konfukcessorskim Częściom y należnościom pewnieyszą dawać proporcya.

Ani sprawiedliwie udaia przeciwnie, iżby to Prawo miało tylko o samych summach gotowych wſchowanie Rodzicom od Dzieci danych być opisanym.

Gdyż nietylko o summach gotowych, ale o wszelakich Dziecinnych własnościach piſze, a iedenże obowiązek względem ſatysfakcyi im w Dobrach Oyczyſtych między uczestnikami naznacza.

Słowa bowiem tego Prawa, a z nich wyrok taki:

„ A ieſliby też którego Syna iego własne gotowe pieniądze na-
„ byte albo iakichkolwiek rzeczy Oycu do ſchowania da-
„ nych y powierzonych &c.

Więc y w pieniądzach gotowych do ſchowania Oycu danych, y we wszelkich rzeczach dozorowi iego powierzonych uſzczerbek nadgraczać to Prawo ſpolnikom każe y ich Obliguie.

Toć to tedy ieſt że na powszechney regule Prawa Ar: 18 R. 7. przeſtać należy, a podług nauki i prawidła iego konkludować: że kto chce albo poſięga ſpadki w Dobrach, ten też z nich znoſić ma brzemia.

CZĘŚC DZIEWIĄTA

Przeciwko Replie JWW. Woiewodow Kategorji
dwónaſtey.

„ Ze próżnie JWW. Woiewodowie magnifikuia ſummy Hetma-
„ na Maſſalskiego, bo względem onych do odpowiedzi ſzcze-
„ gulney i likwidacyi tychże ſumm niemoga być Xiążęta
„ Maſſalscy zmuſzeni: *Gdy JW. Woiewodzina niema do ſumm*
„ *żadnego Prawa.*

„ Długi więc i ciężary po Hetmanie Maſſalskim poſtoſtate, i ia-
„ kółkolwiek do niego ſtoſujące ſię czy iego ſummy prze-
„ wyżſzaia lub nie, bynajmniey to niewchodzi w Sprawę
„ *Bo te z Dobr znoſzone być powinny.*

„ Względem oſtatney pewności których onerow, gdy mianowi-
„ cie co do obcych kredytorow i pretenſorow, dopiero ani
„ kognicya ſzczegulna, ani Sąd oſtateczny być niemoże.
„ *Więc warunek Dekretowy i wyrok finalny ma zapaść in genera-*
„ *li, aby JW. Woiewodzina ex ſorte ſua uległa onym.*

Wieleby Xiążęta Maſſalscy mieli do przełożenia i dowodu względem ſumm które JWW. Woiewodowie podchlebnie umagnifikowali, i podług ſwego upodobania przeliczyli w Replie ſwey pod Kategorją dwónaſtą.

Już to że iedne, ani były w tym ſkładzie, iuż to że dla wielu przyczyn nienależały Hetmanowi, iuż to że iedna wdrugie weſzły, iuż to że inne na pamięć z domyſłu JWW. Wwdow tłumaczone, wręście że choćby nayrealnieyſzemi nie które być mogły, z racyi, że rzecz między Oycem a Synami, naglić do procentow niemogłyby potomſtwa.

Nad to że nawet Konſt: Seymu w Ru 1775 ſkończonego folio 67. titulo *warunek względem Dziedzicow i Dzierżawcow & titulo uſtawienie prowizyi, i ubeſpieczenie kredytorow.* Z przyczyny rewolucyi w kraiach Rzeplitey odmieniony ſpoſob likwidowania między kredytorami, i ten, że od Ru 1778. ma być zachowany, ieſt taż Konſt: oſtrzeżono.

Lecz około tego zatrudniać Sąd, i czynić dopiero ſzczegulny wywod, byłoby nadpotrzebę Sprawy, i przeciw Stopniowi Procederu.

Ma

Ma bowiem Trybł w osobney części iawne i widome przeświadczenia, że
Córki do summ Oyczystych nienależą.

Więc pocóż? i dla czego mabyć szczególna na summy odpowiedź? dla czego
względem onych szczególną iustyfikacyą zaprzętać się.

Gdy JW. Woiewodzina nie jest i niemoże być onych Aktorką w żadney
części.

Jakże za tym może być na zapytanie JW. Woiewodziny usprawiedliwie-
nie Xiążąt Maffalskich względem tych summ.

Kiedy dla teyże JW. Woiewodziny nienastąpiło przyznanie Aktorstwa do
onych.

Owoż przez wywód ogulny, i przez wyraż Prawa Statutowego iako ma Sąd
dowodne przeświadczenia w osobney części, że JW. Woiewodzina do
summ i do żadney ruchomości inney nienależy, tak też w tym i do tego
pozostać wydać Sąd i wyrok; i taki też a nie inny dla zachowania
Prawa, i dla bezpieczeństwa z onego oczekiwany Dekret.

A tak przez stan sprawy pokazuje się że niemałz potrzeby iustyfikowania i
dowodzenia szczególności summ Oyczystych, gdy niemałz w Sprawie
i nieznamydlę się nikt po procederze, ktoby do uczestnictwa onych z
Xiążętami Maffalskimi należał.

Bo gdyby Xżęta Maffalscy rzecz wywodzili względem szczególności kaźdey
summy Oyczystey, czyniliby to na próżnie, iako na zapytanie JW. Wo-
iewodziny, do tego Prawa nie mającey.

Sąd znowu słuchałby tego nadaremnie, i niedo potrzeby Sprawy, gdy będąc
obowiązany uczynić exekucyą Prawa, to jest mając wydać Dekret
ogulny że JW. Woiewodzina do summ żadnych Oyczystych nie należy,
iż tym samym rozpoznawać szczególności summ niebędzie.

J dla tego to Dekretem oczewistym Kommissyi Seymowej w Warszawie R.
1774 zaczętey, a do Ru 1775. Mała 4. kontynuowaney pretenzys JW.
Woiewodow o komportacyą mobiliow ad resolutionem principalem,
mał li to być lub nie? zawieszoną została. *Swiadczy to tenże Dekret.*

Co więc jest Mttśc ruchoma, i które szczególności, pod to ogulne nazwi-
sko Mttści ruchomey podpadają, iż przełożono w powyższej części
tey Repliki.

Z Którego przełożenia i dowodow tamże będących, że i summy wszelkie
należą do rodzaju Mttści ruchomey jest koniecznie iawnym i negować
się niemogącym.

Przez co Dekret, (który proźbę o komportacyą majątku ruchomego, i któ-
ry wzajemną o uchylene teyże proźby instancyą zawiesił do rezelwo-
wania per principale) jest rezem Dekretem zawieszenie czyniącym
i o summy, iako do majątku ruchomego należące, i w liczbie tegoż
majątku liczące się, i liczyć się powinny.

Temu więc, i prezto żądanie komportacyi czyli składu szczególney na sum-
my iustyfikacyi i względem onych Kategorycznej odpowiedzi jest prze-
ciw wspomnionemu Dekretowi Kommissyjnemu, a zatym przeciw sto-
pniowi Sprawy i Procederu.

I temu też Xżęta Maffalscy na wspomnioną JWW. Wwdow podchlebną li-
kwidacyą nie wkraczają w żadną szczególną iustyfikacyą, ale kończą
na powtzechnym i ogulnym Prawa wyroku, że *Siostry do Summ Oyczy-
stych i do żadnego dalszego majątku Ruchomego nie należą.*

I w tym sposobie akcessoryalney Sądu Kommissyjnego suspensy dopraszaią
się rozwiązania per principale.

Co gdy tak jest, i według prawa być powinno, więc by naymniey to nie-
wchodzi w Sprawę. *Jeżeli długi i ciężary po Hetmanie Maffalskim pozos-
tałe, iakożkolwiek do niego stosujące się przewyższają tego summy lub nie*

Bo długi takowe i ciężary ściągają się do Dóbr, i z nich powinny być znaszane.

Nayprzód bowiem zgodzić się na to potrzeba że Dobra zawsze są pierwszym obiektem na zadość uczynienie Kredytorom, i dopiero gdyby Dóbr Debitora nie stało, albo onych nie było, w ten czas Kredytorowie poszukiwaliby satysfakcyi na inney majątności.

Ta prawda rzeczą samą się utwierdza, i zwykłym postępkim Kredytorow, a nawet obyczajem i powinnością każdego Sądu.

Bo czyliż który Kredytor pozwawszy o swój dług mógłby inaczej żądać, a Sąd inaczej sądzić, tylko aby summa Kredytorowi była sądzona, a w nie zapłaceniu oney aby inekwitacyą była przeznaczoną.

A dopiero jeżeliby Dóbr nie było, albo nie stało, w ten czas inna majątność Ruchoma ulegałaby satysfakcyi kredytorom.

Taki jest powszechny postępek w Sprawie, tak też oprócz innych Praw rozrządza Statut w ar. 18. Roz. 7. gdzie opisując ten przypadek in. verba:

„Jeśliby się kto komu listem swym dobrowolnie opisał, bądź
„przedaży wieczyстей na Imieniu albo na ruchomą rzecz,
„także i na zastawę pożyczkę &c. a temubym zapisowi swemu
„ten dółć nie uczyniwszy, i wszystkich obowiązkow
„swych dobrowolnych w nim opisanym nie wypłaciwszy z
„tego świata już poroku w zapisie jego mianowanym zszedł
„A dzieci by jego po nim zostały na którychby po śmierci
„jego Mattść leżąca i Ruchoma spadła, tedy Urząd natz od-
„prawę na Imieniu jego uczynić. A gdzieby Imienia nie by-
„ło tedy na Majętności jego Ruchomey udzielać ma. . . .
„Wszakże jeżeliby Mąż od Żony zmarł, albo Ociec od Dzieci
„a zapisem swym jeszcze za żywota swego zostałby komu
„co winien . . . a Imieniaby, swego właściwego także i za-
„dneym sobie Mattści Ruchomey po im nie zostawił i dzieci
„miałyby swe własne imienie, wyśluzone, kupione, Macie-
„rzyste i wszelakim sposobem nabyte. A nie Oyczyste tedy
„tym sposobem za winę, i za opisem Oyca na Mattść swej
„własney szkodować nie mają, i za to nicpłacić powinni nie-
„będą.

Jasno i wyraźnie to Prawo pisze, i żadney obojętności nie podlega, a wszystkie iakieby tylko przemyśl mógł formować wybiegi rozstrzyga, i onym zagraadza.

Nayprzód gdy wyraża: że gdyby Dzieci pozostały, więc nie wyłącza Córrek.

Powtóre gdy kładzie, i dodaje, że gdyby na te dzieci spadła Mattść leżąca. Więc terażniejszy przypadek zajmuje.

To jest że są dzieci po Hetmanie, jako to Synowie, i Córka, jest także majątność leżąca, te Majętność czyli Majętności leżące podług swych Praw posięgają Dzieci.

To jest Synowie w Dobrach swoje części, a Córki swoją część w istocie. do póki z niey skupioną nie będzie.

A zostawizy skupioną posięgać będzie oney wartość zamiast istoty Dóbr.

Wszelako czy to Córka, część w Dobrach, czy za oną wartość szacunek. bierze, w obojgu wszakże razach nazwać się nie może: nie posięgającą Dóbr.

Gdy iedno jest, albo mieć Dobra, albo onych wartość. A to dla tego, że gdy Córka swoją część posagową realnie w Dobrach posiada, więc sama przez się część Oyczytą posyduje.

Gdy

Gdyby zaś takową część postąpiła Braci za wzięte od nich pieniądze, więc Bracia w iey stopniu, za dane oney pieniądze posydować będą.

A zatym w każdym razie jest obowiązana do znośzenia ciężarów Oycowskich po którym części posiada.

To jest dobra posiada, więc iako possessorka. A jeśli mieć będzie pieniądze od Braci wzięte za wartość Dóbr, więc iako Ewiktorka onych.

Bo czemu zaiste Bracia daią Siostrze pieniądze? jeżeli nie okupując od niej część! którą iey Ociec prawem przyrodzonym zostawił.

Za co znowu Siostra, ma brać od Rodzeństwa pieniądze? jeżeli nie za część swoją! którąby im postąpiła.

Co pokazuje, że gdy Bracia nie darmo biorą albo brać mogą część Siostry, lecz z powodu danych, a przez Siostrę wziętych pieniędzy.

Więc też takową Część, (którą bracia spłacą) powinni mieć swobodną. Iaby taką zostawała koniecznie to przynależy do Siostry biorącej za tę część pieniądze.

Tu zatym postąpić, i potrzebie zważyć należy: że pomienionym Artykułem na satysfakcyą Kredytorów przeznaczone są pro primo objecto Dobra, a gdyby Dobro nie było, inna dopiero Młtść ruchoma. Verba:

Odprawę na imieniu jego uczynić, a gdzieby imienia nie było, tedy na Młtści jego ruchomey udzielać ma.

Więc z Dobro i przez Dobra należy Kredytorów koniecznie i nayspierwsze zaspokojenie.

Y daley znowu postąpić, i poczwarte zważyć należy: iż tymże Artykułem Dzieci od płacenia długów Oycowskich kiedy wolne? Oto gdy (słowa Prawa:)

Dzieci miałyby swe własne imienie wyśłużone, kupione, Macierzyste, i wszelakim sposobem nabyte, A nie Oyczytne. Tedy tym sposobem za winę i za opisem Oyci na Młtści swej własney sakodować nie mają, i za to nic płacić powinni nie będą.

Oprócz tego w Art. 25. Roz. 7. słowa:

T według opisu swego, albo Przodków swoich, jeśli by co nań przychodzić miało, dosyć od siebie: i części swej, stronie ukrzywdzonej czynić ma, i powinien będzie.

Więc też i przeto, jakże JW. Wwdzina ma się wymawiać od znośzenia długów i ciężarów Oycy? gdy do jego idzie imion, i nie zrzeka się Prawa przyrodzonego do substancji po Oycu.

Niechcą albowiem Xżta Maffalscy, i nie żądają tego po JW. Wojewodziniey: iżby ona była w obowiązku znośzenia długów i ciężarów Oycy z własney swej Młtści jakimkolwiek Prawem innym, a nie Oyczytym mianey.

Lecz domagają się: iżby z części na nią po Oycu przychodzącej ulegała takowejże części długom i ciężarom.

Jakże więc Wwdzina ma się od tego wymówić, gdy Prawo zakonkludowało: *Ze każdy z Części swej, jeżeli by nań przychodzić miało.* Winien za Przodków swoich odpowiedzieć.

Jak więc ma i będzie mogła tłumić głos i obowiązek naturalnego Prawa, a w Ar. 18. Roz. 7. wyrażonego w te słowa: *Kto posięga Dobro, powinien nosić i brzemioną.*

Znosić będą i znoszą Xżta Maffalscy według swej części ciężary Oycowskie, więc też i JW. Wwdzina podług swej części znosić one powinna.

Opierać się tedy tak mocney prawdzie, i chcieć na części Bratnie zwałać całość ciężarów Oycowskich, a część Siostrze przychodzącą uwalniać od onych, byłoby to tylko ruynować wspomniane Prawa, lecz nadto czynić niefortunliwą sytuacją płci Męskiej, a pomyślniejszą Niewieściey,

A przecie dowód jest w Prawie pospolitym, mianowicie w Ar. 3. Roz. 5. że Prawodawcze ustawy obmyślały i chciały mieć wzgląd na stan Męski względem posięgania majątku po Oycu.

Opak działoby się, gdyby tak było, jak chcą Wwdowie: iżby długi i ciężary Oycowskie nie stośowały się do części Siostry, która nań po Oycu przychodzi.

Bowiem za pokazaniem się mnogości długów i ciężarów do Oycy ściągających się, albo raczej za konkursem i zbieganiem się tylu Kredytorów i Pretensorów, żeby części Braterskie ledwie wystarczały za one, albo od nich mało co wolnego.

Tedyby zostawało w takim rozumieniu: że Synowie po Oycu nic, albo tylko co posiadali, a Córki, (dopuszczając tak błędną opinią) swobodną i zupełną z Oycy cieżyłyby się częścią.

Byłoby to więc z przeznaczeniem i z wolą Prawa zgodnym? żeby pleć Męską tak obarczyć, i do podleyzey niż pleć niewieścią zepchnąć sytuacji.

A nie jest to nawet dla Argumentu wniesionym tylko.

Bo któż zapewnić może o liczbie Kredytorow, Pretensorow do Dobr Hetmana?

Kto zagrozi komu mieć, albo wżeczynać, albo kontynuować różne procedera do dobr Hetmana.

Y z kąd się zapewnić: że którzy się dotąd odzywali z swemi pretenfyami, już nad tych więcej się żaden nigdy nie odezwie?

Kiedy doświadczenie uczy z różnych między Obywatelami Procederow: że niektórzy mają sprawy, i formują, o które przez kilkadziesiąt, albo sto i więcej lat nigdy prosekucyi nie było.

Toby tedy w każdym sporze i Procederze zostawało na celu Potomstwo Męskie Hetmana, oneby musiało tracić się i niszczyć unkosztami, i ulegać wszelakim pretenfyom, *Siostra* swoją część wzięwszy, miałaby zostać spokojną, do żadnego ciężaru nie obowiązana.

Y takież to obyczay byłby dopełnieniem Prawa?

Więc próżno jest, y nad to próżno, chcieć wmówić y utrzymywać że JW. Wwdzina z części swej po Oycu, do części także długow y onerow iego tyczących się nie należy.

Co zaś Art. 18. Roz. 7. wyraża: Ze gdyby dłużnik Dzieciom nie zostawił Imienia swego własnego także y żadney Mttści ruchomej, tedy one pod ten czas za Oycę odpowiadać nie mają obowiązku.

Z tąd nieidzie, że gdy dłużnik zostawi y Imienie y Maiętność ruchomą, więc z obojga razem satysfakcya dla iego Kredytorow y pretensorow iść powinna.

Bo już wyżej z tego Artykułu jest dowiedzionym, że od Prawa dla Kredytorow pierwiej na Imieniu, a gdy Imienia nie stanie, dopiero na Mttści ruchomej być ma, y tak jest rozrządzonym.

Więc Prawo nieprzeznacza Dobr wspólnie y ruchomego Maiątku ku zaspokoieniu onerow. Więc też onera niemogą się ściągać do sumy Hetmana y innego iakiegożkolwiek iego Maiątku, gdy są tegoż Hetmana Dobra, y gdy z nich znoszone być mają.

Wnosić jeszcze kto może: Ze Posag jest to długiem więc iakże długi niby długiem znosić.

Do ułatwienia tey impresyi, nayprzód spytać się należy, iakim długiem nazwać Posag. Czy Oyczytym? czy Bratnim? y iaką temu długowi naznaczyć wielość.

Jeżeli Posag rozumieć długiem Oyczytym (co byłoby wymysłem y nieprzystoynością) wszelako y w takim rozumieniu o Posagu, że jest długiem Oyczytym, przyszłoby, y koniecznie należałoby użyć onego nastanie, to jest priorytatem et potioritatem iego względem innych długow, y nawzajem tychże innych długow y ciężarow względem niego.

Z tego za tymi uważenia wynikałaby ta prawda, że jeżeliby Posag mógł być długiem Oyczytym, tedy nastanie onego y rzetelny początek zaczynałby się po śmierci Oycę.

A ciężary y wszelakie długi Hetmana pod życiem tegoż Hetmana, a częścią za Antecessorow iego nastane będąc pierwżemi od posagu, zaszczynałyby się potioritate et priorytate.

Za tym 4ta Część z ogółu Hetmana długow y ciężarow stosując się do 4tey Części iego Dobr, zostawiałaby na Posag tyle intrat wolnych, ileby od takowych długow y onerow 4tey części zostawało.

Przez co Posag dla Córki po Oycu mieszaiąc się razem z 4tą Częścią długow, na 4tey części Dobr, obowiązywałby Aktorkę Posażną albo do spłacenia tey części długow, albo mieścićby się musiał na teyże 4tey części Dobr tyle, ileby dla tegoż posagu pozostawało miejsca
od

od ciężarów y długów Oycowskich na czwartą Część przypadających.

A tak Bracia chcą takową 4tą Część okupić, y całkowitą oney płacąc wartość otaxowaną, podług ważności gruntów y pożytków, niebyliby obowiązani tej summy z szacunku 4tej części wypadającej płacić nad raz ieden.

Którą sumnę z szacunku 4tej części wypadającą, a przez Braci wypłaconą, biorąc Siostry albo Siostra całkowicie, musiałyby przejąć Kredytorów do teyże 4tej części ściągających się czyli w niej posessye swoje mających.

Lub też z takowey summy *ważność* 4tej części opłacającej, de trunkowaćby zaraz musieli takie quantum, iakie na uspokojenie długów 4tej części tyczących się wyniknęłoby.

Co wszystko pakuie: że Posag chociażby nazywać mógł *Długiem* Oycowskim, wszakże dla ostateczności swoiey względem innych długów y onerów Oycowskich, a z tąd *ex potioritate et prioritatem* onych, mieściłoby się tenże Posag niemógł tylko na ostatku 4tej części, od długów y onerów Oycowskich pozostałym.

Około czego nie trzeba obfzerniejszego wywodu, bo rzecz sama konwinkuie, y pospolite Prawa mianowicie *Konst: 1726. titulo o zapisach* reasumująca powyższe Prawa doskonałą dają naukę.

A jeżeli taki postępek naznaczyło Prawo między Kredytorami istotnemi, którzy dawszy pieniądze swoiey własności dochodzą? coż dopiero mówić o Córce posagup Oycu chcącey iakby ona mogła wziąć pierwszeństwo y iednać *potioritatem* Prawa mimo rzetelnych, y prawdziwych Kredytorów.

Ktoż bowiem tego nie zna, albo kto się udać może za nieznającego, w tym: Ze Ociec, który zostawuie Dzieciom Dobra razem onym zostawuie y powinność znośzenia iego długów.

Więc iako Synowi, tak y Córce każdemu w ich częściach tyle się istotnie y czystey własności po Oycu dostaie w Dobrach, ile od długów y onerów Oycowskich pozostaie.

Przez co Córka w swej Części, po Oycu tyle dla siebie własności znayduje, ile Oycowskie pozwalają długi.

Więc rzecz jasna i do przekonania każdego umysłu cisnąca się; że posag dla Córki nie jest długiem Oyczytym, *lecz jest sukcesyą dla niej z Oycą i po Oycu.*

Zatym Aktorka swej Części po Oycu do tego tylko istotnie ma przyrodzone Prawo, co się od długów Oycowskich w proporcją jey Części wolnego pozostanie.

Bo pierwszą jest rzeczą, *Sprawiedliwość*, jako Ociec powinien kredytorom i pretensorom, a niżeli *Łaska*, jaką Ociec dla Dzieci czyni, gdy onym dobra zostawione.

Co tym barzięj utwierdza tę prawdę, że posag nie jest długiem Oyczytym, ale jest Córce *łaską* czyli *Darem*.

Względem zaś Braci uważając posag, ten nazywa Prawo w Ar: 3. Roz: 5. jakoby długiem własnym Braci, jeżeliby ci słowa Prawa *sumnę* albo *wyprawę* rzeczmi *ruchomemi* od Oyców ich, albo Matki z *jej* własności *ostawioną* i *opisaną* utracili.

Więc podług nauki tego Prawa, w tenczas posag czyli wyprawa jest powinnością, czyli długiem dla Braci *gdy ten Rodzic naznacza*. Y gdy go naznaczają z własności swoiey.

Y w tenczas (podług tegoż Prawa) Bracia jako *własny dług* winni są zapła,

płacić Siostron posag, któryby onym przez Rodzicow z własności był naznaczony i opisany.

A gdyby naznaczenia Rodzicow nie było, a Brat by słowa Ar: 3. Roz 5. *Imiona Oyczyste stracił, przecie czwarta ich Część Siostron należąca ma przychodzić, i wolno im będzie u dzierżącego Części swych dochodzić.*

Przez co różnica zachodzi między posagiem od Rodzicow z własności ich naznaczonym, a między posagiem do czwartey Części Imion Oyczystych stosującym się i w niey się zamykającym.

Naznaczony bowiem z własności Rodzicow, ma rękoymią i bezpieczeństwo na teyże własności, z ktorey wyznaczonym zostaje.

A zatym Brat tę własność Rodzicow Siostron na posag determinowaną trzymający, z racyi i przez obowiązek posyldowania oney, staie się posagu dłużnikiem.

Zaś Posag bez naznaczenia Rodzicow zostający, a zatym do czwartey Części Imion Oyczystych stosujący się, ma swoje bezpieczeństwo i rękoymią, w posród teyże czwartey Części i na oney.

Y wtenczas Córki po Rodzicach pozostałe mocne są spychać dzierżących tę Część czwartą, gdyby ci dzierżącemi byli z Aktorstwa Braci i przez utratę własną tychże Braci słowa Prawa gdzieby Brat Imiona *Oyczyste stracił.*

Lecz gdy to jest, albo być powinien dzierżącym w czwartey Części za dług Oyca, gdzież takie jest Prawo, aby Córki mogły pozyskiwać tego na Braciach, albo żeby mogły dzierżącego turbować? albo żeby mogły trudność temu dzierżeniu i satysfakcyi do tej Części czwartey, do ktorey on ma pierwsze Prawo i ważniejsze czynić?

Bo to Prawo, od sprawiedliwości przez winę, Córka zaś od łaski Oyca, i od losu jeśli wiele po nim w dobrach pozostanie, dependuje.

Z tych więc miar każdy widzi, i zostać nie obojętnym musi, że posag naznaczenia przez Rodzicow niemający, jest długiem w czwartey Części mieszczącym się, i do oney koniecznie przywiązany.

Większość zaś tego długu posagowego, albo mniejszość zawisła od mniejszości lub większości onerow Oycowskich.

Względem których gdy rzetelna być nie może pewność.

Więc posagowa Aktorka, biorąc całą Część posagową lub oney wartość, musi zostawać obowiązana ulegania onym w proporcya swey Części,

Ta prawda tylu dowodami wsparta nie potrzebuie daley obszernego doświadczenia. Dosyć więc będzie konkluduiącej dać miejsce Uwadze.

Jako to: pewnym być musi, co jest na pospolitym ugruntowano Prawie. Ze Siostry choćby ich najwięcej było nad zamiar Części czwartey w dobrach nie więcej pozyskiwać niemoga.

Z tegoż samego zostaje znowu nie wątpliwym, że trzy Części Braterskie od wszelkiego Siostr Prawa są wyłączonemi i dalekiemi.

Przez co jak trzy Części dobr, co do swej liczby, tak czwarta Część onych, co do swej jedności koniecznie powinny być równemi i jedna z nich inney przeważać nie może.

Różnica tylko w okoliczności, ale nie w istocie (jako się dowiodło) że wolność okupna tej czwartey Części zachowana jest Braci, którą okupić, albo nie okupić, do ich zależy woli.

Z tej równości istotney, jeżeliż nie wypada że każdy z swej Części onerom i długom Oycowskim ulegać powinien.

Bowiem gdyby Bracia zamiast trzech Części onerow a ponosić musieli całość onych.

Więcb

91

Więcy tym samym ich trzy Części niebyłyby proporcjonalne do czwartey, gdyż te miałyby ciężary, a ta zostawałaby swobodną.

O toż wypadłoby w takim stanie, że Bracia niemieliby zupełnych trzech Części. A Siostra posięgałaby tym samym więcej niż czwartą.

Ze wszystkich zatym miar jest widocznym i konwinkującym, że długi do każdego Części należą i przeto JW. Wojewodzina od ulegania onerom Oycowskim w proporcją swęy Części wymawia się niesprawiedliwie, a nawet Sądem zniewolona być powinna.

Co zaś do szczególności długow po Hetmanie Massalskim pozostałych, i do niego ściągających się o tym dopiero kognicya ostateczna być nie może.

Ani Tabella którey JWW. Wojewodowie wzywają może być świadectwem, że tyle a nie więcej zostało się długow.

Z kądże bowiem o tym mieć niewątpliwą pewność, kiedy Dokumenta w ręku kredytorow i pretensorow zostają.

Za pewne radby Xże Biskup iżby jak najmniej po śmierci Oycy znajdowało się onerow, bo powiększenie onych nie jest i być nie może ku zyskowi Xcia Biskupa, owżem ku uszczerbkowi, gdyż im większe długi, tym znaczniejsza Część onych przypadnie na Xcia Biskupa.

Y dla tego Xżciu Biskupowi jako zostającemu dla kredytorow i pretensorow w jednym co i JW. Wojewodzina obowiązku, byłoby nayżądańszym, aby barzo mała była onerow Oycowskich liczba.

Przez co mnieyby przypadło na Część JW. Wojewodziny, mniej też i na Część Xcia Biskupa.

Lecz gdy ten los nie odwoła i żądania Xcia Biskupa zawisa, wszakże od stanu tego, w jakim rzeczy zostają, a którego dostatecznie Xże Biskp wiedzieć nie może. Bo coraz o większych pretensyach dowiadywać się, i ma od kredytorow i pretensorow Rekwizycye, więc ani approbata, ani Reprobata być nie może mniemaney uniwersalności długow.

Bo gdyby tak prawujące się dopiero strony między sobą umowiły, a Trybunał gdyby tak zapisał że tyle długow po Hetmanie zostało.

Jeżeliżby to winnym kredytorom i pretensorom o ich summy i pretensye bronnym było do upominania się? A konsukcessorowie po Hetmanie Massalskim pozostali jeżeliżby tym wymówić się mogli, że innym długom ulegać nie powinni.

Z tych więc wszystkich przełożeń i z natury Sprawy i stopnia Procederu wypada, że teraz generalny ma być wyrok, iż JW. Wojewodzina Onerom po Hetmanie pozostałym w proporcją swęy Części ulegać powinna, zachowawszy in Casu, contraventionis salvam o to stronom actionem.

CZĘŚC JEDYNASTA TEYZE REPLI- KI X^{ŻA}T J^{CH}MCIOW MASSALSKICH

„ Ze z pożytkow czwartey części Dóbr Oyczytych;
 „ naymniej w proporcją siódmego procentu z taxy
 „ nastąpić mającey, powinien być stanowiony dla
 „ JW. Wwdziny Polag, po krótcie probuje i dowo-
 „ dzi.

Przez naybliższe do znajomości pewney frzodki.

Nie żaprze się żaden własney wiadomości o tym, że nabywania possesyi w

dobrach leżących poſpolicie dwa ſą ſpoſoby, jeden dziedziczny, drugi ſkupny czyli zaſtawny.

Spoſob nabywania poſſeſyi dziedzicznej według ordynaryinego niemal zwy-
czaju Krajowego formuje cenę Dóbr z piątego Procentu.

Spoſob zaś nabywania poſſeſyi zaſtawnej będącej na ſkupie, miarkuje do
wnieſienia na Dobra takową ſummę, od którejby przychozące z zaſta-
wuiącychſię Dóbr intraty, wynoſiły należny od oney ſiódmy procent, i
takowy zaſtawnik rozumieć ſię może za zupełnie uprowidowanego,
który takowego zamiaru nie chybnie odnoſi z trzymanych przez ſię
Dóbr korzyſci.

Przyczyny zaś naturalne zachowywania namienionych dwóch ſpoſobow ſą
takowe:

Pierwſza: iż ten co dziedzicznie nabywa Dobra, poſiada onych nigdy nie-
poruſzoną ni odkogo poſſeſyą, i może w tychże Dobrach takową by z
znacznym ſumm nakładem plantować ekonomikę, któraby iemu w
naydałſzym czacie pewną tegoż nakładu obiecywała nadgrode i korzy-
ſci.

Druga przyczyna: iż dziedziczna poſſeſya daie dziedzicowi ſwojemu abſo-
lutny w ſobie rząd i ſzafunek, nie uſtraſza go żadnemi Rumacyami i bądź
najtaniey i naysymślniey zdarzona, nie każe obawiać ſię z niſkąd
podkupu.

A owa to pewnoſć i beſpieczeńſtwo, ſą iſtotnemi do drożſzego dziedzictw
ſzczunku powodami.

Jakoż z przeciwka ſame nawet Dziedzictwa takowe, w których iakieykol-
wiek piennoſci znayduie ſię zakał, w mnieyſzym daia ſię widzieć ſza-
cunku, i trudniey na ſiebie znayduia kontrahentow.

Te przełożone po krótko co do natury i ſzacunku dziedzictw należne okoli-
cznoſci, iſtali przytoſowanym do Prawa JW. Wwdziney na czwartey
częſci Dóbr Oyczyſtych mianego być mogą?

Znają ſię ſami JW. Wwdowie przez cały trakt Repliki ſwojej, że ſą na
ſkupie, więc ſą w naturze zaſtawnikow.

Mówią toż ſamo i Prawa poſpolite, iż to z Statutu, iż z Konſtytucyi powy-
żey allegowane, że Sioſtry w Dobrach Oyczyſtych nie dziedziczą, ale
ſą zawsze z czwartey częſci onych na ſkupie.

Skoro zaś tak ieſt, tedy żadna Cóрка częſci czwartey po Oycu pozoſtały, i
pod poſag ſwóy podpadaiącej iako oney nie dziedziczka, nikomu u-
ſtronnemu dziedzictwem zbyć niemoże.

Możnaż dopiero pozwolić na to, iżby tey Sieſtrze, która niema żadnego
w Dobrach dziedzictwa, bracia byli winnemi opłacać takową ſummę,
iakaby za Dziedzictwo przychozić miała.

Zawodziłby ar. 14. z R. 5. wſzyſtkich Braci, piſzący, że ſkpadki imion le-
żących Oyczyſtych tylko na Synow spadaia. Zawodziłaby równie i
i Konſtytucya Ru 1588. pod nim położona, upewniaia, iż w Dobrach
Oyczyſtych Cóрки nie dziedziczą.

Gdyby Bracia Sioſtrom ku wypoſażeniu onych taką mieli płacić ſummę,
za iakaby u Sąſiada równą czwartey częſci Dóbr Oyczyſtych mogli na-
być fortunę.

Niebyłażby to kontradykcyja uznawać podług prawa, że JW. Wojewdzina
czwartey częſci Dóbr Oyczyſtych Dziedziczka być nie może i razem z
piątego procentu tak, iak za zbycie Dziedzictwa proporcyonować dla
oney ku ſpłaceniu Poſagu ſummę.

Czy dziedziczka ieſt JW. Wojewodzina? to iej ſkupować nie można. Czy
nie dziedziczka ieſt? to przedawać niema czego, a zatym ſummy na
pro-

proporcją do sprzedaży dziedzictw przyzwoitą naliczać dla siebie nie powinna.

Prawa Statutowe art. 17. z Roz. 3. paragrafo 2. i art. 3. z Roz. 5. nie raz już w niniejszej Sprawie powtórzone, czyniąc wzgląd i Dobrodziejstwo dla Braci, dziedzictwo całej substancji Oyczystej onym przyznawa, a Siostróm wyprawę tylko z czwartej części naznacza.

Zachowałoby się to dobrodziejstwo Prawo na całość Dziedzictwa dla Braci uczynione, gdyby Bracia przymuszonymi zostali czwartej części Dziedzictwa opłacać Siostrze.

Zapewnie byłoby zniszczone, bo Bracia zostałyby czwartej części Dziedzictwami nie za przeznaczeniem Prawa, ale za kupnem u Siostry.

Z własnego tedy świadectwo niemoże być nie przekonana JW. Woiewodzina, iż summa oney posagowa niema być miarkowana z piątego procentu jako dla Dziedziczki, ale z siódmego jako dla summowney naskupie być mogącey Possessorki.

Jakoż gdy JW. Woiewodowie w takowym zamierze posagu swiego odzyszczają satysfakcją, niemylnie ułatwią te trudności, które sami sobie przez własną Replikę zarzucali, mówiąc iż possessya czwartej części onym podana niemożaby mieć żadnego pewnego tytułu.

I w nóż niebyłaby wieczystą, bo zostawiliby ciż JW. Woiewodowie naskupie.

Niebyłaby też istotnie zastawną, bo by Xże Biskup i jego Konfessorowie niewiedzieć do jak długiego czasu oney nie kupowali, aniby też one dla wielkości summy przezaftawić można było.

Skoro bowiem JW. Woiewodowie przestaną na przyzwoitej swiemu Prawu summy posagowej likwidacyi, i z przychodów czwartej części według proporcji siódmego procentu u formuie taxa kapitał. w tedy ani possessya teyże czwartej części będzie im przykrą, ani w czasie potrzeby kapitału przezaftawienie oney w cudze ręce, niebędzie trudne.

Zarzucają tu, że gdyby według chęci Xcia Biskupa kapitał posagowy był proporcjonowany z siódmego procentu, tedyby nie czwartą część siostry w Dobrach Oyczystych brały, ale niewiedzieć jaką, i znowu powtarzają części summ gotowych z ruchomości wynikłych, i inne powyżey wyliczając, oraz ponawiają poprzedzające illacye, iż suma Posagowa powinna tylko być determinowaną z szacunku części czwartej, a ewikeya i ciężar płacenia one, zwala się na wszystkie Dobra po Oycu pozostałe.

Na te wszystkie co do summ gotowych z ruchomości likwidowanych i dalszych tym podobnych pretensyi ponowione zagadnienia, już w twoim miejscu nastąpiły rezolucye.

Zaczynam Xże Biskup tychże rezolucyi niepowtarżając, lecz do onych odwoławszy się, czyni szczególną tylko odpowiedz na zamiar czwartej części Dobr Oyczystych przez JW. Woiewodow za własną i należną sobie przypisywaną.

Za fundament której odpowiedzi bierze słowa powielekroć już cytowanych Artykułów, iako to Art. 17. z R. 3. te: *A na Siostry tylko wyprawa z Czwartej części wszystkiego imienia &c.*

Art. 3. z Roz. 5. te: *Według tego Statutu wyprawę z imienia leżącego uczyniwszy.*

Art. 4. z tegoż R. 5. te: *Jednoż iesliby Bracia &c. posagu bądź z summy od Oycy zapisanej i zostawionej, albo z czwartej części imienia, co na część iey według Prawa iey przyrodzonego i nauki tego Statutu wyżej opisaney należeć będzie nieoddali &c.*

Osobliwie Art. 9. takoz z R. 5. te: *A iesliby (Bracia lub Stryiowie) uczci-*

wie chować niechcieli, tedy takowe Dziewki mogą na części swej, z której im wyprawa być ma. same siedzieć &c: a idąc za Mąż wyprawa im z tego dana być ma według Statutu wyżej opisanego.

I Ar: 19. z tegoż R. Paragrafo 3tio te: *A jeśli by Ojciec za żywota swojego kilka Córek wydał, a jeszcze by jedna albo kilka ich niewydanych zostało, tedy tej, albo tym pozostałym, niezawszystkiey czwartey części, ale według ich prawa i liczby, z części tej czwartey wyprawa dana być ma.*

Z których Praw naywyrazniejszy u stanowienia to widocznie okazuje się iż Córkom po śmierci Rodziców nie należy sama Dobr Oyczytych część czwarta, ale tylko posąg z niej ku spłaceniu umiarkowanym być powinien.

A zatym próżno i bez fundamentu JWW. Woiewodowie wnożą, że im część czwarta majątku Oyczytego ma przychodzić.

Gdyby bowiem przerzeczone Prawa część czwartą w iestestwie swoim zamknęta dla Córek determinowały, tedy niezmiary przychodów, ani dobroci gruntów oney wyprawę, ale wydział teyże części czynićby każały.

Lecz skoro każą Braciom z teyże czwartey części dla Siostr dawać wyprawę, tedy dwójakie na oney umieszczają Aktořstwo, to jest: dla Braci Dziedziczne, a dla Siostr Summowne pretenzyjne.

Y z tąd to niemylny wypada wniosek: że Siostry nie powinny Posagu swojego likwidować przez szacunek czwartey części na cenę Dziedziczną, ale na cenę zastawną, to jest: redukując pożytki oney do proporcji siódmego Procentu.

Ze zaś ani do Posagu, ani do szukania z nich przez taxę wyprawy, znaydzone po śmierci zezłego Hetmana różnym Obywatelom zastawione Folwarki zaliczać się i zajmować niemogą.

Pierwszy Punkt osobny, o wyjęcie z pod taxy i z obowiązku wyprawy, wślytkich zastawami Possessyonalnemi obciążonych Oyczytych Folwarkow.

Gdy bowiem wślytkich zastawnych Folwarkow Dziedzictwo po Hetmanie pozostałe dla Summ na nie wniesionych i Prawami różnym Obywatelom wydanych żadney części użytkow wolnych nie mają.

Tedy nie w tych Folwarkach zastawnych nie znajduje się, coby Posagowemu Aktořtwu JW. Wwdziney ulegać mogło.

Bo Dziedzictwo pozostałe, same sobą całkiem dla Braci tylko należąc, już wolne od exdotowania zostaje, gdy wślytkie pod Summowną wyprawę profita i pożytki jeszcze przez Oycę z tegoż Dziedzictwa odjęte.

A intraty i pożytki z tych Folwarkow będąc przez Hetmana zaprzedanemi, jako już nie do Oycowskiego Aktořstwa, lecz do obcego należą, nie mogą tedy dawać Posagu nie zostając w tey naturze, z jakiey się Posagi albo wyprawa wydaje.

To jest: nie maśz w tych Folwarkach wolnych intrat i pożytkow zostawionych przez Hetmana, toć światło rozumu uczy: że też nie maśz tam z czegoby Bracia odpłacać mogli Kapitałem Posażnym.

Odpłacania tego istota czyli natura, jest samo uwolnienie intrat z pod Posagowey possessyi.

A mająż Wwdowie wślytkich zastawnych Oyczytych Folwarkow possessyą, którąby za odpłaceniem Posagu oddać Braciom mogli.

Albo nakoniec czy mieć mogą oną mimo aktualnych nad pożytkami ze wślytkich intrat Folwarkowych zastawnych Aktořow.

Przeczyć zaś temu nie podobna: że przyście do takowych zastawnych Folwarkow Dziedzicom, jedynie zawisło od wypłacenia i wykupna zastawnych possessyonalnych Aktořow.

JWW. Wwdowie niemają i niemogą dać Possessyi Braciom, a jakże żądają naznaczenia sobie Kapitału za Possessyą.

Daley jeszcze się dobierając do rzeczy, znając że Posagowa Aktorka i zastawni Possessorowie są jedney natury nad Dziedzictwami, Possessorami, i gdy mają oba do jednego fundum Dziedzictwa sprawę, ułatwia między innemi Konst: 1588. kwestyą per potioritam Possyą rozwiązywa. Rzecz

Rzecz tedy z siebie jasna: że niemoga Wdowie żądać po Rodzeństwie Męskim: aby ich to Rodzeństwo było w obowiązku wykupić, bo tego oni nie mają i mieć niemoga dla obcey Possessyi.

Owoż Bracia Siostrze opłacać z zastawnych Folwarkow, i dawać czego na wyprawę nie mogą i niemają.

Bo Posagowa Pani równa jako i Zastawnik prezentuje na sobie własność, a już znalazłszy pierwszych w tych Folwarkach Zastawnikow z swoją tam się lokować drugą niemoga że zastawą.

Naprzykład zaś dopuściwszy: gdyby niebyło wyraźnego Prawa: że nie Siostry, ale Bracia w Dobrach Oyczytych Dziedziczą. Wieleżby mogło być oprócz Summ zastawnych cenione Dziedzictwo? a w wielu Folwarkach z nadanego Dożywocia daleki i jeszcze skutek mieć mogące toż Dziedzictwo?

Y dla tego więc, gdyby nawet z tych Zastawnych Folwarkow godziło się dla Siostr stanowiąć Posag, wszakże rzecz sama nawodzi i perswaduje:

„ Ze nie inaczej, aż wprzód detrunkowawszy z intrat tyle, ile dla Summy „ zastawney przynależałoby.

A coby nad te pozostało z intrat, to w proporcją swej części Posażney byłyby brane na przemyśł Kapitału Posażnego.

Bo niemożna inaczej mieć część Posagową, tylko uwolniwszy Dziedzictwo z pod zastawy.

Więc dla Braci na jedno wychodzi: coby mieli dać Posażney Aktorce sumę, to dać muszą za nią zastawnemu Possessorowi.

Zawiazywa się więc z tych przełożonych przyczyn króciuchno ten Punkt.

„ Ze folwarki zastawne, które będą za Oyczyste rozumiane.

„ mi iako dla wniesionych na się przez zeszłego Hetmana znanych Kapitałow same tylko częste Dziedzictwo mają

„ tak JW. Wwdziney Nowogr: z siebie dać na wyprawę nie.

„ mają czego.

Drugi punkt do teyże części Repliki należącej traktuje około tego.

„ Ze za posag JW. Wwdziney iaki się z następującej taxy i w

„ Kapitał uformuje, taż JW. Wojewodzina w Dobrach po

„ Hetmanie pozostałych temuż posagowi Jeymci odpowiadać

„ powinny, nie może na większej, nad czwartą część o-

„ nych żądać possessyi.

Tak jest zaprawdę i znaia to JW W. Wdowie sami, że posag z Dóbr należący, nicinnego nie jest tylko dług Jeymci od Braci winny i do opłacenia powinny.

Nie wypiera oraz tey prawdy Xże Jmć Biskup że takowy dla Wwdziney posag słusznie należy, dla tego nie przeczył nigdy. ba po Zamaż podyściu oney, chociaż bez woli iego. Braterskiey Opiekunskiej kupując nayszacownieyszą w Domu spokojność 700,000.zł. na wyprawę JW. Wojewodziney naznaczał, i w proporcją od tey wyprawy przez używanych przyjaciół possessyą dawał.

Jakoż i dopiero nie idzie o należność tego posagu kwęstya (po ułatwieniu aktu ślubowin) lecz tylko o zamiar wielości iego, którą to wielość wyszukiwać i naznaczać ma akt następującej taxy.

Aby zaś Siostra mająca Prawo poiskiwania Posagu swojego na czwartey części Dóbr Oyczytych, mogła pod pretextem tegoż Prawa na dalsze rozciągać się części i one posiadać, trudno zezwalający na to wyszukiwać sentyment.

Tak albowiem jest zaprawdę że lokacya Siostr Posagu na czwartey tylko Dóbr Oyczytych części ma swój właściwy i ma sobie prawem ograniczony obręb.

Widzieć prawo Statutowe w ar: 3. i 9. z Roz: 5. w te słowa do przypadku:
Pierwszy ar: §. 4 tak pisze:

„ A gdzieby brat Imiona Oyczyfte utracił, przecie czwarta
„ ich część Siostron należąca ma przychodzić i wolno im
„ będzie u dzierżącego części swych dochodzić.

Drugi § także tak pisze:

„ A jeśliby Bracia lub Stryiowie uczciwie chować nie chce.
„ li tedy takowe Dziewki mogą na części swey, z której im
„ uprawa być ma, same siedzieć i pod sprawą Opiekuna od
„ Urzędu przydanego.

Gdy tedy takowe prawa nie więcej Siostron nie przyznawają w Dobrach
Oyczyfitych nad możność interesowania się do czwartey części, więc
JWW. Wojewodowie nie nadto sobie przywłaszczać nie mogą.

Chociaż bowiem ar: 3. z R. 5. Poług dla Siostr należy nazwał długiem Bra-
terfkim, iednak takowego długu Ewikcyi daley nie rozciągnął, iak na
część czwartą Dóbr Oyczyfitych.

Kiedy dokładnie wyraził, iż gdyby Bracia Siostr nie uspokoiwszy Imiona
Oyczyfte stracili, tedy takowe Siostry u Possessorow przez Braci installo-
wanych nie więcej mogą dopomnieć się, tylko czwartey swey części.

A w reszcie niech się sami JWW. Wwodwie załtanowią nad za proponowa-
ną przez się materją, a z doskonałego rzeczy poznania tę proźbę i to
Kategoryczne konkludowanie Xcia Imci Biskupa uznają być sprawie-
dliwe mi.

Piszą bowiem sami w Replie swojej te słowa: „ Wyprawa Wwdziney No-
„ wogródz: czyli poług z czwartey części Dóbr Oyczyfitych
„ iest długiem prostym na Dobrach Oyczyfitych utkwionym,
„ długiem takim obligowym, ba ieszcze pewniejszy, bo
„ nie obligiem ale Statutem ubeśpieczonym.

Takoż w drugim poniżej mieyscu przywiodszy Prawo Statutowe z czwartey
części Siostron wyprawę dawać każące, tak daley wyrażają: „ trzeba
„ tu Sądu innego między Bratem a Siostrą nad Sąd powsze-
„ chny Prawem &c. Statut ferował Dekret oczwifity; za-
„ dnym Sądem poruszyć się nie mogący, iżby Brat Siostrze
„ poług iako dług własny zapłacił.

Niechże tedy wedle rozumienia JWW. Wwdow ar: 3. z R. 5. będzie obligiem,
niech będzie Dekretem oczwifitym.

Tedy iako Oblig nie może mieć summy w sobie zawartey inney ewikcyi a-
ni ma, tylko na czwartey części Dóbr Oyczyfitych.

A iako Dekret nie przysądza inaczej tylko na teyże czwartey części.

Bo nie tylko ten ieden ale i wszystkie powyżey allegowane artykuły nie wy-
stawiają za cel na dochodzenie dla Siostr Posagu inſzey po Oycu pozo-
stałej subſtancyi krom czwartey części imion leżących.

Mimo tę prawem zamierzoną męę poſięgać daley, bądźto z ſłuſznością i
Prawem zgodne kroki?

Słuſzność doradza tam pożytkować ſatysfakcyą dokąd zmierza pretenſya.

Prawo oſobliwie art: 73. z Roz: 4. ar: 10. z Roz: 7. i Konſt: Ru 1726. titulo
Dobra ōnerowane & titulo zapisy, ba ſam po tylekroć wspomniony ar:
32. z Roz: 5. §. 4. każą na tych Dobrach pożytkować zapłaty na które pa-
da dług ewikcyi.

Co zaś do rozumienia o Dekretach, o tych ſwiadczy Ar: 96. z R. 4. że za o-
nemi na tych dobrach ma ſię rozciągać w wiązanie y intromiſſya, na
których iest przyſądzoną pretenſorowi ſumma.

Dopieroż Art: 3. z Roz: 5. bądź miany za Oblig, bądź za Dekret, iako
nieubeſpiecza, ani przyſądza inaczej dla Siostr Posagu, tyl-
ko z 4tey części Imion Oyczyfitych, tak w przypadku niemożności
wyplacenia tegoż Posagu gotowym groſzem niezamierza obſzerniey-
ſzego dla Siostr do Dóbr w wiązania, tylko do teyże 4tey czę-
ści.
na

Na dowód pewney tey konkluzyi, przypominają się w tym mieyscu wy-
żey allogowane dwa Prawa, to iest: Art: niedawno wspomniany 3.
z Roz: 5. §. 4. y 9. z Roz: tegoż §. 4.

Z których pierwszy w przypadku stracenia przez Braci wszystkich Dobr
Oczyfitych u Possesora tychże Dobr Siostron niewypożyczonym wię-
cey dopominać się nie dopuszcza, tylko 4tey części onych.

Drugi zaś z porządku Braterskiego in vim Posagu Siostron obeymować
więcey Dobr Oczyfitych nie pozwala, tylko takież Część czwar-
tą

A tak ze wszystkich dotąd przełożonych wedle Prawa y słuszności przy-
czyn JWW. Wwdowie w Posagu sobie należnym do pòty, do pòki
on gotowym groszem wypłacony nie będzie, niemogą pretendować
większey possessyi w Dobrach Oczyfitych nad zaięcie oną czwartey
części.

Wnoszą zatym w tym mieyscu JWW. Wwdowie: *Ze tak wiele Kapi-
tałów, iako to: Summa z szacunku 4tey części, część summ gotowych y
taxa ruchomości &c. niemogąc mieścić na samey 4tey części, bo przewyższają
iej szacunek.*

Temu rozumieniu odpowiada Xże Biskup: że nadzieię zdaie się próżną
maia JWW. Wwdowie pomnożenia swoich pretenzyi y ubeśpiecze-
nia ich bezdowolnych Sądem.

imo: Nie należy dla JW. Wwdziney summa za ruchomość, summa go-
towa y żadna Maiętność ruchoma Oczyfita, bo iako Córka biorąca
z Imienia leżącego Oczyfitego 4tą część na wyprawę, naydrobniej-
szey części ze wszystkiey dalszey Młtści ruchomey Oczyfitey do-
stawać y dopominać się nie może, powyżey skonkludowano o-
tym:

2do: Ani się może spodziewać po śmierci Oyca z intrat, z Dobr Oczy-
fitych wybierany iakiegożkolwiek na głowę swoją udziału.

Bo y Dziedzictwo y intraty z nich przychodzące, równą z użyciem ży-
wota Oyca, spadły Prawem szczegulnego Dziedzictwa dla Sy-
now.

A dla JW. Wwdziney tylko należność samey wyprawy z Imienia leżą-
cego co w poniższej kategorii *widzieć.*

Co tedy Prawo Kraiowe w należności posagowej dla JW. Wwdziney
przeznaczyło, to dla teyże Jey należności nie może być ciałnym
obremem.

Cóż by to znaczyło? żeby Córkom z 4tey części tylko w Dobrach Oy-
fitych wyprawa, tak daleko im wolność posuwała, aby mogli dalsze
części Bratnie Statutem wyłączone posiadać.

Kogożby ten nadzwyczajny niezadziwił przypadek? że Siostra którey
z 4tey części tylko należy wiano, nad założoną sobie Prawem grani-
ce, ieszczeby Bratnie ogarnęła Dobra y Dziedzictwa.

Ale mówią w tym mieyscu JWW. Wwdowie: iż z tey 4tey części nie
będą mieli podobstankiem należności sobie procentu.

Czyni odpowiedź Xże Jmć Biskup zawsze stosowną y zgodną z nauką y
przepisem Prawa pospolitego: obiektem summy posagowej nie są
żadne inne Dobra tylko część 4ta Dobr Oczyfitych leżących, spo-
sobem zaś uformowania wielości oney y pewnego procentu, są po-
żytki teyże 4tey części według Statutu.

Te dwie gruntowne maxymy uważywşy doskonałe, któż się odważy
rozumieć aby te same pożytki, które maia domierzać liczbę kapita-
łu, nie będą mogli wystarczyć należnego od niego procentu.

Powtórę takie wnioski y utyskowanie JWW. Wwdow są żywą przy- czyną Sądu około pierwszego powyższego punktu, aby z pożytkow 4tey części naymniey w proporcya siedmego procentu taxie następ- pującej był zalecony do ustanowienia posagowy kapitał.

Nareszcie próżno mówiono aby mogła Część 4ta w Dobrach Oyczystych Córkom pod życiem Braci na dziedzictwo być wypuszczoną. Albowiem Konst: 1588: titulo o dobrach Posagowych ułatwia kwestyą y niewia- domość informuje in Verba:

„ Dobra w Posagu zawiedzione y zapisane, także ex Decreto
„ w przeżytkach per in tromissionem wzięte y dzierżane,
„ niemoga się w Prawo Dziedziczne wieczne, praescripti-
„ one terrestri etiam longissime temporis obracać, ale za-
„ wždy są naskupie.

Z którego Prawa tak to jest pewnym, że Siostry w posagu mogą mieć so- bie daną do poslesyi Część czwartą temuż posagowi podległą, jako też i to, że z tey części nulla obstante praescriptione skupnemi być maia.

Aby zaś to Prawo. Konst: 1588. Koronie tylko a nie Xt. Lit: służyło, nega- tur illatum, bo też sama Konst: daie o sobie wiedzieć, że jest razem na Koronę Polską i Xtwo Lit: stanowiona.

A że JWW. Wojewodowie tłumaczac rzeczne słowa Konstytucyi: Dobra w posagu zawiedzione i zapisane są zawždy na skupie Remonstruią, że w- tenczas tylko są na skupie kiedyby Bracia Prawem zastawnym zawie- dli jakie dobra w posagu Siostrze.

Przeto się odpowiada iż nad wyrażność Prawa pomienionego takowe tłum- aczenie onęgo jest uformowanym, albowiem też Prawo nie pisze, ani wspomina o zastawie żadney, ale tylko o zawiedzeniu dóbr w posagu, i czyni to referując się do pierwszego punktu Konstytucyi titulo o wyposażeniu Siostr: albo posąg do Roku po pójściu za mąż oddawać, albo Część w posagu wydzielić, każącego.

Tym tedy naymnieyszą Uwagę sprawującym odpowiedziałszy zarzutem in- ne Minutiora przyczyny do wyroku niedające, z próżnych słów złożo- ne opuszczają się milczeniem.

Tu zaś ze wszystkich złożonych Praw i przywiedzionych przyczyn spra- wiedliwe wypada takie konkludowanie.

„ Ze dla JW. Wojewodzinęy z nastąpić mającej taxy, jako się u-
„ determinuje na wyprawę z dóbr Oyczystych kwota, ta cał-
„ kowiec przywiązana do teyże czwartey Części dóbr Oy-
„ czystych ma i być powinna aż do oddania przez Dziedzi-
„ cow teyże posagowey liczby, i nie może dalszych Części
„ w dobrach Oyczystych zajmować.

Wszakże to wszystko ciągnie za sobą ostrzeżenie aby nań udzielny dał Sąd warunek zawsze do przepisu Prawa stosowany.

A ten nad to jest i ma być taki.

Niemasz w Prawie pospolitym tego, aby pierwyey niżeli szacunek czwar- tey Części Imienia Oyczystego leżącego oszacowan będzie, Siostry u Braci mogły się dopominać teyże czwartey Części poslesyi.

Ba owszem tak natura na czwartey Części Imienia leżącego Oyczystego posagowego Aktoſtwa poslesyi wyciąga, tak interes Dziedziców mieć chce i tak temu gwoh oboygū dogadzałac Prawo naznaczyło w Ar:

3. Roz: 5. aby był pierwiej szacunek czwartey Części, i potym w summie pieniędzy z szacunku wypadley czwarta taż Część do wykupna mogła się Siostron im possesyonować.

Wszystko to oraz o czym się powyżey traktowało do jednego zmierza celu, bo jest interessem JW. Wojewodziney, aby wiedziała i równą z wiadomością pewney liczby za nie oddaniem z taxy przypadającej summy, miała possesya czwartey Części Imienia leżącego.

Jest też interessem Dziedzicow, aby to Siostry im possesyonowanie jako przez Ich zawsze wykupne w jakiej kwocie summy zajęte będzie, było wiadomym i Rewersowanym według Ar: 6. Roz: 7.

Naostatek na wyprawę Siostr pierwiej szacunek albo Taxę czwartey Części Imienia Oczystego leżącego naznacza, a w przypadku nie oddania z taxy wypadającej summy posagowey, w tenczas determinują possesya Prawa pospolite.

Y co więkza bez uprzedzenia taxy nie może być wiadomość kwoty posagowey, nie może, być stanowiący jegoż kapitał i niewiadoma jest w dobrach leżących Oczystych co do swego obrebu Część czwarta.

A zatym niemając zaco, niewiedząc w czym, i niemogąc zamierzyć do czego, przed nastąpieniem taxy dawać possesji JW. Wojewodziney nie można.

Bo się jeszcze i to dodawa, że dla wyprawy Siostr z Imienia Oczystego nie idzie wydział czwartey Części i niewolny wydział, ale taxa czyli szacunek tylko czynion być ma, i po nim albo z ustanowienia jego w summie z taxy wypadley naznacza się possesya.

A że takowa taxa nie według żądania JWW. Wojewodow, lecz według nauki Statu ma być zalecona Podkomorzym z dwoma Kommissarzami.

Punkt Trzeci tej Części przeciw Kategorji w Replie JWW. Wwdow Siedmnaſtey.

O potwierdzenie Dekretu oczowistego Kommissyjnego 1775. Maja 4. dnia Taxy sposob opłatającego, a dla zapadłego Dekretu 1775. Xbra 7. Taxatorskiego, o dokładniejszą naukę nastąpić mającemu Sądowi Taxatorskiemu względem teyże Taxy, według Art: 3. Roz: 5. Prawa z obu stron na ten przypadek zgodnie wezwanego.

Tak zaprawdę jest: że to Prawo Statutowe w Art: 3. Roz: 5. pisząc o sposobie wyposażania Siostr przez Braci, tak skonkuldowało: Słowa tego Prawa:

„ A szacunek tej części imienia według *ważności gruntow i pożytkow* jego u-
„ znawan być ma.

Stać tedy na tym wyroku Prawa, i skonkuldować należy: że szacunek ma być czynion przez Podkomorzego według *ważności gruntow i pożytkow* jego.

Dwa sposoby tedy napisało Prawo, według których ma być szacunek 4tey części czynion to jest przez *ważność gruntu* i z pożytkow jego.

Zadziwić się wprawdzie trzeba: zaco tak jasne Prawo i nie zawile pisane Prawo w obojętności uwijają JWW. Wwdowie rzecz i znaczenie tego Prawa z gruntu wywracając.

Chcą bowiem ciż Wwdowie: aby z poprzedzenia wymiaru szacunek albo Taxa była uznawana, a Prawo chce: aby z *ważności gruntow i pożytkow* jego.

Ważność gruntu nie jest to jedno co wymiar gruntu, bo termin Statutu *Ważność gruntu*, i przez się te słowa: *ważność gruntu*, znaczą *wartość gruntu*, ile wartuje, to jest ile waży.

Pożytki z jego nie znaczą wymiaru gruntow, ale wszystkie intraty, Czynsze, których wielość z weryfikacyi Kontraktow i Inwentarżow ma być doświadczona.

Taxa tedy być powinna we wszystkich dobrach Oczystych przez weryfikacyą pożytkow, po śmierci Oyca pozostałych, z oszacowania w każdym imieniu leżącym czwartey części.

Y ze wszystkiego imienia leżącego czwartey części, według *ważnością* jej i pożytkow

z jey ofszacowaney, będzie się proporcyonować Summa, czyli formować Kapitał na Pośag.

A do oddania jęgo z Taxy przypadać mającego, niemaż w Prawie pospolitym względem ubikacyi imion leżących tego za konieczne: aby w każdym też imieniu czwarta część była odtrącana i postępowana do Posłesi Siostr.

Ale wyraźnie Prawo Statutowe zbiera w masę całość imienia Oyczystęgo leżącego, a potym z teyże całości każe dawać szacunek czwartęj części, z niey wyprawę, albo w Summie wyprawney Posłesią na teyże czwartęj części.

Y z szacunku takiego czwartęj części ważność gruntu i pożytki jęgo wyprowadza, ale nie przez wymiar, oddział, lub exdywizyą doświadczać naznacza.

Gdyż całości Dobr Oyczystych dla wyprawy Siostr ani szacować, ani wymierzać nie oblięuje.

Owżem mówiąc do czwartęj części na wyprawę w Art: 3. Roz: 5. do Urzędu tam Podkomorskęgo same tylko ofszacowanie przywiazęwa.

Y tak wypada z natury do czwartęj części Pośagowey Pani, że niemoże prosić jęj wymiaru i oddziału, bo nie jest Dziedziczka, ale tylko do wykupna zażawną Posłes-sorka.

Wymiar zaś gruntow, dział albo exdywizyą w Dobrach Oyczystych, tam tylko idą, gdzie dział wieczyfity aby był, Prawo naznacza.

Tak Artykuł 26 Rozdziału 9. O imienie nierozdzielne między Bracią albo bliskiem i rozumie.

Tu zaś w porządku czynienia taxy, ten obyczay zachowywany i z ustronia ściągany bydż niemoże, bo po szacunku do proporcyi uformowanego Kapitału w jednym zawsze mieyscu części czwartęj Posłesią przeznaczać się będzie.

O to gdy przysięło przed Sądem Kommissyi w R. 1775. naznaczona Taxa z przepisaniem Reguly in verba:

„ Scisła i doskonała indagacyą intrat, prowentow i użytkow, z rozległości,

„ obfzerności, dobroci gruntow, położenia, z osobności uczynią.

Taki przepis Dekretem Kommissyi, przeciw istocie jęgo, i przeciw regule Statutu, na swoje rozumienie wykładając Wojewodowie, gdy przysięło do czynienia taxy, arbitralnie zerwali ją.

1775. Xbr: 7. *Widzieć Dekret Taxatorski.*

Dopiero tedy przy nakazaniu dośyć uczynienia temuż Dekretowi Kommissyjnemu, trzeba aby Sąd na przykład podobnych Aktow i Prawa pospolitego expedycyą teyże taxy zalecił.

Ma biowiem przed sobą Statut, który ważność gruntu, a niewiełość gruntow szacować każe, i szacować, a nie wymierzać każe.

Ma za wzor Sąd do następującego swęgo wyroku Konst: 1775 o naznaczeniu w Dobrach różney natury taxy, ma też sztuk 11. złożonych z instrumentow taxatorskich pod Rm 1765 z Produktu Xżąt Maffalskich, a przez Replikę JWW. Woiewodow nierozwiązanych.

Ma na koniec Dekret Kommissyi Warszawickęj, którym wymiar gruntow nie jest dozwołony.

Przeto aby taż taxa naznaczona była według z łożonych tak ważnych dowodow, kończą instancyą swoią do tego punktu Xżęta Jchmość Maffalscy.

Punkt udzielny systematyczny

O donacyi, od Sołohubowey Woiewodziny Brzelkiey.

JWW. Wdowie w swoiey Repliee zawodnie przełożyli, iż zesła Teraff z Ogińskich Sołohubowa Wwdzina Brzelka zapisując 100,000 złt: Maffalskim, wyda Dokument iakoby na spólne imie Hetmana Maffalskiego, i samey Hetmanowey.

Czego że ten zapis niezawiera, i że nieieft na wspólne imie wydany. *Widzieć.*

1749 Juli 16 datowanego, a 1755. Ianuar: 19: w Ziemstwie Grodzickim a-

821
ktykowanego, i 1755 Apr: 30 do Trybłu przeniesionego vidimus.
Więc gdy ten zapis sam sobą poświadcza, że nie jest z wyrażeniem spółności,
przeto żadna część summy nie może być Macierzystą podług nauki pra-
wa tyle razy allegowanego Ar: 17. R. 7.
Zatym tę summę łamą kapitałą bez żadnego procentu podług Dekretu o-
czewistego Kommissyinnego w Warszawie ferowanego chociaż zyskał
Xże Biskup w Ru 1775 poniosłszy wielki znaczny expens na proceder
pierwicy w Ziemstwie Grodzień: potym w Tryble, na ostatek w Kom-
missyi, iednak ta summa gdy się pokazuje zupełnie być Aktorstwa Oy-
cowskiego. Więc do niey JW. Woiewodzina nienależy, podług kon-
wikcyi przełożonych w ogulności o summach i dalszym majątku ruchomym.
Jakoż łami Woiewodowie z tey summy części Oyczystey nieżądaia. Czytać
na dowod ich Replikę w Kategorii 13.
Co pokazuje, że łami przeświadczeni zostaią, iż summy Oczyyste do C6-
rek nienależą.

A co się dotyka Maiętności Oyczystey Dobre na- zwaney, w Koronie Polskiej leżacey.

Ze do tey Maiętności Oyczystey z Sądu Prowincyi Litt: taxa z syłana być nie-
może, aby tedy z tey maiętności czwarta część doszła IWW. Woie-
wodom, ma Sąd przed Oczema z kupli zesłego Hetmana Dziedziſtwa
tey Maiętności, ważność iey i szacunek iey.
Więc na wyprawę z niey, czwartą część pieniądmi dla IW. Woiewodziny
przeznaczy.
Do iakiego przypadku 1761 Sabato ante festa solennia Sacripentocostensis
proximo roborowaną donacyą Maiętności Dobrego widzieć.

*O sumę 473 sztuk czer: złt: rękodayną JW.
Woiewodzie.*

*Item o peny kontrawencyi na tychże JWW Wo-
iewodow za nieuczynioną komportacyą vigore
Dekretu Kommissyi Warszawskiej, odwołuią
się Xżęta do odeszłego Produktu, cum referen-
tia ad petyta.*

CZĘSC DWUNASTA

A causa Juris oddzielna tak z JWW. Wwdami Nowogr: iako
też z JW. Andrzejem Zienkowiczem Kasztelanem
Smoleńskim i dalszemi pozwanemi.

Obiekt tey części Sprawy.

„ Dekret titulo Dekret Trbllski w Roku 1770. Marca 12. Dnia nie przez Try-
„ bunat ferowany, a za Trbllski udawany z całkowitą istotą swoją i ze-
„ wszystkimi z niego JWW. Wojewodow Nowogr: i dalszych pozwa-
„ nych kontumacyalnemi przewodami, ku wieczystemu nachyla upad-
„ kowi.

Y

A nay.

A nayprzód z JWW. Zienkowiczem circa concludendum.

imo. Za podniesioną przeciwko Prawu i naywyższey Trbłſu Juryzdykcyi rebellią, tudzież za fałszowania contra pluralitatem pod Marzałkowſtwem ſwoim anni 1770. Marca 12. titulo Dekretu o wyrok Ńciągający nań karę według Konſt. 1726.

„ in verba hæc piſzący: Oſobliwie oſądzeniem ab aſt'vitate in
„ perpetuum, & privationem offitii iakiegożkolwiek Mini-
„ ſterii z podaniem onego Nam Królowi pro vacanti karany
„ & ſtriſtiſſime ſine ulla clementia za upomnieniem ſię ſtron
„ in ſubſequenti iuditio dekretowanym będzie.

zdo. O ſądzenie expenſu Prawnego na nim i na wſzelkich Dobrach jego ad minimum 800,000. złk. JO. Xciu Jmci Biſkupowi Wileńſkiemu.

Toż ſamo z poſzwanemi pro-complicitate Błodowſkim, Wierczyſkim i daſze-
mi.

Oczym krociuteńko.

Ten nieſzczęſliwy i Bóg dayby za ukaraniem nigdy odtąd nie doſwiadcza-
ny, a dopełniający przez Zienkowicza wyſtępek, Rokozſ przeciwko
Prawu wyłamane ſię z klubow iego, powſtanie przeciw mocy i beſpie-
czeńſtwu Oſob Trbłſ ſkładających, ta Rebellia jego właſnie przeciw Kar-
dynalnym wolney Rzpltey Prawem, te praktyki i wiarołomſtwa, iakich ſię
on ważył nad równość i nad moc Prawa wynoſzący dopuſcić, iuż ſą
wſzytkie dowodnie i dokładnie przepowiedziane Produktem Xcia
Jmci Biſkupa Wileńſkiego.

Byłoby zatym próżnym i nad potrzebę przeliczać one tamże w Produkcie
Xcia Jmci dokładnie przeliczone i dowodami okazane.

A wſzakże nie zakrył on ſam winy ſwojej, ba owiſzem odpowiadając czyli
czyniąc eważą w większą zaſzedł zapamiętałość Produktem ſwoim
ſkonkludowawſzy: Ze za przeſtempſtwa ſwoje nie powinien w Sądzie
Nadwornym odpowiadać.

Złożył tylko proſbę, ieſli winien, aby go do Boga po ukaranie odeſłał Sąd, i
aby w iſtotę winy i wſzczegulności wyſtępkow iego nie wpatrywał ſię

Co to ieſt zazuchwałość? (co za ambicyą wykorzenienia z kraju warta!
Prawa poſpolite żadnego nie uwalniają, któryby im niemiał ulegać od
Narodowym do nayoſtatniey ołoby, od Naywyżſzego do nayniżſzego
ſtanu.

A on przeciwko tym Prawom zamiast uſprawiedliwienia ſię, ieſzcze przed
Magiſtraturą Narodową powſtaje, i waży ſię mōwić, że od mocy Pra-
wa on wolny, i on ſię przed mocą Prawa iuſtifikować nie powinien.

Otoż aby wiedział ieden zuchwały i wybiłający ſię z granic uſtaw krajo-
wych, że żadna godność iego od ukarania za przeſtempſtwa i zbrodnie
niemoże zaſłonić, tak ſię nayprzód konwikuje.

Konſtytucya 1775. Folio 61, dając Kommiſſyą w Sprawie Xiążąt Maſſaliſkich
z Wwodami Nowogr: dał razem Sprawę z tymże JW. Zienkowiczem,
wyrażnie co do oſoby iego, Słowa tey Konſtytucyi:

„ Wſzytko podług Praw i Statutu W X. L. principali definitiva
„ & finali deciſione rozſądzą, w kognicyą zaſkarżonych De-
„ kretow i wſzelkich generaliter pretenſyi weyda winną ſtro-
„ nę ukarzą, i całą Sprawę pryncypalnie zakończą, iako wła-
„ dzą Seymową umocowani.

Mōwiono już o tym, ani ſię powtarza więc: że Sprawy na Kommiſſyie wyſłane z oſtate-
tecznego teraz Seymu tam nie zakończzone, przed Trybunał odeſła.

Widzieć Konſt. 1776. folio 8. in verba:

„ Na

„ Na ostatecznie ich rozstrząsanie, sine quavis exceptione odsyłamy do Trbłu, któ-
„ re że na stopniu przyspieszonej były rozprawy, więc in eodem juris
„ gradu w Trble z Regestru spraw termini Tacti rozstrząsane być mają.
Seymową tedy mocą nadani Sędziowie Trbłu, a prócz innych niżej następujących Praw
mają rozstrząść i osądzić znalazłszy godnym kary winnego Pryncypała i pomocni-
kow jego.

Ze tedy dowiedziano: jako rzeczony Kasztelan Smoleń: będąc Marszałkiem Trbłu, zabraw-
szy nienawiść ku Xciu Biskupowi Wileń: w sprawie jego z JW W. Wwdmi Nowogr:
nawprzód różne praktyki czynił, pomoc Jm swoją by najniegodziwszym sposobem
depcąc przysięgę Sędziego ofiarował, i skutkiem samym wypełnił oną.

Widzieć wszystkie występki jego w własnym jego Produkcie wypisane.

Wiele on, i jakich napłodził pod tym czaśem zbrodni, predominancyi i gwałtów, świad-
czą to Manifesta, świadczą wszystkich Obywatelów publiczne protestacye złożone
tu na Sądzie, z których dalsza rzecz do następującego przeciwko jemu odsyła się
głosu.

Tu szczególnie: Ze Dekret 1770. Mar: 12. w Sprawie z Wwdami Nowogr: spraktykował
contra pluralitatem, razem z Brodowski i Wierzeyskim, krótko się przypomina.

1770. Mar: 17. oświadczenie trzynastu Deputatów Trbłu Kadencyi Miń: o przemocy i gwał-
towności jego daje wiadomość.

Ze pluralitate inszy wypadł Dekret, a on nie promulgując hanc pluralitatem, jak toż o-
świadczenie pluralitatis Sędziów poświadcza, z Wierzeyskim prywatnie napisawszy
inny Dekret, otoczywszy Żołnierzem Rzplitej Trybunał, i udysonowałszy
tychże Żołnierzy na atak Trbłu, pod gwałtem i bronią promulgował.

A jak wiedzieć daje Buynickiego na ów czas Połockiego Deputata przyswiadczenie in ver-
ba:

„ Ale Turnus podwakroć idący, kilka kreskami żądanie Marszałka przy spra-
„ wiedliwości przewyższający, ze stoła zemknął, i do kieszeni scho-
„ wał.

Bez Kompletu nawet w kilku Osobach uzbrojonych Żołnierzem ulepił *pseudo* jakoby Try-
bunałski Dekret.

Nakoniec, aby Komplet przynajmniej do podpisu tego Attentatum zebrał, znowu gwał-
tem i przemocą atakował poosobnie każdego Sędziego, i wymusił na nich: że się
oprzec gwałtowi niemogąc, podpisać musieli.

O co tychże Deputatów w Produkcie Xcia Biskupa Widzieć Manifesta, i sam Dekret sine
completo podpisany, Xciu Jmci Biskupowi wydany.

Do którego wprowadzie siedmiu jest podpisanych, i zupełny Komplet składających, z nich
jednak siódmy Daneyko ex Offitio Urzędu Ziemskiego Nowogr: pozwany wchodził
w Sprawę, i kompletować Dekretu nie mógł.

Nareszcie, aby dogodził zawziętościom swoim nie tylko zmieszał całą Izbę Sądową Brodow-
skiego i Wierzeyskiego do spólnicznych z sobą zażył akcyi, wszystko to doskonale
ma i porządne opisanie w Produkcie Xcia Jmci Biskupa.

Z tego mieysca tylko, ponieważ temu Produktowi nie odpowiedziano przy
wszystkich dowodach i przekonaniach tamże złożonych, jeszcze Xże Bi-
skup oświadcza nadto, iż jeżeli tego Sąd widzieć będzie potrzebę, przy-
sięgi własnej ofiarę, jako ten contra pluralitatem 1770. Mar: 12. *Pse-
udo* Dekret Trybunałski przez różne do tego użyte gwałty, i przemocy
sposoby, nieprzykładnie sprokurował.

A zatym kładzie Konst. 1588 Volumine 2do. Paragrafo *Takiż postępek ma być*
z której wykroczenia Zienkowicza i pomocników jego, *Aktualną do-
wodzi być Rebellią.*

Kładzie oraz Konstytucją 1726. titulo o Marszałkach Trbłskich, która Marszał-
ka w Trbllie tak iako Deputata zasądza i do iednegoż upoważnia Cha-
rakteru.

Kładzie nad to też Konstytucją sub titulo de corrupto, to jest o zepsutym
Sędziu Trybunałnym, która za dowodem praktyk Deputatowi, także
przysztemu Trbłowi sine ulla clementia odsądza go ab omni activita-
te in perpetuum, & in privationem iakiegożkolwiek ministerii, z poda-
niem onego Królowi pro vacanti.

Dodaje nadto zteyże Konst: 1726. te słowa: Który rygor i na Marszałka *ex-
tendi* ma, Remanente directione przy pierwszym ex turno Deputacie.

Na koniec Coaequatio iurium, Konst: 1726, i 1764. Ze Dekreta Trybunałskie, te się tylko mają mianować Dekretami, które pluralitate votorum konkludowane będą.

Aże ten 1770. Mar: 12. Pseudo Dekret Trbłski contra pluralitatem przez Zienkowicza, Wierzeyskiego i dalszych spraktykowany, nie tylko łamienia, ale i istoty Dekretow Trbłskich nie ma na sobie.

Zaczynam konkluduje tenże Xże Imć Biskup Wileński o skasowanie iego, iako contra pluralitatem promulgowanego.

Dowodząc czego, ściągienia kary wyżej w proźbie założoney na Zienkowicza doprasza się.

Aże powtórę nauczon Sąd i uwiadomion dostatecznie, iakie z przyczyny tego fałszywego Dekretu po Trybunałach, kompromissach, Kommissjach po Seyamch, i czaju terażnieyszey rozprawy poniosł JO. Xże Imć unkołzta prawne.

Przeto, o sądzenie na Zienkowiczu do liczby naymniey 800,000. złich podaje proźbę i instancją.

Co zaś do WJP. Wierzeyskiego szczerznie.

Ze tenże W. Wierzeyski na ów czas będąc Regentem Trbłskim do podobnych z Zienkowiczem Mar: Trbłskim azardowawszy się gwałtow, łamiąc wiarę Trbłowi & publico zaprzy sięgłą, powstał przeciw Trbłowi i różne inkonweniencye, spiski, ichadzki, prokuruiąc Interes JW W. W. wojewodow Nowogr: czynił.

A co naygorzła że się ważył contra pluralitatem Pseudo Dekret 1770 Mar: 12. Trbłski nad wypadłą z Trbłtu sentencyą inaczej pisać i promulgować.

Ze tenże W. Wierzeyski przeciwko pierwszym za Regencyi swojej Grodz: Nowogródz: wydawanym Dymow abjuratowych Hrabstw Lachowickiego i Mykiego kwitom właśnie na pomoc JW W. W. wdoma in defraudationem wiary Trbłtu na stronę JW W. W. w wodom inne dwa excerpta Taryff przewyżlżające Dymami kwity Imcine własne, wydać poważył się.

A potym że tenże W. Wierzeyski. czaju attaku Izby Trbłlney uzbrojonym żołnierzem JW. Zienkowiczowi do wyprowadzania i rugowania Deputatow Trbłtu składających był pomocą i przeciwko Sędziom Trbłnym contra profesionem Regenta powstał.

Ze na koniec czaju terażnieyszey rozprawy i od nastania Procederu JW W. W. w wodom mimo zakaz Konst, 1764. stawizy się prokuruiącym Plenipotentem, wszystkich składających dzisieyszą Sprawę manutenet interesse.

A w tych ponieważ JO. Xcia Imci Biskupa Wileń: nad konteksta wyniesionych żalob, nie zachowując powagi ani ołoby iego, ani Sądu Trybunałnego przez rozdrukowane od tychże wszystkich stron piśma zelżył, i powielokrotnie spaszkwilował.

Jako o tym Sąd z rozdanego Produktu widzialnie i dowodnie przeświadczo-
nym zostaje.

Przeto ad Cathegoriam z tymże Imcią, Xże Imć Biskup Wileński konkluduje proźbę swoją, za tyle dopełnionych iego występkow.

o Odsądzenie a quovis ofitio iuridico, Et pro incapaci wszelkich Urzędow Sądowych, na zawsze deklarowania według Konst. 1726. i 1764.

931

Co zaś do Brodowskiego Lenkiewicza i dalszych.

Kryminalne ich wykroczenia, prześluchał Sąd dowodami przekonane z Produktu tegoż Xcia Imci Biskupa Wileńskiego, które ciągną za sobą exemplarne tychże Ichciów ukaranie.
Więc Xże Imię Biskup Wileński dla instancyi podaney od JWW Ex Deputatow o peny kryminalne. ex demerito Sprawy swojej instat o peny Arbitralne z Sądu naprzykład następującej potomości.

Co zaś do JWW. Wwdow Nowogr:

Cała Sprawa Procederowa z JWW. Wwdami Nowogr: tak wielkim nakładem Xcia Imci Biskupa Wileńskiego dotąd ciągniona, jest o przewód tychże JWW. Wwdow fortelny na zyskanie contra pluralitatem 1770. Mar: 12. titulo Dekretu Trblnego.
Więc cała też konwikcyja Ziem: Słoniń: i po nim gwałtowna Trybunałka, pod iedenże nieczemności swojey podpadaia wyrok.
Wzrost, grunt czyli nastanie, całej wszystkich tych stron mniemanych Dekretowi konwikcyi ni na opoce iakiey zawodnie zasadził się na Dekrecie contra pluralitatem przez Zienkowicza z gwałtowności i praktyk udzielanym.
Tego wszystkiego szczegulność wywiedziona dobrze Produktem Xcia Imci Biskupa Wileńskiego. Już tu nie potrzebuje powtarzania.
Bowiem nie wmdwia w oświecony Sąd, aby z usłrenia przez JWW. Wojedow do prawdziwych Dekretow oczowistych Trblskich wezwane Prawa i Konstytucye rozstrzygały Rebellizanski Dekretu Sprawę, lub ażeby od upadku ocalały go.
Bo nie jest tu Sprawa o Dekret, ale o gwałtowności i praktyki któremi postawa dana Dekretu, jest zaś Sprawa o fałszywe przyobleczenie występnego Dzieła Świętym wyroku Trblnego nazwiskiem.
Owoż exystencya swoia dowody tych gwałtow gdy ruinuią gwałtowny początek i całą zasadę planty Procederu tak JWW. Wwdow, jako też Zienkowicza, Wierzeyskiego, Brodowskiego i dalszych.
Przeto w exekucyi tego gwałtownego Dekretu z praktyk złożonego cały mniemany tychże stron Proceder, choćby był z inney miary dobrym, niknąć wszakże i niszczyć musi na nie godziwym fundamencie, honor, majątek i życie w wolney Rzpltey o niebezpieczeństwo obywatelstwu grożącym, wsparty.
Ani go załoni udawania, że się to *cum prauidio* Dekretow oczowistych stanie, boć to nie Dekret Trybunałski, którego przemoc gwałt i uzbrojona Żołnierzem ręka przeciwko Wierze fałszywie napisała, a to gwałtem i występkiem jest Rebellij.
Nie słowo, nie tytuł dany, albo nazwanie, Dekret Dekretem czyni, ale Prawny porządek składu jego *per pluralitatem* Sędziow Trybunału ułożony.
Dalekim umysł jest Xcia Imści Biskupa Wileńskiego od złośliwey potwarzy pociskow, aby przeciw oczowistemu Dekretowi Trybunałskiemu popierał Sprawę, gdyż za powagą Dekretow Trybunałskich czyni, i dowodzi, że Świętego Imienia Dekretow fałszywie zażywa 1770. Marca 12. *Pseudo* Dekret.
Owoż zły fundamet i zła cała konwikcyja przeciw Xciu na tym *Pseudo* 1770. Marca 12. Dekrecie ciągniona.
W Ziemstwie Słonińskim przeciw pluralitatis Dekretowi ewokacyiny cały Proces.

W Trybunale zaś i z Regestrow taktowych *contra naturam* Sprawy JWW. Wojewodow i dalszych znowu ewokacyiny *Et non servatis gradibus juris* popierany.

Y o ogulności całego tych wszystkich stron Proccderu, i szczegulnie o każdym oboygą subfeliow Dekrecie, i o kondyktowym składzie jednego z Urzędem Ziemskim Stonimskim w Trle ma Sąd do nikczemności, zniewagi, i upodlenia ich w Produkcie Xcia Imści Biskupa wywiedzione i opisane Prawa i przyczyny.

Ma oraz udzielnie do exekucyi i tradycyi za niemi wszystko przepowiedziapo. i wszystko dowodnie przy mocy Prawa skonkludowano, a odpowiedzią od JWW. Wojewodow w naymnieyszym sposobie prosto nie rozwiązano.

Przeto się więc nie rekapitułują wszystkie te wywody i przyczyny, ale do nich się odwoławszy Xże Imść Biskup Wileński na fundamencie słow Ar: 41 Roz: 4. zakłada prozbę.

Słowa tego Prawa: „Ktoby przeciwko kogo Prawo jakie u którego kolwiek Sądu jakim fortelem utworzył, tedy ten Sąd pierwszy ma być podniesion i wniwecz obrócon.

Prosi tedy Xże Imść Biskup Wileński: poczowszy od gwałtownościami uformowanego 1770. Mar: 12. *pseudo* Dekretu, wszystkich w porządku lub w exekucyi jego w Ziemstwie Stonim: i w Trblle po otrzymywanych i poczynionych Dekretow niestannych, kondyktowych, ze wszystkimi ich exekucyami, pojazdami, tradycyami, samym duchem gwałtowności technąciami, skassowania i osobliwie według tegoż Prawa 12. Niedziel nalezby pokarania.

A co się tycze z skutku ich, odietych z possesyi dóbr Xciu Imści, tak przez JWW. Wojedow, jako też i Sekwitow JWW. Ichmósciow

Przy Prawie Ar: 40. Roz: 4. in hæc Verba piszącego:

„ A jeśli by się z oczewistego mówienia strony żalobney z Urzędem to nieprawne skazanie pokazało, tedy takowy skaz ma być podniesion i na stronę odłożon, i tak ukrzywdzone-mu ma być wywiązanie dano, i ono Imienie albo grunt odsadzony, zaś jemu przywrócon.

Konkluduje Instancyą swoją Xże Imść Biskup Wileński: listow pojeżdżych, uwiązanych, o Reh: bicia albo wywiązanie, i zaś do possesyi przywrócenie temuż Xciu Imści Biskupowi Wileński: Hrabstw Myskiego, Połonki, Czabiszek, Podolá, Niemenczyna *cum attinentis* i dalszych.

Który grunt prozby, z godny z naturą sprawy i procederu zapisuje Xże Biskup Wileński: przeciw Replie JWW. Wojewodow Kategorii czternaściey, szesnastej, i osmnaściey, gdyż z upadkiem całego przewodu, wszystkie z nich obiecywane razem upadają zylki.

Osobliwie przeciw Kategorii Czternaściey Repliki JWW. Wojewodow.

O inkwizycyą, kalkulacyą i weryfikacyą.

Prawo W. X. Litt: Ar: 9. R. 5. i Konst: 1588 postanowiło. aby w Rok po za

Maż powściu Sie strze Bracia albo Dobra postąpili, albo posag oddali.

Wywod w Produkcie Xcia Biskupa Wileńskiego: wypisany o postanowieniu zamę-

ścia

951

ścia JW. Woiewodzinęy obniósł Sąd wiadomością, że chociaż mimo wolą naturalnego Opiekuna to zaślubione Małżeństwo pod rygor Prawa wyżey w Kategorjach allegowanego podpadło, chci i jednak Xże Biskup kupując spokojność domową czynić exdotacją JW. Wwdzinęy w czasie prawem opisanym.

Ze tedy nieprzyięła ofiarowanego posagu, niepowinnaby w prawdzie zyskiwać od czasu Prawem przepisanego z części Dobr Oyczystych i Macierzystych rachowania się.

Wszakże jeśli się z dawać będzie Sądowi uznawać inkwizycyą, kalkulacyą, i weryfikacyą de possessio Xcia Biskupa, niemoże ten Akt inaczey być uznawan, tylko ściółownie do Aktu szłubowin i czasu Prawem naznaczonego.

Prawa każe pod Artykułem 4. R. 5. aby w rok po Zamaż poyściu, posag był oddany lub Dobra postapione.

Więc od Zamaż poyścia aż po Ru następowaćby powinna kalkulacya.

To iest, w R. 1769. in Junio za szłubili sobie JW. Woiewodowie a ztąd od poyścia zamaż JW. Woiewodzinęy, w R. 1770 takż in iunio bierze swóy początek skutek exdotacyi albo postępowania Dobr, perconsequens kalkulacyi.

Więc zostanie w obowiązku Xże Biskup od Ru 1770 a Junio, iako odterminu Ru po zamaż poyściu kalkulowania się de contingenti forte JW Woiewodzinęy, aż do Ru 1771 do Nowembra.

Ponieważ w tym R. 1771 w Nowembrze JW. Woiewodowie zaprzewodami i konwikcyami swemi objeli Dobra i sami one dotąd poss' dują.

A potym od Ru 1771 od Nowembra tylko z reszty pozostałych Dobr od obięcia, czynić sprawę Xże Biskup obligowanym będzie.

JW. Woiewodowie zaś pomimo wszystkie swoje opierania się do inkwizycyi, kalkulacyi i weryfikacyi temuż Xciu Biskupowi, Wieleb: i małoletnim Xztem Podsk. r. obligowemi być muszą i wszystkim Obywatelom których z Dobr Xżgt depossydowali.

To iest od Ru 1771. od Nowembra, iako od czasu obięcia za złemi przewodami Dobr.

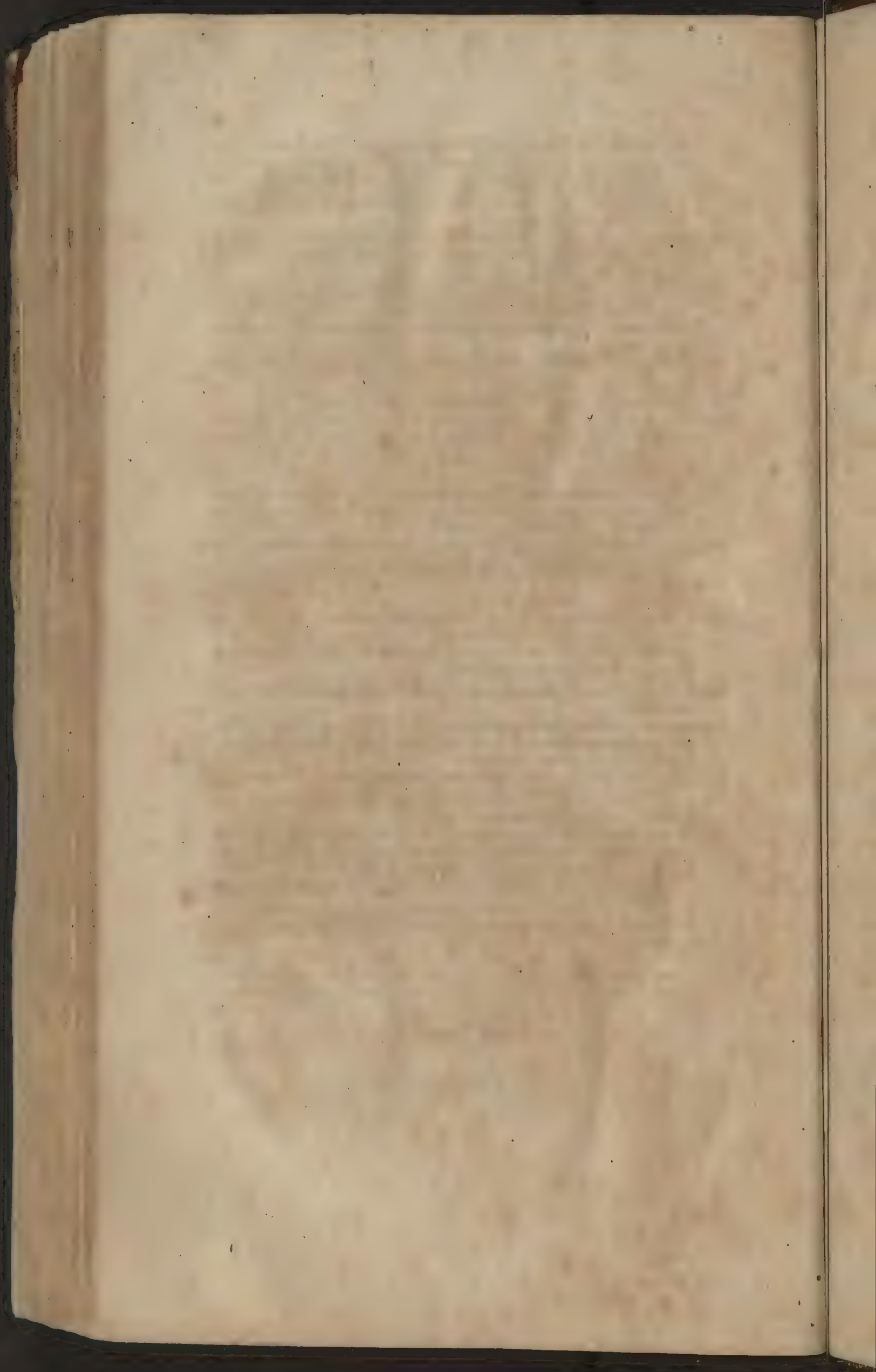
I obligowani są przez inkwizycyą, kalkulacyą, i weryfikacyą powrócić inraty perceptowane do siebie, to iest z Dobr Oyczystych trzech części, a z Macierzystych czterech części.

Bo za przewodami Niestannemi i Dekretami zaocznemi trzymają Dobra z iakich Possessorow, że są konieczne status inkwizycyi, kalkulacyi, i weryfikacyi konkluduje Statut w Ar: 98 R. 4.

A osobliwie Konst: 1726 in hæc verba: *To się zaś beneficium ściągac niema do tego possessor, który per solum processum in contumaciam podane sobie Dobra otrzymał, gdyż taki ad calculum per omnia tenebitur.*

Nakoniec ad executionem rei iudicandæ z JP. Lenkiewiczem o porękę, tudzież z JW. Woiewodami o expens prawny, niemniej o tenże expens z dalszemi pozwanemi zachowuje się referencya ad Petita.





Ru 1793. Maja Apryla 13 Dnia Wsienatem
Przezy na Wumnie Imperato. Karyasmeyske
Imperatorowcy, Jemij Catez Polski.

Ex libris Jozepti Coronice
Prefecti Ponau Palatini. 1793.

Содержатель Книги
Мостовицъ Минской
Осиль Криштофовичъ
БОРОМЕЦЪ

Rem. Jany 1812



